

PROTOKÓŁ NR XLIX/06
XLVI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI

(27.03.2006 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 11¹⁰ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – otwieram XLVI sesję Sejmiku Województwa Śląskiego II kadencji. Serdecznie witam przybyłych na nasze obrady gości. Witam Pana Wojewodę Artura Warzochę, witam Pana Posła Michała Wójcika, witam delegację Komendy Wojewódzkiej Policji z Panem Generałem Kazimierzem Szwajcowskim. Witam Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Michałem Czarskim, witam Państwa Radnych i gości uczestniczących w naszych dzisiejszych obradach.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

1. radny Tadeusz Fudała,
2. radny Marek Migas.

- **radny Tadeusz Fudała** – na 48. radnych 35 obecnych.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam na tej podstawie, że nasze obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Jadwiga Hyrczyk-Franczyk, Dariusz Staszyński, Henryk Szczerba, Marek Trombski, Piotr Zienc.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z XLIV i XLV sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. *Śląski rynek pracy w 2005 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2005 roku.*

6. Prezentacja *Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006-2020*.
7. Prezentacja *Śląskiego Programu Odnowy Wsi na lata 2006-2010*.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego *Oświadczenia stron Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005-2006 (druk II/959)*.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwał w sprawie: Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego, zawarcia wieloletniej umowy na wykonywanie kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w województwie śląskim **(druk II/960)**.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2007–2008 dla Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach na realizację projektu e-Rubicon.net – Implementation of Internet e-courseMap and Webquest In Open and Distance Learning w ramach programu *Sokrates Minerva (druk II/945)*.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, samorządowych instytucji kultury oraz innych samorządowych osób prawnych **(druk II/951)**.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego Nr II/42/2/2005 z dnia 19 grudnia 2005 roku dotyczącej budżetu Województwa Śląskiego na 2006 rok **(druk II/952)**.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2006 rok **(druk II/957)**.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian planów finansowych na 2006 rok zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych oraz Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym **(druk II/958)**.
15. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Racibórz na przeprowadzenie remontu istniejącego połączenia drogowego pomiędzy dzielnicami Raciborza Markłowice i Obora, stanowiącego trasę objazdu dla potrzeb przeprowadzenia remontu dróg wojewódzkich nr 919 i 935 **(druk II/949)**.
16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bielskiemu na odbudowę drogi powiatowej S 4480 Porąbka – Wielka Puszcza **(druk II/953)**.
17. Podjęcie uchwały w sprawie restrukturyzacji zobowiązań Beskidzkiego Zespołu Leczniczo-Rehabilitacyjnego Szpitala Opieki Długoterminowej w Jaworzu, stanowiących przychód Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach **(druk II/944)**.
18. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalania wynagrodzeń pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Śląski Zarząd Nieruchomości **(druk II/948)**.

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/42/27/2001 z dnia 22 października 2001 roku w sprawie określenia zasad rozliczania i ustalania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie (**druk II/947**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/23/2/2004 z dnia 30 sierpnia 2004 roku w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (**druk II/956**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju poprzez utworzenie w jego strukturach Ośrodka Rehabilitacji Diennej (**druk II/946**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. dr. Emila Cyrana w Lublińcu poprzez utworzenie w strukturach Szpitala Oddziału Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu (**druk II/950**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej poprzez zakończenie działalności Poradni Stomatologii Zachowawczej i Poradni Chirurgii Stomatologicznej (**druk II/954**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 3 w Rybniku poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Urologicznej i Poradni Neurologicznej (**druk II/955**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Śląskiego w 2006 roku (**druk II/961**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk II/943**).
27. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk II/962**).
28. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
29. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Porządek został przesłany wraz z zaproszeniem na sesję ! W dniach 21. i 23. marca br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie: przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/963), przyjęcia Zasad udzielania stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów (druk II/964), wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na 2004 rok, obowiązującego w latach 2005 – 2006, tabel finansowych na rok 2006 (druk II/965), apelu dotyczącego zmniejszenia

środków na programy regionalne w ramach *Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia* oraz algorytmu naliczania środków dla województw (druk II/966). Umieszczenie w porządku tych projektów uchwał będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. W przypadku przegłosowania proponuję umieścić je w porządku obrad jako ostatnie punkty merytoryczne. Ponadto informuję, że Zarząd Województwa proponuje wycofanie z porządku projektu uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej poprzez zakończenie działalności Poradni Stomatologii Zachowawczej i Poradni Chirurgii Stomatologicznej (druk II/954). Jednocześnie zwracam uwagę na autopoprawki do uchwał w drukach II/951 i II/960. Materiały te zostały złożone do skrytek. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi do przedstawionego porządku obrad ?

- **radny Rajmund Pollak** – w ostatnim miesiącu w mediach ukazały się bardzo niepokojące informacje odnośnie dystrybucji środków ofiarom katastrofy budowlanej na MTK. Są to rzeczy bulwersujące dlatego ja proponuję rozszerzyć porządek obrad o debatę na temat utworzenia komisji doraźnej Sejmiku ds. kontroli, bądź też zbadania dystrybucji środków dla ofiar katastrofy budowlanej na MTK. Nie może być tak, że ludzie, którzy zostali poszkodowani, którzy byli ranni, którzy zostali inwalidami, no, nie dostają pomocy. Również należałoby sprawdzić jak wygląda sprawa realizacji deklaracji, które były podejmowane bardzo szeroko i bardzo głośno w trakcie katastrofy i tuż po jej zakończeniu. Media, zwłaszcza telewizja były pełne złotoustych polityków, którzy mówili ile przeznaczają dla ofiar katastrofy. Warto by było teraz, żeby właśnie Sejmik zajął się po prostu sprawdzeniem czy te pieniądze faktycznie docierają do ofiar, bo wydaje mi się, że nie powinno być sytuacji takiej, że ofiary zarówno rodziny ofiar, jak i bezpośrednio ofiary czekają na tą pomoc – bądź też... z wiadomych względów, bo to jest olbrzymi szok psychiczny, na pewno wiele z tych ofiar nawet się nie dopomina tej pomocy, bo po prostu przeżywa tą tragedię do dziś. I dlatego, Panie Przewodniczący, proponuję żebyśmy dzisiaj poszerzyli porządek obrad o debatę właśnie na ten temat, w której wyniku być może dojdziemy do wniosku, że trzeba powołać komisję doraźną właśnie do zbadania tej sprawy. Druga sprawa, to jest sprawa, debata na temat stosowania nazw poszczególnych miast przez osoby piastujące wysokie stanowiska. Z całym szacunkiem, ale jeżeli Pan Wicewojewoda Warzycha [Warzocha], który jest Wicewojewodą nie wie jak się nazywa miasto Bielsko-Biała i używa w telewizji nazwy *Bielsko*, no to Panie Wojewodo, niestety, ale prosiłbym zapoznać się z historią...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Przepraszam, że przerwę, ale mam pytanie czy Pan naprawdę dobrze przemyślał tą swoją propozycję ?
- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście, oczywiście Panie Przewodniczący ! Z tego względu, że również w miesięczniku *Śląsk* ukazuje się...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...i czy my w tej sprawie powinniśmy przeprowadzać debatę ?
- **radny Rajmund Pollak** – tak ! Bo niektórzy nie wiedzą jak się nazywa miasto Bielsko-Biała i stosują nazwę skrótową *Bielsko*. I w związku z tym jest to nieprawidłowe, ponieważ miasto jest dwuczłonowe i zostało połączone. W historii były t dwa miasta: Bielsko i Biała, zostały po II. wojnie światowej połączone i w tej chwili osoby, które zajmują jakiegokolwiek stanowiska w administracji są zobowiązane do stosowania prawidłowej nazwy miasta Bielsko-Biała, a nie skrótowej, bo ja też nie używam nazwy skrótowej np. *Kat*, tylko mówię Katowice ! No, trzeba używać nazwy prawidłowej bez skrótu. Teraz następna sprawa, to jest proponuje debatę na temat wyjaśnienia dlaczego miasto Cieszyn pozbawiono po prostu przydziału środków przeznaczonych w dziale 3.3 ZPORR na zdegradowane tereny przemysłowe i powojkowe, mimo, że tutaj było sytuowane na miejscu 7. i uchwałą nr 367 Zarządu Województwa Śląskiego przyznano tylko dofinansowania 6. wnioskowi, natomiast pozostało do wykorzystania 3 mln 569 tys. zł. I mimo, że pozostało do wykorzystania, miasto Cieszyn dało bardzo dobry wniosek do... Panie Przewodniczący ! Proszę zwrócić uwagę swemu koledze, że jego uwagi są niestosowne... To jest ocena merytoryczna w ramach działania 3.3 ZPORR. Chodzi o pieniądze na rewitalizację nieruchomości przemysłowej przy ulicy Wałowej 4 w Cieszynie, z przeznaczeniem na *centrum edukacji socjalnej*. Rada Miejska Cieszyna uchwałą z dnia 23. marca 2006 roku zwróciła się do Zarządu Województwa Śląskiego oraz osobiście do Pana Marszałka o podjęcie takim działań, zgodnych z zasadami podziału środków unijnych, aby wysoko oceniony przez Panel Ekspertów i Komitet Sterujący projekt Gminy Cieszyn znalazł się w gronie projektów z przyznanym dofinansowaniem. No nie może być tak, że dofinansowania uzyskują, no, wnioski, które są bliżej Katowic, natomiast wnioski, które są w pięknym mieście Cieszynie, no, zostają oddalone, bądź też odłożone na bok. Myślę, że tutaj mnie poprze również Pan Radny z okręgu cieszyńskiego. Tak, że również prosiłbym o debatę w tym temacie.
- **radny Grzegorz Makowski** – chcę Państwu zaproponować odrzucenie wszystkich trzech propozycji Pana Radnego Pollaka. Pierwszy jego wniosek związany z katastrofą jest w ogóle trochę nikczemny – muszę Panu

powiedzieć – bo poddaje Pan w wątpliwość działania Wojewody, który wielokrotnie na łamach prasy, radia i telewizji wypowiadał się jak są dzielone środki finansowe, a poza tym to nie jest nasze zadanie sejmikowe, więc nie uznaję za zasadne, aby koniecznie trzeba było zajmować się tą kwestią w dniu dzisiejszym. Po drugie, jeśli chodzi o nazwę, to przekreślił Pan nazwisko Pana Wojewody, proponuję, żeby Pan dokładnie przeczytał gazety jak Pan Wojewoda się nazywa, bo uwłacza w jakiś sposób Panu Wojewodzie – nie po raz pierwszy Pan to robi zresztą. Nie uznaję za zasadne, by Sejmik miał się zajmować czy Bielsko się połączyło z Białą, czy Biała z Bielskiem – osobiście też mieszkam w Białej i się nazywa Biała do dzisiaj. I trzecia kwestia, to jest sprawa Cieszyna. Oczywiście ! Temat jest bardzo dobry, ale o ile ja pamiętam, to projekt dzisiejszego porządku w 28. punkcie zawiera: *interpelacje*... Może Pan będzie uprzejmy tam to zgłosić, a nie akurat podsuwać pomysły na debatę. Proponuję państwu, abyście Państwo byli uprzejmi odrzucić wszystkie 3 propozycje Pana Radnego Pollaka.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś ma jeszcze propozycje zmiany porządku obrad ? ... Panie Radny Pollak ! W tej chwili nie przeprowadzamy debaty. Pan Radny Makowski zgodnie z naszym *Regulaminem* miał prawo odnieść się do wniosków formalnych jakie Pan zgłosił i *Regulamin* dopuszcza tylko jeden głos w tej sprawie, w związku z tym nie uznaję żeby Pan miał tu możliwość prowadzenia debaty z Panem Radnym Makowskim. Czy Ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do porządku obrad ? ... Czyżbym się mylił i Pan Radny Pollak miał jakieś uwagi dodatkowe do porządku obrad ? ... Tak ?... Do porządku obrad ? Proszę bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – jesteśmy w punkcie rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad, więc porządek obrad nie przewiduje w tym punkcie, aby którykolwiek radny znieważał innego radnego. I Pan, Panie Przewodniczący, jest zobowiązany tutaj do zwracania uwagi radnym, którzy dopuszczają się zniewagi. Jeżeli wszyscy, przynajmniej kto faktycznie interesuje się...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny ! Ja Pana bardzo prosiłem o to, żeby Pan w tej chwili nie wszczynał debaty. Zgłosił Pan swoje punkty do porządku obrad i mimo moich uwag i uwag innych radnych Pan tych wniosków nie wycofał. Ja zgodnie z *Regulaminem* poddam te wnioski pod głosowanie, ale nie może być tak, że w tej chwili będziemy prowadzili dodatkową debatę nad wnioskiem formalnym.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Tylko, że jeżeli ktoś kwalifikuje określając ten wniosek epitetem, to Pan powinien interweniować, bo...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Ja nie usłyszałem żadnego epitetu. Bardzo Pana Radnego proszę, żeby zechciał... opuścić mównicę, ponieważ nie jesteśmy w tej chwili w trakcie prowadzenia jakiegokolwiek debaty. Ja Pana wyraźnie pytałem czy Pan ma uwagi do porządku obrad, Pan stwierdził, że tak i okazało się, że Pan mnie okłamał. Ja tego tolerowałem nie będę ! Nie dopuszczę do tego żeby Pan w tej chwili prowadził debatę na dowolny temat. Proszę o opuszczenie mównicy !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Chcę tylko sformułować, uzasadnić wniosek ! Jeśli chodzi o...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jaki wniosek chce Pan uzasadnić ?
- **radny Rajmund Pollak** – jeśli chodzi o pierwszy punkt...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale już Pan uzasadniał ten wniosek. Nie ma potrzeby uzasadniania go po raz kolejny !
- **radny Rajmund Pollak** – ... jest podyktowany troską o ofiary tej tragedii...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja rozumiem Pana szczerze intencje, ale ja nie dopuszczę do powtórnego uzasadniania tego samego wniosku. Jeśli nie ma innych propozycji to przechodzimy do głosowania nad zgłoszonymi propozycjami.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/963):

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów (druk II/964):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na 2004 rok, obowiązującego w latach 2005 – 2006, tabel finansowych na rok 2006 (druk II/965):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie apelu dotyczącego zmniejszenia środków na programy regionalne w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia oraz algorytmu naliczania środków dla województw (druk II/966):

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chciałbym powitać w naszym gronie również Pana Posła Zbyszka Zaborowskiego, który uczestniczy w obradach. Witam Pana Posła.

Głosowanie na wnioskiem radnego Pollaka o poszerzenie porządku obrad o debatę na temat utworzenia komisji doraźnej ds. zbadania dystrybucji środków dla ofiar katastrofy budowlanej na terenie MTK:

za	1
przeciw	12
wstrzym.	12

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie na wnioskiem radnego Pollaka o poszerzenie porządku obrad o debatę na temat stosowania nazw miast przez osoby piastujące wysokie stanowiska:

za	1
przeciw	26
wstrzym.	1

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie na wnioskiem radnego Pollaka o poszerzenie porządku obrad o debatę na temat przyczyn pozbawienia miasta Cieszyna przydziału środków pochodzących ze ZPORR-u:

za	5
przeciw	16
wstrzym.	10

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam, że Zarząd wycofał z porządku druk II/954 – dotychczasowy punkt 23. Projekty, które zostały przegłosowane zostaną umieszczone jako kolejne.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołów z XLIV i XLV sesji Sejmiku.*
- 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
- 5. Śląski rynek pracy w 2005 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2005 roku.*
- 6. Prezentacja Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006 -2020.*
- 7. Prezentacja Śląskiego Programu Odnowy Wsi na lata 2006-2010.*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Oświadczenia stron Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2006 (**druk II/959**).*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwał w sprawie: Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego, zawarcia wieloletniej*

- umowy na wykonywanie kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w województwie śląskim (druk II/960).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2007 – 2008 dla Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach na realizację projektu e-Rubicon.net – Implementation of Internet e-courseMap and Webquest In Open and Distance Learning w ramach programu Sokrates Minerwa (druk II/945).*
 11. *Podjęcie uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, samorządowych instytucji kultury oraz innych samorządowych osób prawnych (druk II/951).*
 12. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego Nr II/42/2/2005 z dnia 19 grudnia 2005 roku dotyczącej budżetu Województwa Śląskiego na 2006 rok (druk II/952).*
 13. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2006 rok (druk II/957).*
 14. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian planów finansowych na 2006 rok zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych oraz Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (druk II/958).*
 15. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Racibórz na przeprowadzenie remontu istniejącego połączenia drogowego pomiędzy dzielnicami Raciborza Markłowice i Obora, stanowiącego trasę objazdu dla potrzeb przeprowadzenia remontu dróg wojewódzkich nr 919 i 935 (druk II/949).*
 16. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bielskiemu na odbudowę drogi powiatowej S 4480 Porąbka – Wielka Puszcza (druk II/953).*
 17. *Podjęcie uchwały w sprawie restrukturyzacji zobowiązań Beskidzkiego Zespołu Lecznico-Rehabilitacyjnego Szpitala Opieki Długoterminowej w Jaworzu, stanowiących przychód Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk II/944).*
 18. *Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalania wynagrodzeń pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Śląski Zarząd Nieruchomości (druk II/948).*
 19. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/42/27/2001 z dnia 22 października 2001 roku w sprawie określenia zasad rozliczania i ustalania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie (druk II/947).*
 20. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/23/2/2004 z dnia 30 sierpnia 2004 roku w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego nauczycielom*

- zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/956).*
21. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju poprzez utworzenie w jego strukturach Ośrodka Rehabilitacji Diennej (druk II/946).*
 22. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. dr. Emila Cyrana w Lublińcu poprzez utworzenie w strukturach Szpitala Oddziału Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu (druk II/950).*
 23. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 3 w Rybniku poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Urologicznej i Poradni Neurologicznej (druk II/955).*
 24. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Śląskiego w 2006 roku (druk II/961).*
 25. *Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk II/943).*
 26. *Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk II/962).*
 27. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/963).*
 28. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania stypendium Województwa śląskiego dla uczniów i studentów (druk II/964).*
 29. *Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na 2004 rok, obowiązującego w latach 2005–2006, tabel finansowych na rok 2006 (druk II/965).*
 30. *Podjęcie uchwały w sprawie apelu dotyczącego zmniejszenia środków na programy regionalne w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia oraz algorytmu naliczania środków dla województw (druk II/966).*
 31. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
 32. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – o głos poprosił Pan Wojewoda Artur Warzocha – proszę bardzo !

- **Pan Artur Warzocha, I Wicewojewoda Śląski** – Szanowni Państwo ! Panu Radnemu Pollakowi chcę podziękować za troskę jaką wyraził pod adresem ofiar chorzowskiej tragedii, natomiast Państwu Radnym bardzo dziękuję, że nie opowiedzieliście się za wnioskiem Pana Radnego, ponieważ nie za bardzo wyobrażam sobie taką mianowicie sytuację, że komisja Sejmiku bada, rozlicza Premiera, Prezydenta RP, Marszałka Sejmu. Moim zdaniem taka sytuacja

byłaby co najmniej dziwna. Natomiast skoro temat został już wywołany, zresztą nie tylko przez Pana Radnego, bo pojawia się w mediach, to pozwólcie Państwo, że w paru zdaniach powiem jak sytuacja wygląda. Cały czas przypominana jest kwota w sumie 3 mln zł przeznaczonych na pomoc ofiarom przez Prezydenta RP, Marszałka Sejmu i Prezesa Rady Ministrów. Każda z kancelarii zadeklarowała po milionie zł - to zostało przekazane na tzw. rezerwę ogólną budżetu państwa. Z tego została utworzona w pewnym momencie rezerwa celowa. W ramach tej rezerwy celowej posłużono się tymi środkami by sfinansować akcję ratowniczą. Również w ramach tych pieniędzy zostały sfinansowane potrzeby rodzin ofiar śmiertelnych, które przybyły tutaj po wypadku i z mojej informacji wynika, że te osoby otrzymały tutaj pełną pomoc. Zagwarantowano i sfinansowano im pobyt w katowickich hotelach, sfinansowano wyżywienie, przydzielono samochody w celu sprawnego poruszania się po mieście, pracownika socjalnego i wszelką niezbędną pomoc. Z tych środków opłacono również koszty związane z transportem ciał osób, które zginęły, w tym również sfinansowany był transport za granicę, jak również częściowo zostały pokryte koszty pogrzebów. W sumie przeznaczono na to blisko 400 tys. zł. Premier Marcinkiewicz podpisał już – z informacji zdobytych w piątek – około 60. rent specjalnych i stypendiów dla członków rodzin pozostających do momentu wypadku na utrzymaniu tych osób, które tragicznie zmarły. Są to stypendia specjalne dla dzieci do 18 roku życia, jeżeli podejmą studia do 24 roku życia i specjalne renty dla osób, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. Ponadto, zdobyliśmy przy pomocy Oddziału Śląskiego NFZ pełną informację na temat pomocy, która została okazana przez śląskie szpitale osobom, które doznały uszczerbku na zdrowiu. Przy pomocy numerów PESEL doszliśmy do wszystkich osób, którym jakakolwiek pomoc została udzielona, jak również wydobyliśmy informacje o zaleceniach co do długotrwałej rekonwalescencji i rehabilitacji. Będziemy również w ramach pomocy, którą okazuje państwo, tym osobom starali się pomóc. Wracając do rent specjalnych – one są przyznane z dniem 1. lutego br., czyli 3 dni po samej tragedii. Nie zakończyła się jeszcze pełna weryfikacja osób uprawnionych, zatem należy się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości będą podpisywane kolejne decyzje. na polecenie Prezesa Rady Ministrów Wojewoda Śląski do wszystkich pozostałych wojewodów w kraju wystosował odpowiednie pismo z prośbą o przesłanie danych osób, które wyrazili wolę przyjęcia takiej pomocy rządowej. Ta informacja w większej części do nas spłynęła, została przekazana do Kancelarii Premiera i Kancelarii Prezydenta RP – myślę, że w około 70 % już tę informację pozyskaliśmy. Natomiast proszę pamiętać o tym, że nie jest to wcale prosta operacja, ponieważ wymaga po pierwsze dość żmudnej pracy, po drugie zachowania odpowiedniej dozy umiaru i delikatności, ponieważ te rodziny, które straciły swoich członków nie były w stanie przez okres tygodni nawiązania jakiegoś rzeczowego kontaktu z służbami socjalnymi, które się do nich zgłosiły. Dzisiaj mamy okres takiej

traumy powypadkowej, zresztą różnie wyglądają dzisiaj losy poszczególnych rodzin. Niektóre są zjednoczone w cierpieniu i bólu, o czym informują nas pracownicy socjalni, którzy do nich docierają, natomiast w niektórych następuje proces dezintegracji, ogólnie rzecz ujmując, w wyniku szoku. Warto również wspomnieć o tym, że w ramach tych środków pomocy rządowej Minister Pracy i Polityki Społecznej wypłacił członkom rodzin ofiar śmiertelnych specjalne zapomogi 5000 i 1000 zł. I wszystkie te osoby tą pomoc otrzymały natychmiast. Warto również podkreślić, co jest szczególnym powodem do dumy nas mieszkańców województwa śląskiego, że wielką solidarność z ofiarami tej tragedii wykazały samorządy, m.in. miasta Chorzów, Katowice. Wypłacały stosowne środki ofiarom i ich rodzinom. Ponadto inne samorządy przelewały na konto samorządu miejskiego katowickiego środki ze swoich budżetów, które również zostały przekazane na finansowanie tej pomocy. Jest jeszcze jedna kwestia, która się pojawiła w mediach, dotycząca pieniędzy z puli Kancelarii Prezydenta, które zostały w wysokości bodaj 400 tys. zł przeznaczone na sfinansowanie prac porządkowych na miejscu tragedii. Taki tytuł zaproponowała Sejmowa Komisja Finansów Publicznych i te pieniądze na to zostały decyzją posłów przeznaczone, ale proszę pamiętać o tym, że to się działo w ramach akcji ratunkowej, poza tym tam cały czas, przez kilka tygodni prace koncentrowały się na odnalezieniu dwóch ofiar śmiertelnych, których ciała znajdowały się pod gruzami, jakiegoś dobytku, który tam również pozostał i trzeba było również pewien wyścig z czasem dokonać, mianowicie należało jak najszybciej dotrzeć do chemikaliów, które tam się znajdowały i które zaczynały szkodliwie oddziaływać na środowisko, o czym przekonali się m.in. policjanci, którzy mieli tam kontakt i były przypadki załabnięcia. Taki tytuł zaproponowano, myśmy to wykonali, ale prędzej czy później odzyskamy te środki, ponieważ ostatecznie koszty akcji rozbiórkowej poniesie firma MTK i choćby sądownie te pieniądze do budżetu państwa wrócą i obiecuję Państwu, że administracja rządowa dołoży wszelkich starań żeby żadna z osób poszkodowanych, czy żaden z członków rodziny ofiar śmiertelnych nie pozostał bez pomocy.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – witam przybyłą na nasze obrady Panią Poseł Izabelę Kloc.

3. Przyjęcie protokołów z XLIV i XLV sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XLIV sesji Sejmiku:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	2

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XLV sesji Sejmiku:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	2

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

przetawił Marszałek Michał Czarski.

Główne tezy:

- w związku z informacją o tragedii na MTK, odnośnie przyznania przez Sejmik 1. mln zł dla jednostek ratowniczych. Zarząd jest na ostatnim etapie uzgodnień w bieżącym tygodniu zostaną podpisane umowy z Państwową Strażą Pożarną, Komendą Wojewódzka Policji oraz GOPR-em, odpowiednio 600 tys., 300 tys., 100 tys. zł. Straż Pożarna otrzyma to w formie dotacji (zapłaci niższy VAT – tylko 7 %), dla Policji i GOPR-u zostanie zakupiony i przekazany sprzęt;
- refundacja wydatków w ramach ZPORR: na koniec miesiąca lutego była to kwota łączna 88 mln zł - w ramach priorytetu I i III (EFRR) Urząd Wojewódzki przekazał kwotę około 68 mln, z EFS w ramach działu 2.2 – stypendia kwota blisko 20 mln zł;
- w połowie lutego obradował RKS ds. rozwoju regionalnego, który zajmował się projektami w ramach konkursu dla działania 1.4 – rozwój turystyki i kultury, 3.3 – zdegradowanie obszary miejskie przemysłowe i powojskowe. Zarząd zatwierdził następnie w ramach działania 1.4 5 projektów spośród 25. na łączną kwotę dotacji 48. mln. W ramach działania 3.3 6 projektów z 45 na kwotę łączna ponad 23 mln zł. Zainteresowanie jest o wiele większe niż dostępne środki, ale pojawiają się oszczędności przetargowe, więc pojedyncze wnioski z list rezerwowych mają szanse na dofinansowanie. Dla działania 1.4 dofinansowanie uzyskały wnioski dotyczące zadania widowni na Stadionie Śląskim, Kurii Diecezjalnej z Gliwic, Miasto Żywiec, Miasto Cieszyn i Ustroń. Dla działania 3.3 wnioskodawcy z gmin Ożarówice, Markłowice, Powiat Bieruńsko-Lędziński, Gmina Mierzęcice, Akademia Sztuk Pięknych, Muzeum w Gliwicach. Na pierwszym miejscu listy rezerwowej jest wniosek na niepełne dofinansowanie (75 %) projektu Miasta Częstochowy dotyczącego rewitalizacji parków. Zadaszenie widowni na

Stadionie Śląskim też niepełne finansowanie (37,5 % - w liczbach bezwzględnych około 33 mln zł) i drugi wniosek na 74 % ...[koniec kasety 1 a]...

- Regionalny Program Operacyjny: odbyła się wizyta dyrekcji generalnej z Brukseli. Goście zapoznali się z projektem stanem prac – przygotowania zostały pozytywnie ocenione;
- sprawy własnościowe: Minister Skarbu odmówił przekazania akcji Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów S.A., który tłumaczy, że GPW powstało z przedsiębiorstwa państwowego o charakterze użyteczności publicznej, zaś w myśl art. 50 ustawy o samorządzie województwa przekazanie mienia ma służyć wykonywaniu zadań gospodarczych przekraczających ten zakres. Nie ma możliwości odwołania się od tej decyzji, ale istnieje możliwość wystąpienia o ponowne rozpatrzenie wniosku – Zarząd to wykorzystał. Rozstrzygnięcie to jest zaskakujące, tym bardziej, że iż to Minister zwracał się o uzupełnienie dokumentacji, m.in. o uchwałę Sejmiku. Sprawa przekazania samorządom akcji bądź udziałów spółek zarządzających specjalnymi strefami ekonomicznymi. Podział kapitału jest dosyć klarowny. Samorząd Województwa wystąpił o przekazanie nieodpłatnie tych akcji (udziałów) w części dotyczącej wkładu Skarbu Państwa. Była w tej sprawie uchwała Konwentu Marszałków, Minister Skarbu powołał w tej sprawie międzyresortowy zespół, który ma na celu utworzenie docelowego modelu spółek zarządzających. W naszym przypadku chodzi o akcje Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. KSSE powstała 10 lat temu z 4. podstrefami. Zdała egzamin, jest w niej 120 podmiotów gospodarczych, które już zainwestowały ponad 7 mld zł. Inwestorzy ci utworzyli ponad 19 tys. miejsc pracy;
- kultura: Zarząd podjął uchwałę o ustanowieniu nagrody Marszałka za wydarzenie muzealne roku, która będzie przyznawana w kategoriach: wystawy, publikacje, dokonania z zakresu inicjatyw edukacyjnych, dokonania z zakresu konserwacji. Powinno to pomóc przede wszystkim w promocji, ale także integracji środowisk muzealnych, wymianę wystaw. Wnioski o przyznanie będą mogły składać instytucje kulturalne, jednostki samorządowe, związki i stowarzyszenia twórcze, kulturalne, wyższe uczelnie, osoby zajmujące się działalnością w zakresie ochrony dziedzictwa narodowego. Zgłoszenia do końca marca;
- WOKiS: zaakceptowany został program likwidacji zakładu budżetowego – proces jest realizowany. Zgodnie z uchwałą tworzona jest jednostka budżetowa. Będzie również utworzone gospodarstwo pomocnicze, którego zadaniem będzie zarządzanie częścią hotelowo-gastronomiczną. Ogłoszono konkurs na dyrektora WOKiS. Pierwsza edycja nie została rozstrzygnięta, a kolejna – do 7. kwietnia składanie ofert;

- WPKiW: odbyła się konferencja nt. wizji *Parku*. Stanowi to dobry punkt wyjścia do stworzenia programu. Dokument jest planowany do upublicznienia jeszcze w czerwcu;
- konkursy: rozstrzygnięto konkurs w dziedzinie kultury – przyznano kwotę blisko 1 mln zł na 127 wyłonionych zadań. Rozstrzygnięto konkurs na zadania publiczne w dziedzinie krajoznawstwa - dofinansowanie uzyskały 33 zadania. Ogłoszono konkurs na wyłonienie podmiotu koordynującego organizację szczytu młodzieży *regionalnego trójkąta weimarskiego* – odbędzie się to w sierpniu br. Ogłoszono konkursy na zadania publiczne w dziedzinie służby zdrowia, kultury i sportu dzieci i młodzieży w zakresie sportów lotniczych oraz w ochroni dziedzictwa kulturowego. Szczegóły na stronie internetowej.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – ja tylko chciałbym przypomnieć Panu Wicewojewodzie, że ja proponowałem debatę...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę się skupić na meritum. Proszę pytania do sprawozdania.
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Pani pozwoli, że... proszę Panią, jeżeli...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jesteśmy w punkcie pytania do sprawozdania z działalności Zarządu...
- **radny Rajmund Pollak** – proszę Panią nie ma punktu *pytania*, to jest wymysł Pani – jest punkt sprawozdanie z działalności Zarządu.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to proszę się do tego odnieść !
- **radny Rajmund Pollak** – pozwoli Pani, że jedno słowo powiem, że bardzo tutaj jest ważne właśnie, że Pan Wicewojewoda wyjaśnił szereg wątpliwości i właśnie mnie głównie chodziło o to, żeby te wątpliwości, które były po publikacjach pewnych mediów, właśnie w trakcie debaty zostały wyjaśnione, ponieważ tutaj radni nie chcieli debaty cieszyć, że Pan Wojewoda te sprawy wyjaśnił, mimo woli większości Sejmiku, która nie była tym zainteresowana. W każdym razie taka jest prawda, wynika ona z głosowania, tak, że nie bardzo

wiem za co Pan Wojewoda dziękował. No, ale ja z kolei dziękuję Panu Wojewodzie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do meritum !

- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym tutaj przejść do spraw bardzo bulwersujących, bo Pan Marszałek nam mówi, że bez problemu się znalazło ponad 33 mln zł na zadanie widowni na *Stadionie Śląskim*. Doprawdy nie wiem co wspólnego ma *Stadion Śląski* z kulturą, nie wiem, może zachowanie kibiców dotyczy kultury, ale myślę, że to nie o taką kulturę nam chodzi. W każdym bądź razie, jeżeli np. nie ma żadnych problemów każdą kwotę znaleźć na *Stadion Śląski*, to dlaczego są problemy na projekty z Podbeskidzia ? I druga sprawa: planuje się wydatkowanie ponad 33 mln zł na zadanie *Stadionu Śląskiego* – czy ktoś się zastanawia kto będzie śnieg usuwał z tego dachu ? I czy ktoś się zastanawia czy ten dach nie będzie stanowił potencjalnego niebezpieczeństwa dla widowni. Chorzów to nie jest Rio de Janeiro, ani San(?) Paulo, gdzie nie ma śniegów, tylko jest w zupełnie innej strefie klimatycznej i w związku z tym sens budowy zadania *Stadionu Śląskiego*, no, uważam za mocno wątpliwy poza ambicjami niektórych decydentów. Poza tym chciałbym zauważyć, że średnio na *Stadionie Śląskim* odbywa się takich imprez klasy międzynarodowej, nie mówię o koncertach, ale typu mecz międzypaństwowy, albo zawody międzynarodowe, to za mojej kadencji to wychodzi góra 2, 3 imprezy w ciągu roku. I jest pytanie czy warto wydawać tak gigantyczne środki pieniędzy na 2. czy 3 imprezy w ciągu roku ? Czy nie lepiej zbudować w województwie ze 100 sal gimnastycznych żeby mogła młodzież, czy dzieci uprawiać sport, bo *Stadion Śląski* nie jest miejscem, gdzie jest dopuszczana młodzież, czy dzieci do, że tak powiem sportu, przynajmniej w bardzo ograniczonym zakresie. Dlatego ja chciałbym jeszcze raz zapytać Pana Marszałka co wspólnego ma *Stadion Śląski* z kulturą, bo ja nie widzę związku *Stadionu Śląskiego* z kulturą, zwłaszcza na meczach piłkarskich, które się kończą... nawet na koncertach niektórych. Dalsza sprawa to jest sprawa przewozów regionalnych. My słyszymy białolenia PKP odnośnie tego, że ciągle za mało pieniędzy. Ja od wielu miesięcy próbuję skłonić Zarząd do zawarcia w umowach z *PKP – Przewozy Regionalne* klauzuli, która by zabezpieczała pasażerów przed likwidacją połączeń. Jak wiemy, już to zostało ogłoszone, od 1. kwietnia planuje się zlikwidowanie około 100 połączeń kolejowych. I tutaj jest olbrzymia niefrasobliwość Zarządu, ponieważ mam odpowiedź z Urzędu Marszałkowskiego, w której pisze, że...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Jeśli Pan pozwoli przerwę na moment ! Jest w porządku obrad

projekt uchwały, który o tym stanowi i to jest właśnie i czas na debatę. Zechce się Pan ustosunkować tam...

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Jest to sprawa żywotna dla społeczeństwa, zwłaszcza biednego...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale mamy taki punkt !
- **radny Rajmund Pollak** – ja wiem, że Zarząd jeździ służbowymi samochodami i...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Do meritum proszę przystąpić ! Zajmuje Pan już 10 minut czasu innym...
- **radny Rajmund Pollak** – proszę Panią ! Co to jest za sformułowanie, że zajmuję 10 minut czasu innym ? Czy chodzi o to, żeby nie było tu żadnej debaty ? Czy Pani uważa, że moje wnioski są gorsze od wniosków SLD ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – no tak ! Tak uważam ! Proszę o skracanie swojej wypowiedzi. Jesteśmy w punkcie sprawozdanie z prac Zarządu...
- **radny Rajmund Pollak** – więc proszę Panią tu jest właśnie praca Zarządu. Jeżeli Zarząd odpowiada, że nie istnieje konieczność wprowadzania dodatkowych zapisów w formie aneksu do umowy z PKP, to znaczy, że Zarząd uważa, że my wydajemy 60 mln zł na PKP zupełnie bez żadnej kontroli co PKP robi z tymi pieniędzmi. Jeżeli idą tak gigantyczne pieniądze – za to można by kupić co najmniej 10 szynobusów i uruchomić na koszt Województwa połączenia, które by z powodzeniem, nawet lepiej by funkcjonowały na Podbeskidziu niż PKP. Natomiast woli mieć święty spokój, wydać pieniądze i nie kontrolować PKP jak te pieniądze są użytkowane. Moim zdaniem powinna być klauzula, że jeżeli PKP likwiduje jakiś pociąg to nie dostanie ani grosza ! A nie, żeby była taka sytuacja, że PKP sobie likwiduje kiedy chce i jaki pociąg chce, a Zarząd mówi, że się nie da nic zrobić, albo nawet stwierdza, że nie istnieje konieczność ! Poza tym następna sprawa ! Zwróciłem uwagę na opóźnienia pociągów i to są...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę o konkluzję ! Pytania, wątpliwości do sprawozdania z prac Zarządu ! Bo odbiorę Panu głos ! Proszę już zmierzać do końca swojej wypowiedzi !

- **radny Rajmund Pollak** – proszę Panią ! O ile wiem nie został ograniczony czas wypowiedzi...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to nie oznacza, że ma Pan nieograniczony czas...
- **radny Rajmund Pollak** – proszę Panią ! Pani próbuje tutaj ograniczać stawianie wniosków niekorzystnych dla Zarządu...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Odsyłam do *Regulaminu* ! Ma Pan jeszcze 2 minuty czasu !
- **radny Rajmund Pollak** – pracownicy, którzy wracają z drugiej zmiany, np. do Żywca – dobrze by było, żeby Pan Radny Stasica też się tym zainteresował – oni np. mają opóźnienie na trasie Bielsko – Żywiec godzinę. I tam np. nie mają czym dojechać i czasami spędzają do rana następnego dnia na dworcu PKP w Żywcu, albo na dworcu PKS. Natomiast Pan Marszałek mówi, że nic się nie da zrobić, że opóźnienia kolei, no to kolej może sobie opóźniać i żadnych konsekwencji nie należy robić. Tak samo sprawy przesunięcia odjazdów pociągów. Proszę Państwa ! Jak to może być, jeżeli wszyscy wiedzą, że druga zmiana(?) się kończy o godzinie 14⁰⁰, a przesuwa się pociąg z 14¹⁰ na 13⁵⁰ ? Dla kogo jest ten pociąg ? To jest ten adres, bo my płacimy na *Przewozy Regionalne* i Zarząd powinien kontrolować, bo to są pieniądze publiczne...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Przywołuję Pana do porządku ! Po raz pierwszy !
- **radny Rajmund Pollak** – tak samo jeśli chodzi o stan dróg. Stan dróg jest katastrofalny. Wczoraj przejeżdżałem *małą pętlę beskidzką*...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to są interpelacje ! Przywołuję Pana Radnego do porządku po raz drugi !
- **radny Rajmund Pollak** – to jest praca Zarządu ! Mam tutaj odpowiedź na interpelację Zarządu z 9 marca, w którym mówi się...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to jest w punkcie *interpelacje* !
- **radny Rajmund Pollak** – ...że będą robić jak się ociepli. No, ja bardzo przepraszam ! Ale jeżeli są dziury, to dziury się łąta wtedy, kiedy są dziury, a

nie wtedy jak się ociepli, bo jak się ociepli, to już może dojść do tragedii w tych dziurach. I tutaj chciałbym jeszcze zaznaczyć, że w kwestii przeciwdziałania bezrobociu i w kwestii spraw, które dotyczą tworzenia miejsc pracy jest wysoce niewłaściwe żeby jednostki podległe Urzędowi Marszałkowskiemu propagowały naszej młodzieży i ułatwiały pracę za granicą, a robiły bardzo niewiele żeby tworzyć miejsca pracy w Polsce i robiły bardzo niewiele żeby te miejsca pracy w Polsce promować.

- **radny Grzegorz Makowski** – nie chciałem zgłosić tego wniosku, ale muszę to zrobić, bo Pan Radny, niestety, po trzech latach pracy wspólnej w tym Sejmiku nie wyciągnął żadnego wniosku ! Nie przyswoił sobie nawet elementarnych zasad kultury politycznej. Ubolewam nad tym, w związku z czym zgłaszam wniosek, aby z tej mównicy mówiono tylko 5 minut. To wystarczy na sformułowanie swoich myśli i swoich wniosków.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Makowskiego o ograniczenie czasu wystąpień do 5. minut:

za	23
przeciw	1
wstrzym.	5

- **radny Janusz Krakowian** – aż boję się zabierać głos na ten temat, ale muszę. Chciałem zapytać czy Zarząd rozpatrywał już poprawki do II etapu wdrażania programu *Bezpieczna droga*. Ponad rok temu, 10 stycznia Dyrektor Szkoły Podstawowej w Nieradzie wystosowała pismo do Wojewódzkiego Zarządu Dróg z prośbą o ustawienie znaku ostrzegawczego, że tam jest szkoła. Ten znak został ustawiony 100 m za szkoła i pierwsze pismo w tej sprawie wpłynęło do dyrekcji 10. stycznia ubiegłego roku. Do dnia dzisiejszego tego znaku nikt nie przestawił. I tutaj cała korespondencja – ja nie będę jej przytaczał – toczy się między dyrekcją szkoły a Zarządem Dróg i końcu konkluzja jest taka, że muszą wystąpić do Urzędu Marszałkowskiego, aby Pan Marszałek wyraził zgodę na zmiany w tym programie. Moja prośba byłaby taka, bo nie sądzę, by Marszałek Województwa musiał się absorbować takimi drobnymi sprawami – prośba, aby do wszystkich instytucji, które są zależne od Zarządu, aby postępowali bez zgody Marszałka zgodnie z obowiązującymi przepisami, a przepisy ruchu drogowego wyraźnie mówią, że znak ma stać 00 m przed szkoła, a nie za. W życiu by mi do głowy nie przyszło, że na sesji Sejmiku będę mówił o znakach drogowych, ale skoro ponad rok czasu nie można, to postanowiłem, że powiem na ten temat głośno.

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – czy członkowie Zarządu odniosą się do sugestii radnych w tym punkcie ? Nie ! Zatem przechodzimy do punktu kolejnego.

5. Śląski rynek pracy w 2005 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2005 roku:

przetawił radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa.

Główne tezy:

- radni otrzymali CD, gdzie jest sprawozdanie z realizacji zadań oraz dane, statystyki dotyczące śląskiego rynku pracy. Ze względu na znaczną objętość jest w wersji elektronicznej, ale dla *potrzebujących* można wydrukować;
- na przestrzeni ubiegłego roku nastąpiła, aczkolwiek nie na miarę potrzeb, poprawa na rynku pracy – od stycznia, kiedy zanotowano ponad 318 tys. bezrobotnych na koniec roku liczba ta wynosiła 281 tys. Procent bezrobocia aktualnie wynosi 15,4 % - w kraju ten wskaźnik wynosi 17,6 %. Jest to zróżnicowane jeśli chodzi o subregiony: największy częstochowski, najmniejszy bielsko-bialski;
- największą liczbę bezrobotnych zarejestrowano w subregionie centralnym – ponad 180 tys., w częstochowskim 37 tys., w bielski, rybnicki, jastrzębski – ponad 30 tys. osób;
- w rozbiciu na powiaty: ponad 22 tys.: zawierciański, Chorzów, będziński, Bytom, Siemianowice, Świętochłowice. Największe bezrobocie w miastach: Bytom, Sosnowiec, Częstochowa;
- w rozbiciu na podregiony: cieszyński 8,8 tys., bielski 6,5 tys., częstochowski 15,;
- stopa bezrobocia nie przekłada się dokładnie na liczbę bezrobotnych, np. Żory – 19 % - stopa bezrobocia, ale tylko 3600 zarejestrowanych;
- bezrobocie wśród młodzieży: zarejestrowanych pod koniec 2004 roku 74 tys., pod koniec 2005 roku niecałe 65 tys.;
- przyczyny wyrejestrowania osób, czyli tzw. *odpływu bezrobotnych*: 42 % - osoby te podjęły pracę, ponad 40 % - osoby te nie potwierdziły gotowości do pracy;
- napływ ofert pracy: w 2004 roku do powiatowych i Wojewódzkiego Urzędu Pracy zgłoszono 90 tys. ofert, pod koniec 2005 roku – 110 tys. ofert.

Realizacja zadań z zakresu polityki rynku pracy:

- zawarte są w *Regionalnej Strategii Zatrudnienia dla Województwa Śląskiego* – jest co roku weryfikowany, co roku też jest określany plan działań na rzecz zatrudnienia na podstawie stosownych przepisów ustawy. Po raz pierwszy taki plan opracowano w 2005 roku. Zakładano, że z tych podstawowych instrumentów rynku pracy skorzysta ponad 38 tys. osób – skorzystało ponad

- 56 tys., zwłaszcza ze szkoleń podnoszących kwalifikacje (ponad 20 tys. osób), staże – ponad 17 tys. osób, 5,9 tys. – przygotowania zawodowe, prace interwencyjne, roboty publiczne, podjęcie działalności gospodarczej (ponad 2 tys. osób), podjęcie pracy na tzw. *dofinansowanych stanowiskach pracy* (521 osób);
- środki *Funduszu Pracy* w 2005 roku: co roku Sejmik określa kryteria podziału kwot, w roku 2005 – 175,8 mln zł. 70 % tej kwoty przekazano powiatowym urzędów pracy na aktywizację zawodową bezrobotnych. 30 % stanowiło rezerwę Województwa, która została przekazana m.in. na sfinansowanie 2. działań *Sektorowego Programu Operacyjnego – Rozwój Zasobów Ludzkich* – 1.2 (dla młodzieży bezrobotnej) i 1.3 (dla długotrwale bezrobotnych) – projekt nazywał się *Na dobry początek*;
 - z rezerwy Ministra Pracy pozyskano dodatkowe środki w kwocie ponad 10. mln zł;
 - w roku ubiegłym Fundusz Pracy to ponad 190 mln zł. oprócz wymienionej kwoty Fundusz Pracy na terenie województwa śląskiego to 467 mln zł, z czego 266 mln zł to środki na zasiłki dla bezrobotnych;
 - aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu: staże, dotacje na podjęcie działalności gospodarczej, szkolenia, roboty publiczne;
 - WUP złożył 2 projekty własne: *Na starcie* (w ramach działania 1.2) – realizowano je z 31 powiatowymi urzędami pracy – przeznaczono na 6,5 mln zł, wsparciem objęto grupę 6,9 tys. bezrobotnej młodzieży. Działanie 1.3 – kwota 5,4 mln zł dla 6,2 tys. bezrobotnych;
 - w ramach *Sektorowego Programu Operacyjnego* przyjęto do realizacji 62 projekty z powiatowych urzędów pracy na ponad 62 mln zł (w 2005 roku było do realizacji ponad 37 mln zł);
 - w ramach projektów konkursowych w ramach działania 1.2 uczestniczyło ponad 12 tys. osób, a w działaniu 1.3 7,5 tys. osób. Prowadzono także w ramach *Sektorowego Programu Operacyjnego* były prowadzone tzw. konkursy otwarte (inni wnioskodawcy niż powiatowe urzędy pracy) – zrealizowano 6 projektów dla 677 osób – dofinansowanie około 800 tys. zł, a dla działania 1.3 - 3 projekty, których uczestniczyły 373 osoby – kwota ponad 700 tys. zł;
 - działania WUP realizowane w ramach ZPORR (alokacja z 2004 roku) – w działaniu 2.1 (szkolenia) złożono 90 wniosków o wartości ponad 50 mln zł, zawarto 19 umów na kwotę ponad 13 mln zł. W działaniu 2.3 (dla osób odchodzących z rolnictwa) 5 wniosków na ponad 6,6 mln zł. Zawarto 2. umowy na ponad 1,3 mln zł. Działanie 2.4 (dla osób z obszarów miejskich) 3 umowy na ponad 3 mln zł. W roku 2005 na poszczególne działania 2.1 – 19 mln zł, 2.3 – 11 mln zł, 2.4 – 840 tys. zł. Ze szkoleń skorzystało 11 tys. z województwa śląskiego w roku 2004 i ponad 15 tys. ...[koniec kasety 1 b]... *rozwój turystyki szansą dla rolników i ich rodzin* o wartości ponad 500 tys. zł;

- WUP realizował także zakres programu Leonardo da Vinci – złożono 3 projekty mające przynieść korzyści edukacyjne i zawodowe grupie 40. bezrobotnych oraz mający wzmocnić kompetencje pracowników WUP. Ponadto współpraca z hiszpańskimi urzędami pracy – budżet ponad 9 tys. euro. Drugi projekt trzymiesięczny staż dla osób z sektora ogrodniczego w Styrii – budżet 39 tys. euro.
- ponadto realizowano program inicjatywy wspólnotowej EQAL – zwalczanie wszelkich form dyskryminacji wobec osób zatrudnionych i poszukujących pracy. Są realizowane 2 działania *Pierwsza szychta* i *Praca dla dwojga*
- w ramach inicjatywy INTERREG III A WUP opracował z powiatowymi urzędami pracy z Bielska, Cieszyna i Żywca wnioski o przyznanie dofinansowania z EFRR o nazwie *Współpraca transgraniczna urzędów pracy Polski i Słowacji* – budżet 174 tys. zł;
- WUP świadczy również usługi w zakresie międzynarodowego pośrednictwa pracy dla około 13 tys. osób, co bywa przedmiotem nadmiernych trosk niektórych Państwa. Główny cel programu EURES to swobodny przepływ pracowników. Co do migracji zarobkowej to z pracy sezonowej w Niemczech skorzystało ponad 12 tys. osób, w Hiszpanii 240 osób;
- od listopada wprowadzono pewne zmiany legislacyjne, na podstawie który WUP ma prowadzić rejestr agencji zatrudnienia funkcjonujących na terenie województwa. 26 podmiotów złożyło wnioski, 19 uzyskało wpis do rejestru;
- odbyły się II targi Przedsiębiorczości i Pracy na początku czerwca 2005 roku – oferowano 1,3 tys. miejsc pracy;
- w 2005 roku ponad 5,7 tys. osób skorzystało z doradztwa Biura Promowania Przedsiębiorczości;
- WUP to także możliwość zastępczej służby poborowych – rozpatrzono ponad 543 wnioski, 299 osoby skierowano do *odrobienia* służby we wskazanych miejscach pracy;
- istotną rolę w podejmowaniu zatrudnienia odgrywają *akademickie biura karier* i *gminne centra zatrudnienia* (ponad 90).
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim ja bym prosił Zarząd Województwa o przekazanie tego materiału w wersji zapisanej, tak jak tutaj było przedstawione z tego względu, że jak Zarząd dobrze wie, radni, w przeciwieństwie np. do radnych z Małopolski, nie zostali wyposażeni w laptopy i w związku z tym nie każdy ma możliwość wydrukowania tego w takiej ilości, natomiast są to materiały bardzo potrzebne do bieżącej pracy, zwłaszcza, że dla mnie jako związkowca jest to bardzo ważne. Chciałbym podkreślić pewien niepokój wynikający z tych materiałów, mianowicie niepokojące jest dla mnie to, że propaguje się młodziży prace poza granicami. I tutaj Urząd się chełpi ile to osób wyjechało za granicę do pracy. To jest tragedia, że młodziż nie ma pracy w Polsce i musi wyjeżdżać do pracy za granicę i tragedią jest również, że WUP wspieramy przez Urząd

Marszałkowski tyle uwagi poświęca pracy za granicą, natomiast tą uwagę warto by było skierować raczej na tworzenie w Polsce, tutaj w naszej *najjaśniejszej Rzeczypospolitej*. Jeśli chodzi o poziom bezrobocia, to nie ma tam analizy tzw. długotrwałego bezrobocia. Jest to sytuacja najbardziej tragiczna osób, które są bezrobotnymi drugi, trzeci, albo któryś raz i nie ma również analizy krótkotrwałego zatrudnienia, bo istnieje manipulacja statystykami, np. następuje zatrudnienie sezonowe w okresie letnim i jesiennym, gdzie jest dodatkowe zatrudnienie w rolnictwie i wtedy te osoby wypadają ze statystyk, jakoby nie były już bezrobotne, ale one wracają do bezrobocia już w zimie. Następna sprawa: nie ma analizy bezrobocia wśród osób powyżej 50. roku życia. I tutaj trzeba powiedzieć, że pracodawcy stosują niezgodną z prawem dyskryminację kandydatów do pracy, ponieważ pytanie o wiek powinno być zakazane, a jednak podstawą jest, że pracodawca pyta się. I tak ! Młody człowiek nie ma szansy znalezienia pracy, bo pracodawcy poszukują doświadczonych pracowników i ktoś przyjdzie po szkole średniej, albo po studiach – się go pytają jakie na doświadczenie – no żadne, więc nie dostanie pracy. Natomiast pracownik pięćdziesięcioletni nie dostanie pracy, bo jest za stary. I tu się koło zamyka. W związku z tym również istnieją nowe formy pracy, które są niebezpieczne, to są tzw. prace chwilowe, lub podnajęcie pracownika, tzn. zaczynają funkcjonować firmy, które dają najniższe uposażenia możliwe kandydatom do pracy i potem tych ludzi podnajmują do większych firm i skutkuje to tym, że pośrednik bierze różnicę i np. firma, która wynajmuje pracowników bierze za takiego pracownika 2, 2,5 tys. zł, natomiast on sam zarabia najniższą krajową. I tutaj też tego nie ma w tych materiałach, tej analizie, natomiast jest to patologia, która występuje. Następna sprawa, której nie ma w tej analizie – nie ma analizy przystosowania wykształcenia do aktualnych miejsc pracy. Chodzi o to, że masę szkół produkuje bezrobotnych, ponieważ są to zawody, które są mało poszukiwane na rynku, natomiast z kolei jest deficyt pracy na niektóre zawody, np. w tej chwili już jest deficyt na lekarzy, na pielęgniarki, na informatyków. I tutaj deficyt też następuje w ten sposób, że następuje *exodus* i w tych materiałach, które robił Urząd Marszałkowski też nie ma analizy ile np. cennych pielęgniarek i lekarzy utraciły szpitale i ośrodki zdrowia w województwie śląskim z racji tego, że dostali lepiej płatną pracę w Irlandii, Anglii, czy w Niemczech. I tutaj największy skandal występuje w górnictwie, ponieważ masę polskich górników znajduje zatrudnienie w Czechach, natomiast mimo, że jest popyt na węgiel ogranicza się zatrudnienie w polskim górnictwie z przyczyn czysto politycznych, bo Unia sobie wymyśliła, że mamy produkować mniej węgla. To samo jest w hutnictwie. Odkąd polikwidowano masę hut w województwie śląskim ceny stali poszły wręcz skokowo w górę. I Tutaj nie ma jakiegokolwiek nad tym WUP-u żeby zachęcić pracodawców do tego, aby zatrudniali polskich pracowników. Również jest sprawa czasu pracy i przestrzegania praw pracy. Proszę Państwa ! Państwowa Inspekcja Pracy

wręcz alarmuje jeśli chodzi o ilość nadużywania nadgodzin w miejscach pracy, a to jest robione kosztem właśnie bezrobotnych, bo zamiast zatrudnić dodatkowo kilkaset osób zatrudnia się w nadgodzinach, bądź też w soboty i w niedziele tych pracowników, którzy już pracują. Powoduje to oszczędność pracodawcy, maksymalnie wykorzystanie pracownika, włącznie z narażeniem jego zdrowia i bezpieczeństwa, natomiast kary, które są przewidywane – kara 1 tys., czy 500 zł dla dyrektora wielkiego przedsiębiorstwa to jest nic, to jest coś, z czego on sobie nic nie robi. Dalsza sprawa ! Te analizy są robione w sposób oderwany od życia...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Czas ! Ja delikatnie już od paru minut świecę Panu świecielkiem.

- **radny Rajmund Pollak** – Szanowna Pani Przewodnicząca ! Zapewniam Panią, że po mnie wystąpi tutaj co najwyżej jeden radny, może dwóch. Natomiast akurat tym temacie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Ustawa o związkach zawodowych to nie kompetencje Sejmiku, więc proszę pytać o to, co leży w gestii Wojewódzkiego Urzędu Pracy !

- **radny Rajmund Pollak** – ale proszę Panią ! Bezrobocie i rynek pracy to są kompetencje Sejmiku, jak również oświata...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
czas się Panu skończył, Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – ... i tutaj przechodzę do wniosków. Wnioski moje są takie – pierwszy wniosek jest taki: zobowiązać WUP do skupienia się na polskim rynku pracy, a nie żeby się zajmował wycieczkami zagranicznymi, bo to jest tak, że parę osób znajdzie prace za granicą, a urzędnicy mają pretekst do wycieczek zagranicznych. Moim zdaniem żaden pracownik...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
proszę o wniosek Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – wniosek jest taki, że żaden pracownik WUP-u, łącznie z dyrektorem, nie powinien wyjeżdżać na wycieczki zagraniczne pod tytułem delegacje. Dalsza sprawa ! Należy analizować strukturę długotrwałego bezrobocia. Trzecia sprawa ! Należy zrobić analizę dostosowania programów kształcenia szkół średnich i wyższych do potrzeb rynku pracy – ja to się ma do siebie. Następny wniosek ! Należy

przeanalizować bezrobocie w grupie młodzieży od 18. do 35. roku życia, jak również poziom bezrobocia pomiędzy 50. a 65. rokiem życia, bo z mojej wiedzy...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję ! Następny wniosek Panie Radny ! Bez uzasadnienia – same wnioski !

- **radny Rajmund Pollak** – ...wynika, że najtrudniej znaleźć pracę absolwentom i osobom po pięćdziesiątce. Dalsza sprawa, to są choroby zawodowe. Nic nie powiedziano o chorobach zawodowych i o wykluczeniach społecznych wynikających z tego, że np. ktoś pracując w górnictwie nabawił się pylicy albo chorób serca, ktoś pracując w górnictwie nabawił się choroby oczu...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę kończyć !

- **radny Rajmund Pollak** – ...i jest bezrobotny dlatego, że nie może znaleźć pracy w swoim zawodzie, a w innym zawodzie już nie może pracować ze względu na stan zdrowia. Tego nie ma ! Ja bym żądał żeby taka analiza została przez WUP, jak również przez Urząd Marszałkowski zrobiona. Poza tym, statystyki bezrobocia powinny być...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę kończyć !

- **radny Rajmund Pollak** – ...powinny być robione w stosunku do pracowników mających umowy na czas nieokreślony. Umowy na czas próbny nie powinny być w ogóle brane pod uwagę przy analizie bezrobocia z tego względu, że często ci pracownicy po 2., 3. miesiącach odchodzą, albo nie są przyjmowani. Tak samo należałoby zrobić analizę ile osób jest zatrudnionych na czas określony i jaki to jest procent w stosunku do wszystkich zatrudnionych, bo obecny *Kodeks Pracy* nie przewiduje jakichkolwiek restrykcji...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Będę zmuszona za moment odebrać Panu głos ! Proszę się trzymać czasu, który Pan już trzykrotnie przekroczył ! Proszę uprzejmie do konkluzji.

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja wiem, że Zarząd nie jest zainteresowany, łącznie z Prezydium Sejmiku...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – za chwilę odbiorę Panu głos !
- **radny Rajmund Pollak** – sprawa rynku pracy jest sprawą najważniejszą dla tego województwa i dlatego uważam, że wszystkie te analizy, cały przedstawiony tutaj program jest sztuką dla sztuki. Jest kompletnie oderwany od rzeczywistości i kompletnie oderwany od potrzeb. Dlatego, Pani Przewodnicząca, chcę podpowiedzieć Zarządowi, bo widzę, że się na tym nie zna, w jakim kierunku ma pójść żeby uzdrowić sytuację !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze ostatni wniosek ! Nie ma nic na temat zachęcania inwestorów do inwestowania w województwie śląskim. Zamiast zachęcać naszą młodzież do wyjazdów za granicę...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! To nie jest wniosek. Pan mówi...
- **radny Rajmund Pollak** – to jest wniosek !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to proszę o sprecyzowanie tego !
- **radny Rajmund Pollak** –...Urząd Marszałkowski powinien wystąpić do poszczególnych regionów, z którymi mamy współpracę zagraniczną o przysyłanie tutaj chętnych inwestorów do inwestowania tu w Polsce i zrobić kilkadziesiąt spotkań z bezrobotnymi, którzy szukają pracy i podpowiedzą inwestorom co tutaj należy produkować, bądź też gdzie należy również inwestować i zobaczą ilu ludzi tutaj z wyższym, średnim, zawodowym wykształceniem jest bez pracy !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze ostatnia sprawa ! Skandalem jest podejście urzędów pracy do bezrobotnych. Bezrobotnych traktuje się jako petentów, a to tymczasem urzędy pracy, jak również WUP jest finansowany z podatków wszystkich mieszkańców...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o wniosek !

- **radny Rajmund Pollak** – ...i w związku z tym wnioskuję, że urzędnicy urzędów pracy powinni docierać, odwiedzać bezrobotnych, bo są niektórzy w tak ciężkiej sytuacji, że ich nawet na bilet autobusowy nie stać, albo na bilet pociągu, żeby dojechać do powiatowego urzędu pracy.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję ! Bardzo proszę o złożenie wniosku w trybie regulaminowym z pominięciem tych, które nie leżą w kompetencjach WUP-u, a takich Pan Radny zgłosił 90 %.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja muszę jednak powiedzieć Panie Radny ! Pan często robi wycieczki, że ciągle ktoś Pana obraża, ale proszę pomyśleć co Pan mówi twierdząc: *że po mnie nikt już nie wystąpi, bo to nikogo nie interesuje*. Chcę Panu powiedzieć, że często Pan przeciąga do tego stopnia, że inni mówią: *już nie będziemy, bo zapomnimy o sednie sprawy rozmawiali*. Szczytem lekceważenia wszystkich radnych jest przeciągnięcie swojego wystąpienia, a chce Panu powiedzieć, że zgłosił Pan dobre pomysły i wymieszał je z karygodnymi, zupełnie bez sensu. Ja Pana poprę w z tym, co Pan bardzo dobrze zauważył: powiatowe i Wojewódzki Urząd Pracy powinny się zajmować polskim rynkiem, bo za pieniądze polskiego podatnika i to jest karygodne żeby zajmował się wysyłaniem. To nie jest logiczne i z polską racją stanu i w imię czego ? Chyba, że dostanie na ten cel z innych urzędów pracy, z Czech, czy coś, wyraźnie pieniądze, a tak to jest to nawet autentycznie nielogiczne i chyba nawet bezprawne. Tak, że jak najbardziej. Analiza wykształcenia ? Chyba jeszcze 10 lat temu w powiatowym urzędzie pracy też walczyłem o to – teraz to już jest bardzo widoczne, że rozmijają się kierunki kształcenia. Natomiast nie bardzo rozumiem co mają choroby zawodowe z urzędem pracy. Zachęty dla inwestorów, to ja Pana zachęcam żeby mocno pan instrumenty urzędów powiatowych, bo Pan bijąc tu w szefa, którego Pan tak lubi w cudzysłowie, Urzędu Wojewódzkiego, bije w kilkadziesiąt urzędów powiatowych, które 90 % polityki spełniają. Tam jest masa instrumentów dla inwestorów, tylko żeby je wykorzystać, ale po drugiej stronie – tu mnie Pan rozeźlił okropnie ! Bezrobotnego traktujemy jak *świętą krowę*. Ja od dwóch lat praktycznie *non stop* szukam pracowników. W powiecie kłobuckim i w częstochowskim pracodawcy za chwil będą szukać za wschodnią granicą, ponieważ do pracy w prostych zawodach robotniczych już nie ma w ogóle chętnych. Jest natomiast takie zjawisko, że ktoś, kto wyjedzie na miesiąc, dwa, trzy na Zachód i tam dostanie trochę kasy, to już odpowiednio oczekuje takiego wynagrodzenia w kraju. Niektórymi świadczeniami się nie musi przejmować, bo na koszt państwa ma ochronę zdrowia po zarejestrowaniu się jako bezrobotny. Oczywiście nie szuka żadnej pracy, ponieważ każda go hańbi. Za 15, 20 zł na

godzinę – nie żartuję, jestem w stanie to udowodnić – on nie podejmie żadnej cięższej pracy ! Takie pieniądze ? On tam zarabiał 3 razy tyle ! Tylko, że przyjeżdża do kraju i 9 miesięcy żyje na koszt podatników. To jest sytuacja druga i Pan by jeszcze urząd pracy wysyłał za nimi ! Pytałem ile jest faktyczne bezrobocie w Polsce – 6,5 %, bo taka jest naprawdę skala poszukiwania przez ludzi pracy i tych ludzi szanuję, bo oni też jeszcze chyba symulują, że szukają pracy, ale taką wielkość traktujmy poważnie, a nie przejmujemy się, że jest 18 % bezrobocia, bo jest to fikcja, w którą my wierzymy i jest to dużo polityki i atakowania tych, którym jest to wygodnie, no ale w tej chwili się rządy zmieniły i chyba powinno być jakieś porozumienie się jak to jest z tym bezrobociem i pomagajmy naprawdę tylko tym, którzy autentycznie potrzebują tego, a nie uszczęśliwiamy tych którzy w ogóle pracować nie chcą, bo uważają, że miesiąc, dwa pracy poza zachodnią Europą i już im do szczęścia wystarczy, no a reszta, jak powiedziałem – taka praca ich hańbi.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Nie dopuszczam Pana Radnego do głosu, wykorzystał Pan czas trzykrotnie.

- **radny Alfred Brudny** – ja chciałbym może ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę nie przeszkadzać ! Nic nie głosujemy na razie !

- **radny Alfred Brudny** – ...po moim wystąpieniu ! Chciałbym parę zdań powiedzieć, ponieważ wszyscy mają jakąś receptę, ale wydaje mi się nie końca wiedzą na czym to polega. Wniosek odnośnie kierunków kształcenia – no słusznie, analiza rynku pracy, więc wniosek, ale mówmy do końca jaka jest droga tego wniosku. Szkoła, która chce otworzyć dany kierunek kształcenia zwraca się o opinię do powiatowego urzędu pracy, który opiniuje tak, czy inaczej, ale chciałbym powiedzieć, że o tym jaki kierunek kształcenia jest decyduje samorząd powiatowy. To samorząd wydaje w drodze uchwały zgodę na to, że w miejscowości *x*, czy *y* uczymy piekarzy, ślusarzy, czy kogokolwiek innego. Więc nie jest to tak do końca, że my mówimy, że nie ma jakiejś łączności między potrzebami rynkowymi, a tym kogo się w szkołach dzisiaj uczy, zresztą na dziś brakuje fachowców. Okazuje się, że mamy za dużo ekonomistów, nauk takich ogólnych, ale brakuje spawaczy, brakuje piekarzy, normalnych zawodów. Dlatego chciałbym zapytać, czy w związku z brakiem w Polsce, zgadzam się z kolegą – nie ma chętnych do wykonywania określonego rodzaju pracy – czy na terenie województwa śląskiego mamy do czynienia z sytuacją zatrudniania u nas obywateli innych krajów ? Czy mamy taką sytuację jak w telewizji dowiadujemy się, że w *Stoczni Gdańskiej* pracują

brygady w jakichś złych warunkach, czy mamy taką sytuację również w województwie śląskim ? Brakuje mi tej wiedzy. Ilu ludzi jest dzisiaj w województwie śląskim, którzy pracują nie mieszkając w naszym województwie ? Ja chciałem się zastrzec, że ja jestem zwolennikiem wyjeżdżania i zarabiania. Absolutnie nie widzę w tym nic złego, że ktoś chce wyjechać, zarobić- być może z punktu widzenia ekonomicznego kolega ma rację, że myśmy wykształcili, ktoś pojechał, tutaj składkę płacimy zdrowotną itd., ale jeżeli nie mamy miejsca pracy u siebie, a stworzenie miejsca pracy to są ogromne pieniądze inwestycyjne. To wydaje mi się, że lepiej, że młody człowiek wyjedzie, zarobi i przynajmniej dotknie tej pracy, a nie czeka aż coś się stanie dobrego, czy złego. Uważam, że migracja powinna być, że tego typu przykłady jakie są zrobione przez WUP – trójkąta Polska – Słowacja – Czechy, takiego przykładu giełdy pracy, która ostatnio odbyła się, to naprawdę jest dobra sprawa. To co ? Nie można pracować w Czechach, na Słowacji ? Można ! Powinniśmy wymieniać poglądy, możliwości, ale niech ludzie wybierają gdzie chcą pracować – nie uszczęśliwiamy ich na siłę, że tylko muszą w Polsce ! Trudno jesteśmy w Europie, która jest otwarta nie tylko dla nas, ale my powinniśmy być również otwarci. Myślę, że istotną ważną, która rozwiałaby wiele wątpliwości, to jest głośna sprawa z ostatnich dni, mianowicie podwójne opodatkowanie tych wszystkich, którzy wyjeżdżają. Mamy do czynienia z sytuacją taką, że pracujący płaci jeden podatek tak, a drugi u nas. Wydaje mi się, że to jest pewien problem, który na szczelbu sejmiku województwa, czy wojewódzkich urzędów pracy wpłynąć do centrali i sugerować takie zmiany prawne, które są do zrobienia bardzo szybko. Tu nie ma przecież – nie będę pokazywał jak Pan [REDAKTOR] co należy zrobić, ale coś bardzo podobnego. Tak, że to nie jest problem ! Chciałbym na zakończenie dowiedzieć się jaka jest sytuacja w zatrudnieniu obcokrajowców i czy są sytuacje wykorzystywania pracowników, czyli niezgodne z obowiązującym w Polsce *Kodeksem Pracy*.

- **radny Rajmund Pollak** – proszę o sprawdzenie quorum poprzez odczytanie listy radnych, ponieważ temat jest bardzo ważny i uważam, że powinni wszyscy radni być na sali. Poza tym, Pani Przewodnicząca, powołując się na *Regulamin Sejmiku*, chciałbym zwrócić uwagę, że każdy radny ma prawo dwukrotnego zabrania głosu w danej sprawie, dlatego...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panie Radny ! Zgłosił Pan wniosek formalny...
- **radny Rajmund Pollak** – dlatego drugi wniosek składam, żeby Pani zapoznała się *Regulaminem* i dopuściła mnie drugi raz do głosu.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Ja również pierwszego wniosku w trybie paragrafu 13 pkt 2 nie uwzględniam. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Jeszcze raz Pan Radny ?
- **radny Rajmund Pollak** – Pan Radny Kłudka tutaj dotknął bardzo ważnego problemu...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! W debacie odbieram Panu głos ! Wykorzystał Pan 20 minut. Wniosek był o 35 minut, nawet licząc razy 2, to 10 minut już Pan wykorzystał.
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Nie można udzielić głosu i od razu zabrać go ! Niech Pani słucha...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale Pan chciał wniosek formalny złożyć – kolejny...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani nie powiedziała czy ktoś chce zabrać głos w sprawie wniosku formalnego, tylko powiedziała Pani w tej sprawie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! W tym trybie nie udzielam Panu głosu !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca !...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Przykro mi ! W tym trybie nie udzielam Panu głosu !
- **radny Rajmund Pollak** – czyli chodzi o to, żeby temat był krótko przedstawiony i żeby nie było przechodzenia do wniosków...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo Panu Radnemu !
- **radny Rajmund Pollak** – nie, no, ja uważam, że to jest po prostu...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo Panu Radnemu !
- **radny Rajmund Pollak** –...lekceważenie dla sprawy bezrobocia i lekceważenie dla sprawy rynku pracy...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Moim obowiązkiem jest również dbałość o sprawne prowadzenie obrad ... Nie udzieliłam Panu głosu !...
- **radny Rajmund Pollak** – natomiast powtarzam wniosek o sprawdzenie quorum na sali !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – a ja odsyłam do *Regulaminu* !
- **radna Gabriela Lenartowicz** – chciałam złożyć formalny wniosek o skrócenie czasu wypowiedzi, zważywszy na ilość punktów, do 3 minut. Z reguły zbornosć mówienia jest pochodną zbornosći myślenia i o ile wypowiedź nie jest szczególnej wagi, to myślę, że większość z nas w 3 minutach się zmieści, o ile oczywiście przygotuje się do tej wypowiedzi i ją przemyślaną.

Głosowanie na wnioskiem radnej Lenartowicz o skrócenie czasu wypowiedzi do 3 minut:

za	21
przeciw	1
wstrzym.	6

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – od tej chwili obowiązuje nas trzyminutowy czas wypowiedzi. Czy w punkcie 5. ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos ? ... Nie udzielam głosu Panie Radny ! ... Czy Pan Marszałek Jarosz zechciałby rozwiązać wątpliwości Państwa Radnych ?
- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – wszystkich wątpliwości nie da się rozwiązać, ponieważ było ich aż tyle, czasem kompletnie nie licujące z tematem. Chciałem tylko zwrócić na to, że analiza – te dane statystyczne, które były przytaczane, pochodzą z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, jak i Głównego Urzędu Statystycznego, a zatem jeżeli jest zarzut, że jest to jakaś manipulacja, to pozostawię to stwierdzenie bez komentarza. Co do propagowania pracy za granicą: takiego słowa Pan użył – wojewódzkie i powiatowe urzędy pracy robią i będą to robiły, jeżeli chodzi o chętnych, którzy chcą pracować za granicą. Europa jest rynkiem otwartym. Jeżeli ktoś ma ochotę i chce skorzystać z pośrednictwa urzędu o pracy za granicą, to należy to robić. Oczywiście, że to pytanie, które tu padło o możliwości

zatrudnienia pracowników w Polsce – w drugą stronę – w każdym wypadku, każdy powiatowy urząd pracy, jeżeli stwierdzi, że na danym terenie nie ma danego zawodu, a zgłosi się osoba z zagranicy, która chce pracować, to należy taką osobę skierować do takiego miejsca pracy. My w tej chwili faktycznie na terenie województwa śląskiego, ale nie tylko, odczuwamy braki zawodów takich jak: ślusarz, spawacz, piekarz, że wspomnę o tych kilku, ale jest ich więcej. Opracowania w tym zakresie posiada WUP i zainteresowanym informacji możemy tam udzielić. Co do analizy długotrwałego bezrobocia, bezrobocia po 50. roku życia – w tych materiałach tam jest określone. Chciałem w sposób zdecydowane zdemontować uwagę Pana Radnego Pollaka co do politycznych zakazów, bądź też ograniczenia pracy w górnictwie. W ubiegłym roku górnictwo przyjęło, a w tym roku również przyjmie ponad 2,5 tys. pracowników. Jastrzębska Spółka Węglowa 1200 osób, Katowicki Holding i Kompania Węglowa ponad 1000 osób – nowo przyjętych. Aktualnie w Czechach pracuje w górnictwie 2200 Polaków. Ta liczba była dużo większa, ci pracownicy już rezygnują z pracy w Czechach dlatego, że ta praca nie jest konkurencyjną dla polskich górników. Jeżeli chodzi o PIP – powiatowe urzędy pracy nie będą wyręczać Państwowej Inspekcji Pracy – w sposób zdecydowany to oświadczam i nie pozwolę na to, żeby mieszać tutaj przestrzeganie dyscypliny pracy przez pracowników, bądź pracodawców poprzez powiatowe urzędy pracy. Od tego jest pracodawca, sąd, Państwowa Inspekcja Pracy - ustawowo do tego celu powołana instytucja. Podobnie ma się rzecz z chorobami zawodowymi, jak i również forma umowy o pracę. To nie jest ustawowym przedmiotem działań powiatowych i Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Jeżeli chodzi o zachęcanie do inwestowania w województwie śląskim – w swoim sprawozdaniu, gdyby Pan był uprzejmy słuchać tego, co mówił Pan Marszałek Czarski – tylko w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej utworzono w ciągu ostatnich lat prawie 19000 miejsc pracy, w roku ubiegłym prawie 2000. I gdyby Pan był uprzejmy – zwracam się bezpośrednio do Pana – zwrócić uwagę na działalność we *Fiacie*, gdzie można było przyjąć 300 osób do pracy, a były pewne opory w tym zakresie, aczkolwiek całe szczęście ktoś rozsądny poszedł po rozum do głowy i wreszcie rzeczywiście przyjmie te 300 osób do pracy w Fabryce Silników, no to jest właśnie jeden z tych przykładów w jaki sposób można promować, rozwijać działalność gospodarczą w województwie śląskim. Co do tej analizy wykształcenia – Pan Radny Brudny ma absolutną rację. To od samorządu powiatowego, miejskiego zależy jaki jest kierunek kształcenia na danym terenie. Od nas też. My też, jak Państwo pamiętacie, określali w jakim zakresie możemy kształcić osoby w zakresie opieki społecznej, opieki nad osobami niepełnosprawnymi. To prawda, że problem dotyczy podwójnego opodatkowania. To wykracza absolutnie poza kompetencje urzędów pracy. Mam nadzieję, że na jutrzejszym spotkaniu dyrektorów wojewódzkich urzędów pracy z Wiceministrem Pracy i Wiceministrem rozwoju regionalnego

będziemy na ten temat mówić, bo jest to jeden z tych tematów, który faktycznie dotyczy zatrudnienia za granicą. W Szwecji to się udało, w innych państwach mam nadzieję też się uda załatwić ten temat.

6. Prezentacja *Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006 – 2020*:

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – o głos poproszę Pana Marszałka Karpińskiego, ale zanim Pan Marszałek zacznie jedno zdanie takie organizacyjne. Zatwierdzać, jako Sejmik, tą Strategię będziemy na sesji kwietniowej. Dzisiejsze wystąpienie Pana Marszałka proszę potraktować jako wstęp do dyskusji, natomiast właściwa debata odbędzie się za miesiąc.

Tryb prac nad *Strategią...* przedstawił Wicemarszałek Sergiusz Karpiński.

Główne tezy:

- prace nad tym dokumentem trwały 20 miesięcy – od lipca 2004 roku. Powołano Komitet ds. Wojewódzkiej Strategii Polityki Społecznej pod przewodnictwem marszałka Województwa Śląskiego, Pana Michała Czarskiego. W skład weszło wiele znanych osób z terenu województwa, reprezentujących różne środowiska ...[koniec kasety 2 a]... Komitet zdecydował o kierunkach prac oraz wybrał 6 zagadnień, do których powołał zespoły zadaniowe. Łącznie w skład zespołów weszło 104 przedstawicieli administracji rządowej szczebla wojewódzkiego, samorządów terytorialnych – głównie powiatów, środowisk akademickich, jednostek organizacyjnych pomocy społecznej oraz organizacji społecznych;
- prace Komitetu i zespołów skupione były na wskazaniu i zdiagnozowaniu kluczowych problemów województwa śląskiego. członkowie poszczególnych zespołów byli uczestnikami warsztatów, opracowywali materiały merytoryczne w wyznaczonych obszarach tematycznych każdy z zespołów zakończył swoje prace redagując raporty, które posłużyły jako podstawa opracowania *Strategii...*;
- ostateczny projekt opiniował prof. Adam Kurzynowski ze Szkoły Głównej Handlowej. Ocena jest pozytywna. 22 lutego br. Komitet zatwierdził projekt i przedstawił go Zarządowi Województwa – Zarząd przyjął go 28 lutego br. i powierzył Regionalnemu Ośrodkowi Polityki Społecznej przeprowadzenie konsultacji z powiatami. 10 dni temu odbyło się spotkanie z przedstawicielami powiatów, którzy zaakceptowali projekt bez uwag;
- po przyjęciu *Strategii* nastąpi etap tworzenia programów operacyjnych, które określą szczegółowe zadania związane z realizacją polityki, jak i podmioty odpowiedzialne za ich wykonanie, beneficjentów i sposób finansowania zadań;

- prowadzone są również prace nad przyjęciem systemu ewaluacji *Strategii*, który pozwoli na dokonywanie bieżącej oceny, stopnia realizacji, a także na konieczność ewentualnych korekt – *Strategia* ma być dokumentem otwartym;

Merytoryczną stronę *Strategii* przedstawiła Pani Halina Misiewicz, Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej.

Główne tezy:

- podstawą opracowania *Strategii* jest *ustawa o pomocy społecznej*, która nakłada na samorządy wojewódzkie obowiązek przygotowania, aktualizacji i realizacji tego dokumentu. Ponadto *ustawa o zatrudnieniu socjalnym, o świadczeniach rodzinnych, o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, o promocji zdrowia oraz o rynku pracy*;
- ważną kwestią przy opracowaniu *Strategii* jest kwestia dokumentów unijnych: *Strategii Lizbońskiej, Wspólnotowego programu walki z wykluczeniem społecznym, Strategii spójności społecznej*. Po ocenie realizacji *Strategii Lizbońskiej* powstał *Plan społeczny na lata 2005 – 2010*, który stanowi drogowskaz mówiący o dążeniu do pełnego zatrudnienia i równości szans;
- *Strategia...* czerpała również z dokumentów krajowych: *Strategii Polityki Społecznej, Strategii Rozwoju Kraju*;
- *Strategia Polityki Społecznej* wpisuje się w *Strategię Rozwoju Województwa*, w cele szczegółowe. m.in. wzrost wykształcenia mieszkańców, zdolność społeczeństwa do zmian adaptacyjnych itd.;
- Projekt *Strategii* składa się z części diagnostycznej, określenia priorytetów polityki społecznej, celów głównych, strategicznych i kierunków działań;
- priorytety polityki społecznej: rozwój samorządności i społeczeństwa obywatelskiego (zasada pomocniczości, subsydiarności, solidarności społecznej);
- obszary działań: wspieranie rodzin w pełnieniu ich funkcji [pokaz slajdów z wykresami zawierającymi dane statystyczne dotyczące rodzin];
- rozwój ekonomii społecznej jako instrumentu aktywnej polityki: aktywizowanie osób długotrwale bezrobotnych, świadczenie na rzecz osób wymagających szczególnego wsparcia. Szczególna rola przypada samorządom lokalnym - ważna jest rola partnerstwa z państwem i z przedsiębiorcami;
- dzieci i młodzież: grupa szczególnie narażona na biedę – ten obszar znalazł się w priorytetach *Strategii* (m.in. dożywianie);
- tworzenie warunków dla samodzielności i niezależności osób niepełnosprawnych – grupa szczególnie narażona na wykluczenie (w województwie śląskim 560 tys. – co ósmy mieszkaniec – niepełnosprawność wzrasta wraz z wiekiem i w grupie powyżej 75. lat 40 % to niepełnosprawni). Podstawowa kwestią jest praca (subsydiowana, wspierana) na otwartym rynku, nie tylko w zakładach pracy chronionej. Podstawowym problemem osób niepełnosprawnych jest brak wykształcenia;

- osoby starsze: w roku 2005 w województwie śląskim przypadło 52 % osób w wieku poprodukcyjnym – rok 2030 – prognozowana wielkość 74,8 %;
 - dochodowość: problem głównie kobiet w wieku starszym (środki na opłacenie opieki);
 - warunki mieszkaniowe: Śląsk jest wiodącym regionem jeśli chodzi o opracowywanie kompleksowych programów rewitalizacji;
 - wspieranie działań na rzecz integracji systemu pomocy społecznej, systemu kształcenia ustawicznego, kadr, służb pomocy społecznej. Zatrudnionych w jednostkach pomocy 13 tys. (bez sektora pozarządowego). Ustawa mówi o tym, że na 2 tys. mieszkańców powinien być 1 pracownik socjalny. Poprawia się zatrudnienie, ale rośnie liczba nowych zadań. Jednostek organizacyjnych w województwie 732 – miejsc 24 tys.;
 - bezpieczeństwo publiczne: ten element się nie pojawia, ponieważ ustawodawca tego nie wymagał – jednak decyzją Zarządu powołano zespół ds. bezpieczeństwa publicznego;
 - cel główny – misja Strategii Polityki Społecznej – poprawa warunków i jakości życia mieszkańców województwa (warunki mieszkaniowe, edukacja, ochrona zdrowia, rynek pracy, inwestowanie w kapitał ludzki, w rodzinę, społeczność lokalną, tworzenie relacji międzyludzkich);
 - cele podstawowe: wzmocnienie polityki prorodzinnej, wyrównywanie szans wychowawczych i edukacyjnych dzieci i młodzieży, wspieranie osób starszych w pełnieniu ich ról społecznych, wzmacnianie równych szans osób niepełnosprawnych, wspieranie działań na rzecz profilaktyki rozwiązywania problemów uzależnień, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – właściwa dyskusja będzie miała miejsce na sesji w kwietniu, kiedy Państwo *przegryzą się* przez ten materiał, natomiast dzisiejsza prezentacja ma na celu wprowadzenie Państwa w temat i ewentualne odpowiedzi na pytania, które na tym etapie Państwu się nasunęły. Przypominam o czasie wystąpienia – trzyminutowym.
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem przede wszystkim Pani pogratulować prezentacji. Zrobiła to Pani nie dość, że z wdziękiem, to jeszcze z takim sercem. Widać, że Pani tymi tematami żyje i że rzeczy są bliskie. Chciałbym tutaj podkreślić, że te cele, które Pani przytoczyła są celami zbieżnymi z tym co robi kościół katolicki, jak również na Podbeskidziu bardzo aktywny kościół ewangelicko-augsburski. I chciałbym tutaj pierwsze pytanie zadać, czy Państwo prowadzicie jakąś ścisłą współpracę, właśnie w zakresie wspierania rodziny, wspierania ludzi biednych, ludzi również wykluczonych społecznie. Chodzi o to, że są pewne programy, z których mogą również korzystać parafie i czy jest przepływ informacji również do proboszczów, do biskupów, do hierarchii kościelnej, że jest taka możliwość. Następne pytanie, to są nowe

rzecz, które są niezauważane, mianowicie z pogranicza rynku pracy i przestępstw. Zdarza się, że młody człowiek jest zatrudniany w firmie przestępczej, która się zajmuje np. produkcją czegoś tam, co potem służy do przestępstwa i ten człowiek nie wie. I później np. jeżeli są aresztowania, no to aresztuje się często wszystkich do wyjaśnienia. Czy jest pomoc dla tych ludzi, którzy de facto są ofiarami przestępstw, no bo jeżeli ktoś pracuje jako ochroniarz w firmie przestępczej i nie wie, że to jest firma przestępcza, no to w przypadku on bierze udział w jakiejś tam bójce, to trzeba zważyć czy on bierze w bójce dlatego, że wykonuje polecenie szefa, który jest przestępcą, czy on z własnej inicjatywy. Tam samo jeśli chodzi o drobne kradzieże. My słyszymy, że np. złomiarze – tutaj niedawno była taka słynna sprawa, o której się prasa rozpisywała, że złomiarz ukradł miedź i oczywiście z jednej strony jest to przestępstwo, trzeba karać, ale Kodeks Karny niekoniecznie przewiduje najwyższą karę, czyli więzienie, ale przewiduje również dozór policyjny, przewiduje również analizę, czy karę nagany. Czy również tutaj jest współpraca z policją żeby dywersyfikować te drobne przestępstwa, czy to są przestępstwa z biedy, że kobieta nie ma co dać dziecku i ukradnie np. kostkę masła w supermarkecie. I ja znam przypadki takie, że jak jest np. kradzież kostki masła, to policja przyjeżdża, natomiast jeżeli supermarket oszukuje wszystkich na promocji, bo np. ogłasza, że jest 50 % promocji, ale nie pisze, że to jest na dwie pierwsze sztuki, które klient bierze i potem wszyscy biorą następne sztuki i płacą już 100 % i dopiero przy kasie się dziwią, że nie ma żadnej promocji i wtedy policja nie przyjeżdża. Natomiast jeżeli jest kradzież z biedy, to też trzeba odchodzić do tego jako czyn, który jest ma pewną szkodliwość społeczną inną, niż np. jeżeli supermarket oszukuje dziesiątki tysięcy klientów. I czy takim ludziom też jest udzielana pomoc, bo wtedy są takie sytuacje, że matka idzie siedzieć do aresztu, czy do wyjaśnienia, a dzieci głodują. I teraz jest kwestia taka, czy jeżeli np. jest też sytuacja, że ktoś jest faktycznie przestępcą, ktoś np. zrobi przestępstwo pod wpływem alkoholu i ewidentnie należy jego ukarać, natomiast żona go kryje w jakiś sposób, nie zawiadamia o przestępstwie – czy pomoc społeczna w jakiś sposób również pomaga policji, żeby takiego człowieka na odwykówkę, żeby ta rodzina nie cierpiała. I tutaj chcę jeszcze jedno pogratulować Pani, mianowicie odwagi. Pani tutaj bardzo słusznie stwierdziła, że dane statystyczne nie są do końca prawdziwe. To faktycznie jest prawda, bo danymi statystycznymi można w sposób doskonały manipulować zależnie od tego kto, które słupki wyczyta i jaki sposób je uszereguje. Tak, że bardzo Pani dziękuję za tą prezentację i prosiłbym o odpowiedź na te pytania.

- **Pani Halina Misiewicz, Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej** – jeśli chodzi o pytania, to myślę, że na pewno jest tak, że w Komitecie i w pracach nad Strategią brali również udział przedstawiciele tych środowisk, które Pan wymienił. W części diagnostycznej dotyczącej

przestępstw zajmowaliśmy się i systemem postpenitencjarnym i systemem probacyjnym. Jeden i drugi element znalazł się jeśli chodzi o część diagnostyczną. Tutaj należałoby podziękować, bo w tworzeniu *Strategii* brały udział i służby więziennictwa i kuratorzy sądowi, prokuratura, tak, że to środowisko było bardzo szeroko reprezentowane po to, żeby diagnoza była pełna, ale również po to, żeby to był dobry materiał jeśli chodzi o późniejsze opracowywane programy celowe. Jeśli chodzi o kościół katolicki to w Komitecie aktywny i czynny udział brał ksiądz – redaktor naczelny *Gościa Niedzielnego*. Ja myślę, że to jest bardzo ważne, aby informacja o tych pracach była szeroko udostępniana i tak cały czas w trakcie prac nad *Strategią* się działo.

- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze jedna sprawa ! Niepełnoprawni się do mnie zwrócili w sprawie planowanych zmian jeśli chodzi o traktowanie osób niepełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą. Ponoć są przewidywane zmiany legislacyjne co do opłacania składek ZUS-u. Chciałbym bardzo prosić żeby Pani ten temat troszeczkę szerzej poruszyła, bo nam grożą nowi bezrobotni, ponieważ ci niepełnosprawni, którzy w tej chwili prowadzą działalność gospodarczą - im grozi, że im po prostu nie będzie się opłacać pracować na siebie. Oni będą znowu przychodzić do ośrodków pomocy społecznej i gdybym Panią mógł prosić na adres Sejmiku, gdyby Pani na ten temat na piśmie mi odpowiedziała, z tego względu, że zwróciło się do mnie szereg organizacji niepełnosprawnych, m.in. ci, którzy organizowali tą demonstrację w Katowicach, żeby ten temat poruszyć.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ja proponuję, żebyśmy się skupili nad zasadniczym tematem – *Strategia Polityki Społecznej...*, a nie wszystko, co się wiąże z polityką społeczną. Bardzo bym prosił...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – skoro nie ma na tym etapie żadnych pytań, zamykam ten punkt. Pani Dyrektor ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę Państwa ! Proszę o zaprzestanie polemiki ! ... Panie Radny ! Na tym etapie, przed zapoznaniem się przez każdego z nas z tym obszernym, ponad 200-stronicowym [dokumentem] dyskusja jak widać nie ma sensu... Proszę mi, Panie Radny, nie przeszkadzać. W związku z tym proponuję obszerną debatę na kwietniowej, jak na początku punktu o tym powiedziałam.
- **radny Tadeusz Mazanek** – wnoszę, aby w dzisiejszym porządku obrad zamieścić punkt dotyczący przyjęcia rezolucji przez Sejmik w przedmiocie przeciwstawienia się próbom remilitaryzacji Niemiec, uzbrojenia w broń jądrową i próbom uczestnictwa w strategicznych organizacjach międzynarodowych.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – informacyjnie ! Po punkcie 7. proponuje się przerwę. W przerwie zbiorą się 3 komisje, o czym powiem przed przerwą. Przechodzimy do kolejnego punktu.

7. Prezentacja Śląskiego Programu Odnowy Wsi na lata 2006–2010:

- **Wicemarszałek Jan Grela** – oprócz programów, które już istnieją działają w zakresie rozwoju obszarów wiejskich dodatków wprowadzamy Śląski Program Odnowy Wsi na lata 2006–2010. Program będzie prezentowany, Państwo będą mieli czas na wniesienie uwag do następnej sesji, prawdopodobnie Zarząd wniesie autopoprawki. Państwo otrzymali w wersji elektronicznej. Po przedstawieniu tej prezentacji przez Pana Jerzego Motłocha, Dyrektora Wydziału Terenów Wiejskich i Pana Ferdynanda Morskiego, Dyrektora Związku Gmin i Powiatów będziemy czekać na uwagi. Proponuję jednak w tej chwili przerwę, bo jest małe zainteresowanie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Rajmundzie ja rozumiem, że Pan teraz z polityki społecznej przeszedł na obszary wiejskie – ja to rozumiem !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ogłaszam przerwę do 15¹⁰. W przerwie proszę o zebranie się Komisji: Rozwoju na Sali Błękitnej, Budżetu na Sali Sejmu Śląskiego, Edukacji w gabinecie Przewodniczącego.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

Wstęp do Programu... przedstawił Pan Jerzy Motłoch, Dyrektor Wydziału Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego

Główne tezy:

- program został stworzony wspólnie z Śląskim Związkiem Gmin i Powiatów. Program do konsultacji został przekazany na płytach – wydział oczekuje na uwagi;
- *Program...* ma na celu aktywizację środowiska wiejskiego, jak najszersze włączenie tej społeczności do procesu zmian, ale i zachowania tego, co najcenniejsze. Kładzie duży aspekt na walory środowiskowe, krajoznawcze,

ale jego celem nie jest *skansenizacja* wsi, lecz propagowanie nowoczesnej wsi;

część merytoryczną Programu... przedstawił Pan Ferdynand Morski, Dyrektor Biura Śląskiego Związku Gmin i Powiatów.

...[koniec kasety 2 b]...

Główne tezy:

- w województwie opolskim ruch odnowy wsi się zaczął. Narodził się ponad 25 lat temu jako odpowiedź na procesy obumierania wsi, zmniejszanie się ludności. Zarzucono błędne teorie polegające na upodabnianiu wsi do miast. Ruch miał zapobiegać utracie cennych walorów kulturowych, przyrodniczych, tradycji, dziedzictwa;
- odnowa wsi jest procesem kształtowania warunków życia wsi, której głównym animatorem jest sama społeczność wiejska, zatem nie ma nic wspólnego z programami sektorowymi. Jest to także dbałość o przywrócenie integralności i tożsamości wsi i wartości życia wiejskiego zakorzenione w kulturze i w tradycjach;
- odnowa wsi w Europie: początek – lata 70. – Badenia – Wirtembergia, Hiszpania – była to reakcja na wyludnienie dużej części terenów wiejskich. Potem Bawaria, Nadrenia – Palatynat, po czym odnowa przeniosła się do krajów związkowych Austrii. Polsce pojawiła się w opolskim w 1997 roku, a w województwie śląskim pierwsze pilotażowe działania pojawiły 4 lata temu. Pierwszy Ogólnopolski Kongres Odnowy Wsi – kwiecień 2002 w Górażdżach. Wrzesień 2002 – uruchomiono program pilotażowy później kontynuowany z Wydziałem Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego. Od kwietnia 2005 – nabór do działania 2.3 sektorowego programu operacyjnego – restrukturyzacja i modernizacja obszarów wiejskich [pokaz slajdów z przykładami z Austrii, Niemiec, Irlandii, Polski – odnowa architektoniczna];
- poza projektami architektonicznymi, działaniami o charakterze inwestycyjnym proponuje się organizację działalności kulturalnej (np. tworzenie muzeów, izb regionalnych, skansen staroci), integracji wokół tradycyjnych zwyczajów, czy rytuałów;
- w tym pilotażowym etapie bierze udział 10 powiatów, 25 gmin i 50 sołectw. Efekty: w ciągu jednego roku miało miejsce 61 dni szkoleniowych, 290 zajęć, przeszkolono grupę 221 osób – liderów wiejskich. Opracowano 50. strategii sołeckich w ramach wspomnianego działania 2.3. Spośród 29 gmin 65 % otrzymało dofinansowanie;

Pan Jerzy Motłoch, Dyrektor Wydziału Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego:

- dokument ten jest pierwszym tego typu w Polsce – nie było wzorca, tworzone go wykorzystując doświadczenie ludzi, którzy się w to angażowali;

- są na dziś 2 nurty: działanie 2.3 realizowane w ramach sektorowego programu operacyjnego oraz przedłożony *Program...*, który zostanie skierowany do zainteresowanych, będzie miał perspektywę czasową;
 - doświadczenia innych krajów pokazują, że są to dobrze zainwestowane pieniądze. Sektorowe programy są adresowane do gmin, natomiast ten *Program...* ma bazować na aktywności społeczności wiejskiej. być może pozwoli to także złagodzić problemy społeczne;
 - główne cele: współpraca z wybranymi społecznościami, pobudzanie aktywności mieszkańców wsi, uruchomienie trwałego i samopodtrzymującego się systemu;
 - główne elementy programowe: cykl szkoleniowo-aktywizujący, konkurs przedsięwzięć odnowy wsi, konkurs *Piękna wieś województwa śląskiego* (trwa od 2 lat w 3. kategoriach: *najpiękniejsza wieś, najpiękniejsza zagroda, najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi*). W ramach konkursów przedsięwzięć odnowy wsi zostaną uruchomione granty (tzw. twarde i miękkie) – drobne przedsięwzięcia inwestycyjne (z udziałem samorządu lokalnego, regionalnego i zainteresowanej społeczności). W ramach cyklu szkoleniowego: podróże studialne, warsztaty, budowa systemu zarządzania projektami;
 - dla przedsięwzięcia zostanie uruchomiona strona internetowa wraz z platformą wymiany informacji;
 - prowadzona będzie także działalność edukacyjna dla dzieci i młodzieży, zwłaszcza z aglomeracji miejskich (współ z Izbą Rolniczą i Kuratorium Oświaty);
 - korzyści płynące z uruchomienia *Programu...*: aktywizacja gospodarcza obszarów wiejskich, wzbogacenie życia społeczno-kulturalnego, wzrost poczucia wartości i dowartościowanie lokalnych społeczności, nabycie umiejętności zarządzania na swoim terenie, maksymalizacja efektywności wykorzystania środków, rozwój społeczno-gospodarczy, zmiana tradycyjnego wizerunku regionu.
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – idąc za tym wstępem zgłaszam uwagi do opracowania, które jest bardzo obszerne, niemniej odbiega od moich oczekiwań, zważywszy kto może być adresatem tego *Programu...* dla mnie nie końca opracowujący wzięli sobie do serca kto będzie ich najwierniejszym czytelnikiem. To przejawia się w takim akademickim języku, dużo nowo mowy, neologizmów, abstrakcyjnych pojęć – przepraszam za szczerść, ale wytknę tu te *miękkie i twarde przedsięwzięcia*, które nie bardzo pasują mi do tego opracowania. Bardzo mało jest o wykonawcach tego *Programu...* Związek Powiatów i Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Myślę, że trzeba to bardzo mocno przeanalizować czy te instytucje są rzeczywiście w stanie, czy mają ludzi środki i finanse. Jak się program proponuje, to trzeba przeanalizować te wszystkie czynniki. Wydaje mi się, że wyraźnie brak jest analizy stosunkowo małego, bardzo małego

dotychczasowego zainteresowania *Programem odnowy wsi*. To są moje wstępne uwagi, które na pewno rozwinę, które mogą prowokować, ale już je sygnalizuję, żeby Państwo wiedzieli w jakim kierunku mogą pójść spostrzeżenia osób, które czytają. Od rana byłem mocno zaangażowany w lekturę, a ponieważ jestem od urodzenia mieszkańcem, wydaje mi się dobrze zorientowanym, pozwolę sobie wytknąć co mi się nie podoba po to, żeby to poprawić. Natomiast nie wiem czy jest sens drukowania dla nas po raz drugi, bo myślę, że forma elektroniczna jest bardzo dobra do powielania, studiowania. Czy to trzeba drukować jeszcze przed ostatecznym zatwierdzeniem, bo mogą nastąpić jeszcze mocne poprawki. Radni na pewno zastrzegą, że będą wносить swoje poprawki.

- **radny Rajmund Pollak** – ja pamiętam czasy, kiedy niejaki Władysław Gomułka mówił: *20 lat temu staliśmy nad przepaścią, od tego czasu zrobiliśmy krok naprzód*, czyli wpadliśmy w przepaść. Tutaj był lepszy dowcip, ponieważ Pan powiedział, że ten *Program...* ma być kamyczkiem, który uruchomi lawinę. No to nie daj Boże, żeby spadły jakieś lawiny na wieś polską i wieś województwa śląskiego. Proszę naprawdę takich programów nie robić, które by powodowały zejście lawiny, zwłaszcza w górach. No ale ja się Panu nie dziwię, bo Pan tutaj mówił, że to jest *Śląski Program Odnowy Wsi*, to ja Pana zapraszam na Podbeskidzie, w góry. Tu na Śląsku nikomu lawiny nie grożą, w górach tak, tak, że wie Pan, radziłbym nie robić programów, które uruchamiają lawiny, bo lawiny są niebezpieczne i nie odnawiają wsi. Dalej tutaj co żeśmy słyszeli, że te *Program...* ma uruchomić samopodtrzymujący się system, czyli... był kiedyś taki filozof, który się zastanawiał nad *perpetuum mobile*, no i widzimy, że powraca ten pomysł samopodtrzymującego się systemu, bo jeżeli system, który się samo podtrzymuje, to jest *perpetuum mobile*, tak, że gratuluję Panom pomysłów. Mnie również interesuje co się kryje pod pojęciem granty twarde i miękkie, bo wie Pan, no tutaj, to są pojęcia, które różnie się kojarzą, tak, że... Natomiast jeżeli Państwo chcecie robić wycieczki na wieś w celu pokazania dzieciom z miast Górnego Śląska jak wygląda krówka, czy jak się doi krowę, to ja uważam, że to jest przejaw jakiegoś drobnomieszczaństwa, bo nic tak nie obrazi chłopca, bądź też mieszkańca wsi jak traktowanie go jako żywego skansenu i pokazywanie: *o dzieci, to jest chłop, tu krówka, tu widzicie, wy mieszkacie w mieście, a ci tu z takim gnojem się muszą męczyć* itd. Absolutnie nie można dezintegrować w ten sposób wsi, że się zacznie na wieś wycieczki sprowadzać, żeby pokazać krówki, kury, bądź też gęsi i kaczki. Wiecie Panowie ! Ja bym naprawdę Panom radził zająć się czym innym. Absolutnie Panowie nie zajmujcie się odnową wsi.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Do puenty ! Czas minął !

- **radny Rajmund Pollak** – dalej ! ... Panie Przewodniczący ! Jeszcze jedną bardzo ważną rzecz chcę powiedzieć.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ostatnią !
- **radny Rajmund Pollak** – ...mianowicie, Państwo chcecie uczyć mieszkańców wsi składania wniosków. Chciałem powiedzieć, że tradycją jest, jeszcze tradycją taką bardzo z czasów zaborów powiedzenie: *chłopski rozum*. Co to znaczy *chłopski rozum* ? Że chłop tak naprawdę jest nieraz dużo mądrzejszy od profesora wyższej uczelni i ten chłopski rozum jest naprawdę dobry i tego rozumu nie trzeba uczyć, tak samo jak nie trzeba mieszkańców wsi uczyć samorządności, a już na pewno ich nie trzeba uczyć kultury, śląskiej kultury, bo...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę kończyć !
- **radny Rajmund Pollak** – kultura Podbeskidzia, te zespoły regionalne, te jarmarki, które się odbywają, te spotkania kół gospodyń wiejskich...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę siadać !
- **radny Rajmund Pollak** – ...radziłbym Panom, twórcom *Programu*... najpierw się przeskolić, pojeździć troszeczkę po wsiach...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny !! Już mam rozkaz wyłączyć Panu mikrofon, ale muszę go ukreć, bo nie ma wyłącznika !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Pan wie przecież ! *Musi na Rusi, a w Polsce jak kto chce* !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę opuścić mównicę !
- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym tylko jeszcze powiedzieć...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę ! Resztę ma Pan możliwość na piśmie, bo tych uwag ma Pan z pewnością bardzo wiele...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeszcze będę miał drugie wystąpienie w takim razie, a chciałbym to...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę *nie robić nas w balona* przysłowiowego !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja uważam, że niepoważny jest w ogóle ten *Program Odnowy Wsi*. Wsi nie należy odnawiać...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę opuścić...
- **radny Rajmund Pollak** – tylko wieś należy chronić przed chorymi pomysłami urzędasów.
- **radny Tadeusz Mazanek** – jest to *Program...* priorytetowy i taki pionierski. Komisja Rolnictwa go zatwierdziła, uznała za zasadny, wiele wniosków jest bardzo cennych. Kto szuka, to i czasem błądzi. Może nie jest doskonały, jest otwarta droga do wnoszenia poprawek, niemniej chciałbym tutaj powiedzieć, że nam wszystkim zależałoby na tym, aby wieś wyglądała pięknie i dostatnio. Pan Dyrektor powiedział, że to nie jest *program skansenizacji*, ale nie ma pewien taki charakter, żeby tam były klombiki, trawniki, wodospady, radło pokazane, stara brona. To nie rozwiąże problemu wsi i tej odnowy. Jak pomalujemy ładnie, to też nie będzie jak ten domek w Szwajcarii, czy w innym kraju. Wieś będzie się sama odnawiać, bez nawet specjalnej pomocy, zresztą są różne firmy, które specjalizują się w pomocy w takich właśnie kwestiach, reklamują. Jak będzie wieś zasobna, bogata, to ona będzie się odnawiać, bo chyba zależy nam na tej wsi, żeby odnowiła się w swoim bogactwie, kulturze, ale musi być zasobna, bo ktoś musi z tego korzystać. To nie jest tak, że nie będziemy mieć pieniędzy i odnowimy tą wieś, bo już jeden z punktów *Programu...*, że będziemy posyłać dzieci na wieś żeby krówkę oglądały, to jest wiele takich wsi, że już dzieci ze wsi nie wiedzą jak krówka wygląda. Ja mieszkałem na wsi, która ma około 1000 mieszkańców, a tych krówek może będzie z 10 w całej wsi, a dawniej w każdym gospodarstwie były 2, 3. Nie chciałbym rozwodzić się szeroko rozwodzić nad problemami wsi, bo będą rozpatrywane w formie rezolucji o sytuacji na wsi, która uchwaliła Komisja Rolnictwa i będzie w odpowiednim momencie przedmiotem obrad.
- **radny Grzegorz Makowski** – pełen uznania jest dla Pana Radnego Pollaka, który się zna na wszystkim, jak człowiek renesansu – na oświacie, na edukacji, pomocy społecznej, służbie zdrowia, na kulturze, na inwestycjach – na wszystkim. Na krowach też ? Ja oczywiście miałem wątpliwość czy miała

to być odnowa wsi, Panie Marszałku, mówię do Pana Marszałka Greli – wyraziłem przed chwilą swoją opinię, bo tak etymologicznie, to trzeba by było coś odbudować, natomiast chciałem zaproponować Panom rozpatrzenie takiego wniosku czy nie warto było by nazwać: *odnowa i rozwój wsi*. Dlaczego rozwój ? Otóż, brakuje mi elementów wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej. Polska już jest w tym programie i np. jak mówmy o planie rozwoju obszarów wiejskich – to oczywiście chodzi o to, żeby środki finansowe na tą wieś płynęły, bo bez nich się tego zrobić nie da i wśród tych 7. działań z planu rozwoju obszarów wiejskich idą bardzo poważne środki finansowe. Ja tylko przypomnę, że w ubiegłym roku rolnicy z województwa śląskiego otrzymali w ramach dopłat bezpośrednich 167 mln zł. Już nie mówię o innych działaniach, czyli rentach strukturalnych, zalesianiu, programach środowiskowych i grupach producenckich. I ten element byłby w moim przekonaniu bardzo istotny, gdyby można było umieścić, mówię o planie rozwoju obszarów wiejskich. Natomiast w przypadku *sektorowego programu operacyjnego – restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich*, to oczywiście, to co Państwo mówiliście ma rację bytu. Przypominam jeszcze, że może w mniejszym stopniu jest drugi program sektorowy, który dotyczy rolnictwa: *rybactwo i rybolówstwo 2004 – 2006*. To też element, który w moim przekonaniu powinien tam się znaleźć. I wreszcie sprawa samego terminu obowiązywania tego *Programu...* My przekładaliśmy pewne programy na tzw. terminy unijne, czyli 2007 – 2013, czy 2007 – 2020. Tu jest 2006 – 2010 – to jest ten horyzont czasowy, natomiast przypominam, że wchodzimy w tą sześciolatkę 2007 – 2013, gdzie na wieś popłynie dosyć poważny strumień środków finansowych. Ja sobie przypominam takie spotkanie w tej sali, prowadzone przez Pana Marszałka Cimoszewicza na temat *Narodowego Planu Rozwoju* i Pani Minister Herbst mówiła o środkach finansowych, które popłyną na wieś. Z tej kwoty 63 mld euro na lata 2007 – 2013 lwią część, myślę, że około 35 – 40 % skierowane w różnych formach pomocy na wieś. I chciałem prosić na zakończenie o uwzględnienie w tym *Programie...*

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – odnośnie tego *Programu...* Program moim zdaniem jest zbyt ogólny. Jeśli porównamy go do *Strategii Polityki Społecznej...*, to brak analizy – tam nie ma praktycznie żadnych cyfr. Analiza stanu istniejącego, ile mamy gospodarstw rolnych, jakie mają dochody, jaka jest struktura wsi i kierunki w ogóle 2006–2010 z perspektywa co dalej, bo w tym momencie taka odnowa, to nam nic nie daje. To musi być rozpracowane bardziej kompleksowo i wydaje mi się, że to można by było uzupełnić. Takie analizy są prowadzone i ułatwiło by to nam pracę. Ja się tutaj nie dziwię, że na lata 2006–2010, bo w samej Unii są spory – też są prowadzone rozmowy, że będzie się wycofywać z jakichkolwiek dopłat do rolników. W związku z tym tutaj nie do końca jest jakby sprawa czysta. Natomiast analiza istniejącego

stanu plus perspektywy rozwoju – nie wiem, czy mamy 100 tys. gospodarstw rolnych, czy 50 tys., ile ma być na 2010. To są podstawowe kierunki jak to ma być odnowa, albo zachowanie, to bardzo bym prosił o uzupełnienie tych danych.

- **radny Alfred Brudny** – wszystko można *skopać*, nawet najlepszą rzecz. Można udowodnić, że ten *Program...* jest wielbłądem i jeszcze inne rzeczy. Ja mam okazję obserwować działanie Śląskiego Związku Gmin i Powiatów od prawie 6 lat. Wtedy nie było jeszcze programu opolskiego, a zaczynał działać wtedy – uczestniczyłem w pierwszych szkoleniach tej grupy odnośnie odnowy wsi. Ja się bardzo cieszę, że Województwo Śląskie próbuje taki własny program – i to nie ma nic wspólnego z żadnymi pieniędzmi z Unii – to jest nasz program, jaki sobie Sejmik ustali. Obok mnie jest ta wieś Kisielów, która była na zdjęciu. Znam tych ludzi i żaden skansen to nie jest i chcę powiedzieć, że program, przynajmniej w gminie Golezów, w gminie Hażlach – no mógłbym wymieniać jeszcze – naprawdę aktywizuje tych ludzi, ale nie złym tego słowa znaczeniu. Oni sprowadzają do swoich sołectw naukowców, dokonują analiz, spotykają się, starają się o to, co można w danym środowisku zrobić. I nie należy się śmiać ani z *twardych*, ani z *miękkich*, bo wszyscy wiemy jakie to są działania i jeżeli ta grupa inicjująca ludzi w tym sołectwie chce sobie zrobić salę koncertową, czy muszlę, gdzie chcą koncertować, gdzie chcą się ludzie spotykać, to nie ma na to programów po 100 mln, czy 200 tys. – to jest właśnie taki program po 3, 4 tys., gdzie ludzie sobie coś robią. I to jest naprawdę potrzebna rzecz, a czymże złym jest konkurs *Piękna wieś województwa śląskiego* – czy naprawdę jest złym konkursem, czy *skansenizuje* nasze życie ? Nie dobrze byłoby jeździć po terenie, gdzie wszystko jest ładnie, czystko, a w miarę upływu czasu przyzwyczyło by nas do porządku ? Z pewnością można szukać wad w określeniach, w zapisach, ale znając twórców programów i bazę intelektualną, którą posiadają wierzę, że *Program...* będzie na pewno dobry i skuteczny, potrzebny dla naszego województwa.

- **Wicemarszałek Jan Grela** – w zasadzie Pan Radny Alfred Brudny odpowiedział na te wszystkie wątpliwości, które się pojawiły, szczególnie w wypowiedzi Pana Radnego Rajmunda Pollaka. To nie jest *Program...* do którego można by wrzucić wszystko co związane jest ze śląską wsią. To jest kolejny krok, kolejny program wewnętrzny wsi – tego samorządu. Chciałem podziękować Komisji Rolnictwa i Zarządowi z Panem Marszałkiem Czarskim, że dostrzegają obszary wiejskie. Nie możemy wrzucać tam, Panie Radny Makowski, programów europejskich, finansowania dopłat obszarowych, czy innych inwestycji. To nie tam ! To jest podtrzymywanie kultury, tradycji, budowanie czegoś nowego i jednoczenie tych społeczeństw, bo przecież z tej tradycyjnej naszej wsi socjalnej robi się już częściowo wieś

towarowa, a część osób musi pracować w usługach, może w gospodarstwach agroturystycznych, może w innych usługach. Ta wieś musi pięknieć ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Rajmundzie ! Proszę nie przeszkadzać ! Za chwilę do Pańskich wypowiedzi się ustosunkuję... To jest zupełnie co innego. Oczywiście ! potrzebna jest analiza, o czym mówił Pan Przewodniczący Komisji Rolnictwa, o czym Pan Przewodniczący Kłudka. I to są konsultacje z radnymi, z samorządami co tam poprawić. Proszę spojrzeć w budżet. W tym budżecie na rok 2006 jest 580 tys. – na razie ! To są początki ! Jeżeli w jakimś sołectwie danej gminy będzie projekt jakiegoś przedsięwzięcia, czy to z kół gospodyń wiejskich, czy z tytułu biblioteki – nie wiem jakie wymyślą – to maksymalnie możemy dofinansować 20 tys. i ten samorząd gminny też 20 tys. To jest początek drogi, gdzie każde województwo w tym kraju powinno taki program zgodnie z zasadami opracować. My jesteśmy pierwsi, gdzie chcemy to prawnie usankcjonować. Dlatego proszę o merytoryczne podejście – mamy czas tam, gdzie są wady, poprawić ! Natomiast Panie Rajmundzie ! Do Pana się wracam, bo zwrócić się muszę ! Pan Radny Makowski powiedział, że Pan jest specjalistą i znawcą w każdej dziedzinie. Ruszył Pan Władysława Gomułkę – ale Panu wolno wszystkich ruszać ! Natomiast z Pańskiej strony, w każdej dziedzinie, jest lawina głupoty i tej wersji się będę trzymał do końca tej kadencji [śmiechy z sali]. Odnośnie przyjazdu – co tak zostało oprotestowane, m.in. przez Radnego Pollaka – tej młodzieży na wieś. Ano właśnie ! Wycieczki, które będą przyjeżdżać na wieś, to nas, że pobudzą lekko rozwój gospodarczy, dwa, że ten rolnik będzie miał za to zapłacone, że u niego zwiedzą ...[koniec kasety 3 a]... I Panie Rajmundzie ! Na koniec Pan będziesz głos zabierał i będziesz Pan obrażał, ale pokaż Pan dziedzinę, w której coś wspólnie z innymi radnymi, czy – widzę tu Starostę z Bielska-Białej – co Pan zbudował ? Co Pan dla swojego społeczeństwa zrobił ? Ma Pan tam rolników ! Kolejnym programem, który jest opracowywany jest program *Owca*, właśnie dla Podbeskidzia i dla Jury. I mam nadzieję, że przy życzliwości radnych, Komisji Rolnictwa, Zarządu, to będziemy uchylać na rok 2007. I tak po kolei ! Dajmy szansę Wydziałowi Terenów Wiejskich, Związkowi Gmin i Powiatów, aby mogli to pilotażowo wprowadzać w naszym województwie.

- **radny Rajmund Pollak** – są trzy rodzaje głupoty ! Jeden rodzaj głupoty jest taki, że ktoś jest głupi i ... na temat lawiny głupoty, bo tutaj ... jeżeli ktoś jest głupi i tym wie – to jest głupota... nie jest niebezpieczna. Druga głupota, to jest wtedy, kiedy ktoś jest głupi i o tym nie wie – to już jest bardziej niebezpieczne. Natomiast największą głupotą jest ta, jeżeli ktoś jest głupi, a uważa się za mądrego, na tyle mądrego, żeby komuś mądrzejszemu od siebie zarzucać lawinę głupoty. W związku z tym, tutaj, chciałbym apelować do członków Zarządu żeby nie wygłaszali też obraźliwych, natomiast ja w odróżnieniu do mojego przedmówcy nie chwalę się tym, co zrobiłem dla

swojego regionu, bo ludzie w regionie wiedzą co dla nich zrobiłem. I to mi wystarczy ! Natomiast nie będę się nigdy chwalił co zrobiłem, bo jeżeli coś jest zrobione, to jest zrobione wspólnie, również przez innych radnych. Tak, że... Prosiłbym również prowadzącego żeby ostudzał niektórych radnych...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panie Radny ! Pan coś obiecał ! Pan Radny Makowski...
- **radny Rajmund Pollak** – ostatnie zdanie Panie Przewodniczący !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie ! Już naprawdę – to jest trzecia minuta ! Proszę sięść !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Bo proszę zauważyć ! Koalicja...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ostatni raz się dałem nabrać na Pana jedną minutę, bo Pan jest niesłowny...
- **radny Rajmund Pollak** – koalicja liczy tutaj 26. radnych. Ja często wobec nich jestem sam i póki co daję sobie radę !
- **radny Grzegorz Makowski** – Panie Marszałku – do Pana Jana Greli się zwracam – ja oczywiście jestem świadomy, że za 580 tys. zł nie da się odnowić 110 tys. gospodarstw, które są w naszym województwie. Sugerując uzupełnienie tego ośrodki, które płyną z UE miałem na myśli to, że trzeba mieć kapitał żeby to odnawiać. I to był właściwie jedyny powód mojego wystąpienia. Oczywiście, że możemy założyć, iż te środki finansowe, które mamy dzisiaj mogą nam wystarczyć, ale mając świadomość ogromu zadań, które trzeba wykonać na śląskiej wsi, to proszę mi wybaczyć, ale są stosunkowo małe. Podałem tylko źródło finansowania tych instrumentów, które tutaj przez Pana Dyrektora Motłocha zostały pokazane. I tylko tyle.
- **radny Janusz Krakowian** – do tej pory, gdy mówiliśmy o wsi, to traktowaliśmy ją tylko i wyłącznie jako związaną z rolnictwem. Ten *Program...* po raz pierwszy wskazuje, że wieś to również inne rzeczy. Przede wszystkim, co nie jest bez znaczenia, integracja miejscowej ludności. To jest rzecz idąca w bardzo dobrą stronę. Tych pieniędzy jest rzeczywiście mało. Ja byłem tą osobą, która od początku chciała żeby było ich więcej, ponieważ jednak to mają być takie montaż finansowe związane z finansowaniem przez samorządy, powinniśmy wziąć pod uwagę, że lokalne samorządowe nie zabezpieczyły tych pieniędzy w swoich budżetach. Więc ja przyjąłem to do wiadomości i zgodziłem się na tą kwotę, ale jako początek, krok w dobrą

stronę, bo mam nadzieję, że jeżeli my w tym roku ruszymy z tym *Programem*, to w przyszłym roku samorządy gminne i sołectwa, do których ten *Program* jest kierowany będą lepiej do tego przygotowane i również wpłyną na swoje samorządy i zabezpieczą swoją część. Wydaje mi się, że to jest początek – mam nadzieję, że nie koniec.

- **radny Władysław Motyka** – chciałbym jeszcze parę uwag dorzucić, bo jeśli o tę nazwę, bo koniecznie bym ją zmienił, bo ona jest chyba żywcem przeniesiona z tych doświadczeń zachodnich, a sytuacja wsi tam, a u nas jest zupełnie inna. U nas wiele wsi istnieje i jest w takim stanie, że trzeba je aktywizować, a nie odnawiać, czyli odbudowywać. Może byłby to *program ochrony walorów wiejskich*, ale nie *śląski program*, tylko w województwie śląskim, z tego względu, że jeżeli Państwo macie na względzie walory turystyczne, kulturowe, no to byłoby to nieporozumienie, wrzucenie do jednego worka pewnych elementów, które się dosyć różnią od siebie. Cennym punktem tego *Programu* jest to, że on aktywizuje społeczność lokalną i to jest najlepszy pomysł, natomiast żeby to było czytelne dla wszystkich, to bym proponował ażeby Państwo doprecyzowali nazwę mając na uwadze zróżnicowanie poszczególnych subregionów województwa.

- **Pan Jerzy Motłoch, Dyrektor Wydziału Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego** – to jest właśnie to, abym ja i ten *Program...* został od początku dobrze zrozumiany. Ten *Program* w ogóle nie ma wspierać rolnictwa. Rolnictwo jest wspierane innymi programami – w zamyśle my rolnictwa jako działalności gospodarczej w żaden sposób nie wspieramy. Po drugie ! Odnowa wsi jest hasłem, które funkcjonuje w Polsce i w Europie i ja rozumiem, że dla ludzi, którzy się tym zajmują, że na to hasło wszyscy wiedzą o co chodzi. U nas też tak będzie., więc jakakolwiek modyfikacja tego hasła jest głęboko niewskazana. Jest to słowo-klucz, jest definicją. Ja może nie będę się do wszystkich uwag odnosił, natomiast rzeczywiście myśmy też dyskutowali czy ma to być *program odnowy wsi w województwie...*, czy *śląski program odnowy wsi*. Region jest śląski, wykorzystujący całe bogactwo tego regionu, od Podbeskidzia po Kłobuck. Ja wiem, że to nie jest Śląsk, ale województwo jest śląskie. To jest kwestia decyzji Państwa, ale nie wiem czy to jest słuszne. Panie Radny ! Najbardziej mnie zabolalo jedno i to muszę powiedzieć, chociaż może nie to miejsce. Ja naprawdę nie jestem urzędasem Panie Radny ! Ja na wsi żyję, pracuję, z tą wsią jestem związany i głęboko się angażuję w te problemy i urzędnikiem jestem.

[krótka przerwa w nagraniu]

- **Pan Ferdynand Morski, Śląski Związek Gmin i Powiatów** - ...to jest nazwa bardzo dobrze zdefiniowana i bardzo dobrze znana. Druga rzecz ! Dla kogo

jest ten dokument ? Oczywiście nie jest on dla liderów wiejskich, bo im dostarczymy niewielki skrót, który bardzo jasno to wyrazi. Adresatem tego dokumentu jesteście Państwo przede wszystkim, a także te podmioty, które będą ten *Program* wspólnie realizowały. Musi być pewna doktryna, pewne elementy zdefiniowane, np. na czym polega planowanie w odnowie wsi i do czego prowadzi. Polega na tym, że przeprowadza się warsztat i opracowuje unikatowa strategię rozwoju danej wsi w oparciu o jej zasoby, w oparciu o jej niepowtarzalne walory. Jest to jednak pewna ściśle określona metoda, która musi być w naszych realiach doprecyzowana i dlatego potrzebny jest ten dokument.

- **radny Karol Stasica** – mam wniosek taki, aby Pan Marszałek Jarosz był uprzejmy powiedzieć, że na dzisiaj w Wojewódzkim Urzędzie Pracy są środki finansowe i możliwości, a by studenci mogli korzystać z tzw. bezpłatnych staży w Unii Europejskiej po to, żeby mogli zdobywać wiedzę, patrzeć na to rolnictwo może inaczej, by budować inny wizerunek rolnictwa w Polsce. Myślę, że Pan Marszałek skomentuje to co powiedziałem, ponieważ nie ma tu Dyrektora Koperskiego, a takie możliwości istnieją.

8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Oświadczenia stron Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2006 (druk II/959):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisje Budżetu i Rozwoju jednogłośnie popierają wniosek.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	2

- **radny Antoni Waleczek** – prosiłbym o poszerzenie porządku obrad o mój wniosek w sprawie uchwały skierowanej do Pana Prezesa Rady Ministrów, dotyczącej konfliktu pomiędzy Hutą *Łaziska*, a Górnośląskim Zakładem Energetycznym. Jest wniosek, uchwała, uzasadnienie – składam to na Pańskie ręce.

- **radny Tadeusz Mazanek** – zapowiadałem, że będę wnioskował o umieszczenie w porządku obrad uchwały w sprawie sytuacji dochodowej właścicieli gospodarstw rolnych. Wnoszę o umieszczenie.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w pakiecie projektów, który Państwo otrzymali jest druk II/967 – przystąpimy do głosowania.

Głosowanie nad poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji dotyczącej próby remilitaryzacji RFN (druk II/967):

za	15
przeciw	0
wstrzym.	8

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

- **radny Rajmund Pollak** – z wyników głosowania wynika, że nie ma quorum, ponieważ jest 23. radnych. W związku z tym, zgodnie z *Regulaminem Sejmiku* wnoszę o przerwanie sesji, ponieważ sesja nie może być kontynuowana bez quorum ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę o przeliczenie quorum.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! No, niestety każdy ma również prawo nie uczestniczyć w głosowaniu. Wizualnie nawet nie muszę liczyć, bo quorum jest, ale proszę komisje o przeliczenie dla uspokojenia sumienia ... 30. radnych jest !

Głosowanie nad poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały oświadczenia dotyczącej sytuacji dochodowej właścicieli gospodarstw rolnych (druk II/968):

za	22
przeciw	0
wstrzym.	7

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwał w sprawie: Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego, zawarcia wieloletniej umowy na wykonywanie kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w województwie śląskim (druk II/960):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rozwoju zaopiniowała wniosek pozytywnie, również Komisja Budżetu – pozytywnie.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – chciałbym prosić o to, aby uzasadnienie, które zostało dołączone do dokumentu – jest w nim błąd, stąd do Państwa skrytek została skierowana autopoprawka. Prośba o skorzystanie z tego tekstu. W projekcie uchwały jest propozycja, abyśmy na terenie województwa poprowadzili przewozy regionalne wespół z zakładem przewozów regionalnych, który około 550 pociągów na dobę uruchamia i nasza propozycja związana jest z tym, że koszty uruchamiania tej ilości pociągów powoduje, że zwiększamy koszty dofinansowania przewozów regionalnych. Uzasadnienie jest podane dosyć szczegółowo, ogółem w rozpisaniu jak sytuacja się kształtowała. Wynika to również z tego, że jesteśmy w trakcie przetargu publicznego w wyniku rozmów dochodzimy do zbliżenia się wielkości deficytu, czyli różnicy pomiędzy a przychodami. Nawet jeżeli nasza propozycja zwiększenia o 10,2 mln, to i tak nie osiągniemy jeszcze kwoty, która byłaby niezbędna, aby zrównoważyć koszty jakie PKP ponosi na uruchomienie 550 pociągów. Chcemy jak najmniej pociągów wyeliminować – tutaj Pan Radny wspominał wcześniej, że ponad 160 – ja mogę tylko poinformować, że w wyniku negocjacji z dniem 1. kwietnia żaden z pociągów nie zostanie wyeliminowany z rozkładów jazdy, natomiast prawdopodobnie około 37 pociągów od 1. lipca z rozkładów by wypadło, czyli w dalszym ciągu kursowałyby na terenie województwa śląskiego ponad 510 pociągów. Mam propozycję – na sali jest Pani Pełnomocnik Zarządu PKP – Pani Ładniak i ma przygotowaną informację jak to rzeczywiście w województwie śląskim wygląda, a szczególnie z kosztami, jak powstają, skąd się biorą i jak są rozdzielane. Byłoby dobrze, aby Państwo się doinformowali i wiele wątpliwości zostałyby rozwiązanych.

- **Pani Genowefa Ładniak, Pełnomocnik Zarządu PKP** – *Przewozy Regionalne* – ...jesteśmy w końcówce negocjacji umowy dwuletniej. Spółka świadczy usługi publiczne, takie, których by się nie podjęła gdyby miała się kierować interesem handlowym. Mówiąc w skrócie – te usługi przynoszą straty. W Unii założono, że usługi kolejowe są potrzebne i następuje rewitalizacja kolei. Oznacza to, że postanowiła dofinansowywać kolejowe przewozy regionalne. Gdy przychody ze sprzedaży biletów osiągną poziom niższy niż 100 %, a tak jest z reguły, przewoźnik, który realizuje te usługi powinien, na podstawie zawartej wcześniej umowy otrzymać rekompensatę będącą wyrównaniem do poziomu kosztów. Niektóre kraje również zakładają, że przewoźnik oprócz zwykłego wyrównania kosztów powinien otrzymać środki na rozwój, na inwestycje. U nas, przykro to powiedzieć, ale jeszcze do tego etapu nie doszliśmy. Jesteśmy, jak wspomniałam, w przededniu negocjacji umowy i to, co Państwo dzisiaj zdecydujecie będzie miało wpływ

na ostateczny kształt tej umowy i kształt rozkładu jazdy. [Mapka] – pierwsza wersja, na podstawie rozkładu jazdy wcześniej opracowanego, na podstawie zaplanowanych środków finansowych pokazuje, że niestety, ale przy zaplanowanej wcześniej dopłacie będziemy zmuszeni wycofać około 160 pociągów z kursowania. Drugi wariant, który przewidzieliśmy, przy wyższym dofinansowaniu zakłada, że w zasadzie skupimy się na ograniczeniu kursowania pociągów – tych, które przewożą mniej niż 70 osób – i tych, które mają bardzo niski stopień pokrycia kosztów przychodami. Dzięki temu i ewentualnie zwiększone dopłaty – to będzie od Państwa zależało – możemy praktycznie prawie że utrzymać poziom przewozów w województwie śląskim. Ja to wyglądało w poprzednich latach ? Od 2004 roku, gdzie nie wszystkie pociągi były objęte umową, stąd ten poziom kosztów przychodów i deficytu jest troszeczkę niższy. W kolejnych latach poziom mniej więcej poziom kosztów utrzymuje się, a planowanych na 2006 rok spada i poziom deficytu automatycznie spada przy założonej optymistycznie tutaj wyższej dopłacie [pokaz slajdów z wykresami] – zbliżamy się w takim układzie do norm obowiązujących w Unii, czyli zbliżamy się do pokrycia deficytu planowaną dopłatą. Co spółka zrobiła by obniżyć koszty, bo przy rosnących cenach metali, usług nie jest to łatwe. Po pierwsze: zmniejszyła zatrudnienie w obszarze województwa śląskiego, zdecydowaliśmy się na zamianę drogich składów wagonowych na tańsze składy złożone z elektrycznych zespołów trakcyjnych, dostosowaliśmy pociągi do największych potoków podróźnych, czyli ograniczamy w terminach, gdzie frekwencja jest najmniejsza – dzięki temu też możemy sporo zaoszczędzić. Zdecydujemy się najprawdopodobniej – ta cyfra 37 pociągów jest orientacyjna, bo decyzja jeszcze nie zapadła – również zakładamy likwidację majątku zbędnego, czyli nadwyżki taborów – nadwyżki pracowników staramy się w spółce nie trzymać, staramy również jak najtaniej kupować usługi i powiem, że udaje nam się to, ponieważ zamówienia robione jako zamówienia publiczne z dużą pulą remontu taboru, na czyszczenie dużych zespołów wagonowych pozwala nam na uzyskanie bardzo korzystnych cen. Oprócz zmniejszania kosztów również staramy się zachęcić podróźnych, aby korzystali z naszych usług. Wiemy, że jeszcze komfort niezupełnie odpowiada standardom europejskim, ale proszę zauważyć, że jeśli firma ma nieustająca stratę nie ma środków na inwestowanie, ale to będzie oddzielny temat. Mimo wszystko przeprowadzamy modernizację taboru, staramy się pozyskać środki unijne, poprawiamy informację – mamy ogólnopolski numer informacji telefonicznej o rozkładzie jazdy 9436, z którego można się w całej Polsce dodzwonić do informacji. Wkrótce otworzymy tzw. *call center*, czyli pełną informację, gdzie przekierowania rozmów z innych miejscowości. Zamierzamy utworzyć *centrum obsługi podróźnych*, m.in. w Katowicach. Modernizacje nasze odbywają się głównie przy pomocy środków unijnych, obecnie uzyskaliśmy pieniądze z *sektorowego programu operacyjnego – transport* na 400 mln zł

będziemy dokonywać zakupu 11. jednostek elektrycznych, modernizacji 75. jednostek elektrycznych i 81. wagonów. Co jest przedmiotem dofinansowania i co rozliczamy? Przedmiotem dofinansowania jest deficyt, ponieważ koszty przewozów kolejowych są mniej więcej 10 razy wyższe niż przewozów drogowych. Skąd się to bierze? Jeżeli od przychodów odejmiemy koszty otrzymujemy tę różnicę, czyli deficyt i on jest przedmiotem dofinansowania. Generalnie są to przychody z kas – będziemy je rozliczać w taki sposób, że bilet sprzedany między dwoma województwami będzie dzielony proporcjonalnie do odległości przebytej na terenie danego województwa i zaliczany w tej części dla konkretnego województwa. Tak samo będzie rozliczana dotacja i inne rodzaje przychodów. Problem kosztów. Spółka chce być wiarygodna, zresztą zobowiązana ustawą do prowadzenia oddzielnej rachunkowości posiada system rozliczania kosztów. Źródła informacji: wewnętrzny system finansowo-księgowy, który mówi w jakim zestawieniu dany pociąg jechał, jakiego typu posiadał skład i jaka była w konkretnym dniu ilość wagonów. Mamy rejestrację pociągów w każdy dzień. Jak wygląda system rozliczania? Koszty, które są zgrupowane w układzie rodzajowym rejestrowane są później w układzie według rodzajów działalności. Oznacza to, że mamy koszty bezpośrednie (koszty dostępu do linii, energii, maszynistów, lokomotyw – w działalności eksploatacyjnej to są manewry, dyżurni ruchu itd., działalność naprawcza, koszty sprzedaży biletów, koszty ogólnozakładowe, koszty zarządu). Wszystkie te koszty przypisywane są na każdy pociąg w zależności od jego zestawienia. W efekcie otrzymujemy raporty na każdy pociąg oddzielnie. To, co jest efektem działania tego systemu, to widać na przykładzie roku 2005 – bardzo dokładnie rozliczone koszty, przypadające na realizację usług, czyli przewozów regionalnych w województwie śląskim. Największy udział w kosztach to jest dostęp do linii kolejowych, ale mimo, że to jest największa pozycja kosztów powinniśmy się cieszyć, że w roku następnym będzie ona podobnej wielkości. Urząd Transportu Kolejowego, który zatwierdzał stawki dostępu do linii zafundował nam na początku roku stawkę o 20 % wyższą. Trzeba przyznać, że dzięki dużym osobistym staraniom Pana Marszałka Marasa w wielu wystąpieniach zwracał się do ministrów kolejnych o uporządkowanie stawek dostępu do linii. Dzięki temu ten poziom jest taki jak w roku ubiegłym i dzięki temu możemy my również pokazać mniejsze koszty i dzięki temu również ten deficyt na obszarze województwa może być niższy. Struktura kosztów województwach jest w zasadzie podobna w zależności od tego jakie pociągi jeżdżą. Energia elektryczna to jest około 16 % kosztów, drużyna trakcyjna 4 %, lokomotywa z drużyną i obsługą 2 %. Na około 70 % kosztów spółka nie ma bezpośredniego wpływu, ponieważ są to usługi zakupywane na zewnątrz. To, na co spółka ma wpływ, to jest poziom zatrudnienia i działalność własnych zapleczy naprawczych. Ten system jest sprawdzony przez biegłych rewidentów księgowych i przez Biuro Usług Informatycznych Stowarzyszenia Głównych

Księgowych w Polsce i to, co Państwo widziecie, to jest opinia stwierdzająca, że system właściwie rozlicza koszty. System pokazuje nam koszt całego pociągu w pełnej relacji. Dzielimy go proporcjonalnie do odległości przebytej na terenie danego województwa. tak rozliczany deficyt jako przychody, które są rejestrowane na terenie województwa i rozliczane później proporcjonalnie do odległości przebytej w województwie, jak i koszty, dają nam deficyt na obszarze województwa. wracam do problemu kosztów, przychodów i należytej rekompensaty. Jeszcze dzisiaj, mimo zwiększenia dofinansowania proponowanego, o którym Państwo zdecydujecie jeszcze daleko nam do tego unijnego modelu, ale idziemy w dobrym kierunku. Jeszcze na temat nowych rozwiązań prawnych, które daje nam zmieniona niedawno ustawa o transporcie kolejowym. Ta procedura, którą kończymy jest procedurą według starej ustawy, w związku z czym mamy umowę dwuletnią. W tej chwili będą umowy trzyletnie, ponieważ przewoźnicy inwestując w tak drogie przedsięwzięcie muszą mieć szansę przynajmniej kilkuletniej perspektywy działania, a poza tym to jest chyba dobre rozwiązanie dla Województw, ponieważ też dobrze wiedzieć, że w przeciągu kilku lat oferta będzie ustabilizowana. Można dojść, tak jak w innych województwach - w tych, które nie zwiększają dofinansowania do przewozów – musimy do wyrównania deficytu dochodzić innymi metodami. Ograniczamy ofertę. Spółka oprócz tego, że oprócz tego, że oczekuje większego dofinansowania, również zmniejsza koszty – i to drastycznie. Proszę zauważyć, że z 3,3 mld w roku 2003 w tym roku przewiduje na poziomie 2,6 mld.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – nie wiem jaka decyzją się zakończy ta dyskusja, natomiast chciałbym uzyskać jeszcze wyjaśnienia dodatkowe, bo mam niewiedzę. Bardzo mnie niepokoi zapis, który jest w uzasadnieniu: *z ustawy o transporcie kolejowym w brzmieniu ustalonym nowela wynika, że samorząd województwa tak powinien planować środki na dofinansowanie przewozów w ramach usług publicznych, by koszty były zbilansowane z przychodami.* Bardzo mnie to niepokoi, bo co to znaczy ? Że my jako samorząd odpowiadamy za tą spółkę ? No nie może być takiej sytuacji i dlatego bym prosił o wyjaśnienie czy faktycznie jest taki zapis w ustawie. I drugie pytanie: jaki my mamy wpływ jako samorząd, jaka jest nasza obecność w tej spółce, no to się jakaś paranoja się robi w tej chwili. Totalnie nie zgadzam z czymś takim, że my mamy dać środki na działalność bieżącą. Ja rozumiem dopłaty do biletu kolejowego, ale nie żebyśmy do działalności bieżącej dopłacali. To niech PKP wystawi cenę biletu, by pokrywała wszystko, a my będziemy dotowali ten bilet. A tutaj my kupujemy sprzęt, całą infrastrukturę się okazuje i mamy jeszcze w tej chwili przeznaczyć środki na działalność bieżącą. Czysta manipulacja to jest w tej chwili. Ja prosiłbym o szersze wyjaśnienia, bo trudno mi będzie zagłosować nad tym, by zwiększyć pulę finansową.

- **radny Mirosław Kraus** – ja bym chciał się zapytać jaki macie odpis amortyzacyjny w tych kosztach, ile jest w porównaniu z odpisem amortyzacyjnym przekazywane na jakieś inwestycje a humorystycznie: jak damy więcej, to i zysk będzie !

- **radny Karol Stasica** - ...koniec kasety 3 b]... mi przez Komitet Mieszkańców *Stacja Żywiecczyzna*. Taki Komitet funkcjonuje – Pan Radny Motyka zna sprawę. Z uwagi na to, że tenże Komitet rozesłał taką informację do poszczególnych wójtów, burmistrzów, starostów Podbeskidzia. W związku z tym chciałem podziękować Panu Marszałkowi Marasowi za odpowiedź na interpelację w terminie, aczkolwiek również otrzymałem odpowiedź z centrali, z Biura Marketingu PKP z Warszawy, które pisze: *odnosimy się ze zrozumieniem do propozycji Komitetu Mieszkańców, niemniej ograniczone środki deklarowane przez Samorząd Województwa Śląskiego na finansowanie przewozów regionalnych oraz wskazane w piśmie warunki techniczne utrudniają ich realizację. Informuję jednak, że spółka PKP – Przewozy Regionalne może zmienić obsługę transportową w zakresie przewozów regionalnych na terenie województwa śląskiego po zamówieniu i stosownym dofinansowaniu przedmiotowych połączeń przez organizatora przewozów*. W związku z tym pytanie do Pani: Jak to się ma to tego, że my jako podatnicy jesteśmy na dzisiaj jednymi z tych, którzy współfinansują budżet Państwa i mamy w województwie śląskim na życzenie nie kogo innego, tylko tych, którzy korzystają z tych przewozów jeszcze dopłacać, bądź finansować przewozy, które powinny być tam, gdzie są potrzebne w takim zakresie, że ludzie do pracy powinni dojechać, bądź powinny być skorelowane z układem komunikacji pasażerskiej autobusowej że my oto mamy ponosić za to odpowiedzialność, albo ponosić koszty finansowe. Ja z tej odpowiedzi z centrali *Przewozów Regionalnych* z Warszawy jestem absolutnie niezadowolony i będę domagał się, Panie Marszałku, aby to zostało również przekazane w trybie następnego dokumentu, że ta odpowiedź nie satysfakcjonuje tych, którzy występowali w imieniu mieszkańców. Proszę, aby Pan Marszałek jeszcze raz zechciał odnieść się do tego, co zostało napisane aczkolwiek niektóre rzeczy podniesione w tym piśmie i w odpowiedzi na interpelację zostały uwzględnione, za co chciałem podziękować.

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Pełnomocnik pokazała nam tutaj słupki – ja też Pani pokażę słupki ...[śmiechy z sali, aplauz]... Jeżeli proszę Panią dopłata rośnie w ten sposób, to jeżeli wy obniżycie koszty, to jeszcze będziecie mieli zysk. I dlatego proszę Panią chciałbym troszeczkę więcej ze strony kolei troszeczkę więcej pracy. Co to znaczy: opłata za dostęp do linii ? Ja się pytam: co ! Linia to nie PKP ? Proszę Państwa ! PKP to jest hybryda, która zawiera dwadzieścia parę spółek i zwalnia się biednych zwykłych kolejarzy, natomiast zatrudnia się coraz więcej prezesów, kierowników, pełnomocników itd. I

dlatego uważam, że przede wszystkim PKP powinna dążyć do reorganizacji wewnętrznej ... Panie Przewodniczący ! Proszę zwrócić uwagę temu człowiekowi, że się źle zachowuje...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panowie Radni !
Proszę nie rozmawiać !
- **radny Rajmund Pollak** – ...bo on nie jeździ pociągiem, jego to nie obchodzi !
...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panowie Radni !
Ostatni raz ostrzegam !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Proszę odliczyć czas, w którym się po chamsku zachowuje radny !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tak ! Odliczam !
Proszę mówić !
- **radny Rajmund Pollak** – tu są sprawy istotne merytorycznie, mianowicie jeżeli jest dostęp do linii kolejowej w ten sposób, że my za to płacimy, to ja się pytam dlaczego my mamy dwa razy płacić do PKP ? Raz za przewozy regionalne, a drugi raz za dostęp do linii. Druga sprawa: w tej uchwale wynika wyraźnie, że my mamy sfinansować również tabor kolejowy w postaci zmodernizowanych elektrycznych zespołów trakcyjnych, a Pani Pełnomocnik mi mówi, że ona ma koszty w postaci kosztów lokomotyw – że musi dopłacać. To jak to ? My zakupujemy i jeszcze musimy potem dopłacać do eksploatacji własnego taboru – przecież to jest skandal. Dalsza sprawa ! Jeśli chodzi o jakość usług PKP – Pani tutaj mówi o normach unijnych – może Pani zwróci uwagę, co się do Pani mówi ... Panie Stumpf !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – No nie ! Bo ja do Pani mówię, a Pani się odwraca.
To jest niegrzeczne !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Bez przesady ! Jeszcze minuta – doliczam minutę !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jak może być tak, że mówi się do przedstawiciela kolei, a przedstawiciel się odwraca, bo on uważa, że jej się należy 10 mln dla PKP. Jest to w tej chwili, moim zdaniem, jeden wielki skandal jeśli chodzi o *Przewozy Regionalne*. Pani Pełnomocnik mówiła o tutaj

sprawie unijnej. Poziom przewozów i jakość usług PKP w porównaniu np. do jakości kolei francuskich *TGW* ma się tak, jak podróżowanie rowerem do podróżowania odrzutowcem. Tak, że proszę nie porównywać kolei naszych do kolei francuskich ... czy kolei w ogóle zagranicznych. Proszę Państwa ! Ja uważam, że niedopuszczalne jest dopłacanie do molocha, jakim są *Przewozy Regionalne*...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – wniosek jest taki, że najpierw *Przewozy Regionalne* powinny się rozliczyć z każdej złotówki, które pobrały z samorządów, m.in. z Samorządu Województwa Śląskiego, rozliczyć się z każdej minuty opóźnienia...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ale to wszystko nie jest na temat tej uchwały. Czy ma Pan jakiś wniosek do tej uchwały ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Rajmund Pollak** – tak ! Oczywiście ! Bo przy tej uchwale nie ma rozliczenia kosztów ! Te słupki, które tu Pani pokazała na ekranie, one nie obrazują na co faktycznie *Przewozy Regionalne* wydają.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek w stosunku do tej uchwały !...
- **radny Rajmund Pollak** – ...70 % kosztów idzie na usługi zewnętrzne, to znaczy...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny! Albo wniosek, albo kończyć !
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym żeby Pani rozliczyła te 70 % kosztów na usługi zewnętrzne – chciałbym się dowiedzieć ile z tych kosztów pobierają inne spółki PKP !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czyli wniosku na razie nie ma. Dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – i również wniosek końcowy – odrzucić uchwałę w całości !

- **radny Marcin Kędracki** – chciałbym powiedzieć może dwa zdania o moralności – może to nie jest najwłaściwsze miejsce – ale niemoralne jest to, żeby się zwracać do kogoś o pieniądze, o dofinansowanie, o pomoc, kiedy ma się koszty zarządu na takim samym poziomie, jak koszty obsługi pociągów, czyli tam jest lokomotywa, ci, którzy ten tabor prowadzą – pewnie konduktorzy i te inne osoby. Jeżeli założymy, że to jest kilkadziesiąt pociągów, czy kilkaset jednocześnie porusza się po województwie śląskim, to jest to znaczna grupa osób i te osoby zarabiają tyle samo co członkowie zarządu, no to wydaje mi się, że te koszty zarządu, czyli to, co ten zarząd konsumuje, są zdecydowanie za wysokie. Może by ta poszukać? To jest znaczna kwota. I dofinansowanie czegoś takiego przez nas, no jest dla mnie nie do przelknięcia. Ja przypomnę, że na tej sali w poprzedniej kadencji ten problem się pojawił i on tak się pojawił w sposób taki trochę wymuszony i do dzisiaj tak trwa. Jeżeli będziemy to tak kontynuować, to tą żabę będziemy jeść w nieskończoność... To było postulowane! Zajęcie się tym, jak te środki są konsumowane i obwarowanie dostarczania środków różnymi warunkami, np. dopłata do biletu – wykupionego biletu, inne formy zmuszenia PKP do tego, żeby zaczęło gospodarować.

- **radny Tadeusz Fudała** – jest takie przysłowie, że z koleją jeszcze nikt nie wygrał i zapewne my też przegramy, bo już na wstępie jesteśmy przegrani, bo przecież ustawodawstwo. Jeżeli ono jest praktycznie takie, że mamy dopłacić tyle, ile sobie kolej życzy, no to nie mamy wiele do powiedzenia. Mnie interesuje, bo Pani tak przeszła nad tym kosztem *wozokilometrów(?)* lekko, że to około 25 zł. Ja długo w transporcie pracowałem – chciałem wiedzieć dokładnie jaki jest ten koszt. Jeszcze 2 lata temu pamiętam jak żeśmy rozmawiali to było około 19 zł, teraz 25 – koszty rosną, to jest zrozumiałe, ale prosiłbym żeby Pani porównała ten koszt *wozokilometra* do kosztów w innych województwach. Interesuje mnie czy nie odbiega on bardzo, czy jakieś szczególne warunki są w naszym województwie prowadzenia komunikacji kolejowej, że ten koszt jest wyższy/nniższy? W kosztach mówi się o tzw. *kosztach uzasadnionych*, no i tu jest cały pies pogrzebany, ponieważ praktycznie my nie mamy nadzoru nad tym co się u was w spółce dzieje. Ja np. z ciekawości zapytam: jeżeli my dofinansowujemy w granicach 30 %, to dlaczego my tam nie mamy nikogo w radzie nadzorczej? Chyba, że kogoś mamy! Ja to jest z punktu widzenia czysto prawnego, że ktoś, kto daje 30, czy 40 % praktycznie nie ma wpływu tam na nic. To jest pytanie również do Zarządu Województwa, żebyśmy mieli tam kogoś, kto kontroluje na bieżąco działalność władz tej spółki. Ja o wpływach nie będę mówił, bo Pani tu powiedziała dużo co robicie żeby zmniejszyć koszty – to jest jeden kierunek, ale drugi kierunek to jest to, co robicie żeby zwiększyć wpływy, tzn. jak zachęćcie pasażera żeby przyciągnąć go, aby chciał wsiąść do tego pociągu i

żeby się przesiadł z często zatłoczonego autobusu – jakie są działania spółki żeby się systematycznie zwiększały również wpływy.

- **radny Janusz Krakowian** – tak naprawdę mamy do czynienia z *czarną dziurą*. Bez przerwy dofinansowujemy i to właściwie nie dofinansowujemy *Przewozy Regionalne*, tylko inną spółkę wydzieloną z PKP. PKP zostały podzielone na 107 spółek, o ile dobrze pamiętam – to są dane z ubiegłego roku – z czego zdecydowana większość to są spółki będące w 100 % własnością PKP. To jest 107 zarządów, 107 rad nadzorczych, co najmniej 107 związków zawodowych, które działają oczywiście na korzyść pracodawcy, w tym również tych spółek – i to są te koszty, o których my bez przerwy mówimy. Dla mnie *światelkiem w tunelu* – to takie modne określenie – jest punkt b tego uzasadnienia, który mówi, że tam jest przewidziane 2 mln zł na zorganizowanie odrębnego postępowania w trybie przetargu, który może wyłoni kogoś innego niż *Przewozy Regionalne*, kto będzie świadczył te usługi. Ja bym sobie życzył żeby to się powiodło, bo wtedy mielibyśmy porównanie, bo jak do tej pory, to my tylko widzimy wyciąganie ręki i płacz jacy to jesteśmy biedni, bo nas wszyscy zewsząd okradają. Jeżeli się pojawi ktoś inny, konkurencyjny i okaże się, że nie będzie chciał tych dopłat, albo te dopłaty będą zdecydowanie mniejsze, to będziemy mieli jakąś skalę porównawczą. Na dzień dzisiejszy, to my widzimy tylko wyciąganie ręki. Jak ja chodziłem do szkoły, to mnie uczono, że najdroższy jest transport drogowy, natomiast dzisiaj słyszę, że kilkakrotnie jest droższy transport kolejowy, ale to dlatego, że jest tam taka jedna spółka, która ssie wszystkie pieniądze – *Linie Kolejowe* – która nic nie robi, tylko bierze pieniądze za to, bo ja znam przykłady, że nawet ta spółka nie remontuje przejazdów kolejowych, które są jej własnością, a robią to gminy, czyli to jest czysty dochód dla niej. To jest tak, jakbyśmy sobie wyobrazili, że każda droga w Polsce, to jest płatna autostrada, bo to do tego się sprowadza.

- **radna Gabriela Lenartowicz** – ja bym chciała tylko żeby w toku tej gorączkowej dyskusji i jednocześnie przy świadomości tych wszystkich obwarowań i ograniczeń, m.in. ustawowych, żebyśmy nie stracili zdrowego rozsądku z pola widzenia. Tak naprawdę o co się toczy ta debata? Czy my chcemy zafundować mieszkańcom tego województwa przejazdy kolejowe i za ile chcemy to zafundować. Pomijam to, że tak naprawdę nie mamy do czynienia z rynkiem, bo mamy do czynienia z monopolistą jeśli chodzi o transport kolejowy. Jakby to nie nazwać na ile by to nie było spółek podzielonych, to jest monopol, bo przecież na tym rynku konkurentów nie ma. I w związku z tym żebyśmy sobie taką dyrektywę przy tej debacie postawili oceniając te wszystkie propozycje. Mam pytanie czy rozważany był taki model, bo to jest taki logiczny model – czy są takie linie, a sądzę, że na zagęszczonym siecią kolejową Śląsku takie linie są, które przynajmniej

pokrywają koszty. A jeśli takich nie ma, to czy ta dopłata na tych liniach nie jest na tyle niewielka, że warto ponieść te koszty w imię ochrony środowiska, w imię dodatkowych wartości utrzymania tej sieci, którą później można unowocześniać i czy nam się nie opłaca tam dopłacać, tam inwestować. I podarować sobie resztę tych linii, może policzyć ile kosztuje tak naprawdę nas transport, ale do końca, samochodowy, autobusowy – być może będą mieli większy komfort. My do biletów autobusowych jak na razie nie dopłacamy, a może dopłacimy dyrektorowi Stumpfowi do utrzymania dróg, bo na pewno szkody z tytułu większej eksploatacji tych dróg będą. Trzeba by to policzyć i tak naprawdę na zdrowy rozważyć, łącznie z tymi wszystkimi ograniczeniami, czy efektami długofalowymi, społecznymi, które na pewno Zarząd brał pod uwagę przygotowując te propozycje, bo nie czarujmy się, to jest nie tylko kwestia ekonomii, to jest też kwestia siły, także wyborczej pracowników kolei, to jest kwestia odbioru – ludzi się przyzwyczaili, że do nich dojeżdża pociąg. Dzisiaj to on tańszy nie jest. To wszystko trzeba wziąć pod uwagę, jakie będą koszty społeczne jeśli zrezygnujemy z takiej samonapędzającej się maszyny w postaci dopłat, bo my tak naprawdę nie mamy prawa wchodzić w bilanse cudzej spółki – i to jest prawda !

- **radny Grzegorz Szpyrka** – chyba sobie wszyscy zdajemy sprawę z tego, że zawsze do przewozów kolejowych, tramwajowych, czy jakichkolwiek innych, zawsze jest to tak na całym świecie, że trzeba dopłacać, ale wszędzie przy tym trzeba zachować rozsądek i umiar. Dlatego ja tu cały czas sygnalizuję, bo w poprzedniej kadencji, w 1999 roku, w pierwszym roku działalności daliśmy, nie powiem na jakich zasadach, bardzo dużą dotację dla naszych *Tramwajów* – przedsiębiorstwa państwowego. Wywaliliśmy kilkadziesiąt pięćdziesiąt parę milionów, nie wiem czy nie więcej, i ruch był zupełnie niekorzystny. I mamy podobną sytuację, że zaczynamy podobną ścieżką iść, dlatego zasygnalizowałem: jaki mamy nadzór, jak brzmi umowa, co z tymi środkami finansowymi, czy my mamy w ogóle nad tym jakąkolwiek kontrolę ? Wydamy ileś środków na działalność bieżącą, bo dyskutujemy teraz o przesunięciu środków, więc prosiłbym o wyjaśnienie Pana Marszałka.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – każdy z nas ma co najmniej obiekcje przy projekcie tej uchwały. Jedni się burzą, inni mają pytania – każdy ma co najmniej obiekcje. Ja swoje wyartykułowałam na Komisji Budżetu i nie będę tego powtarzać. Ewidentną sprawą jest to, że kalekie jest prawo, którego na dziś musimy się trzymać i mam nadzieję, że od kwietnia komisja branżowa i inne ciała tym się zajmą. Natomiast jesteśmy tu i teraz i od 1. kwietnia PKP – Przewozy regionalne powie, że likwiduje ileś linii kolejowych. Ja mam pytanie do Państwa: jeżeli dziś nie podejmiemy tej uchwały, pomijam aspekt medialny, jak my spojrzymy tym w oczy ? Nie daliśmy, bo co ? Bo na m się prawo nie podoba ?

Bo mamy za mało pieniędzy ? Na dziś jeszcze te pieniądze mamy ! jak my będziemy jako Sejmik wyglądać przed mieszkańcami Śląska ? Pomijam fakt, że jesteśmy na parę miesięcy przed wyborami samorządowymi. Dlatego ja nie namawiam Państwa do niczego, ale ja z zaciśniętymi zębami zagłosuję za projektem tej uchwały mając nadzieję, że system prawny się zmieni i wpływ w organach stanowiących tej spółki mieć od następnego razu będziemy, niezależnie kto na tym miejscu od następnego rozdania się pojawi.

- **radna Jolanta Kopiec** – ja bardzo się cieszę, że taka dyskusja się dzisiaj wywiązała na ten temat na tej sali i pragnę zwrócić uwagę na jedną rzecz, że to jest ustawa, która obowiązuje od grudnia ubiegłego roku. Większość oponentów w dzisiejszej dyskusji – akurat to nie jest nasza strona, tylko strona, która reprezentuje to samo ugrupowanie, które podejmowało tą ustawę. Problem jest w tym, co próbował podkreślić wcześniej na posiedzeniu Komisji Budżetu Pan Marszałek Maras, a potwierdziła Pani [Pełnomocnik], że były negocjacje, bowiem zapis ustawy jest wprost, że my jako Sejmik jesteśmy zobowiązani pokrywać różnicę pomiędzy kosztami a dochodami. I słuszne jest to, że nie mamy żadnej kontroli nad wydatkowaniem i nad kosztami, które ta spółka ponosi. Nazwa tej spółki jest nazwą mylącą, bo to są *Przewozy Regionalne Spółka z o.o.*, tylko o ile ja dobrze wiem, a jeśli nie to Pani mnie sprostuje, siedziba tej spółki nie znajduje się w Katowicach. To nie jest spółka, która prowadzi przewozy regionalne tylko na terenie naszego województwa. te pieniądze z naszego budżetu nie trafiają na rachunek tej spółki. One trafiają do spółki *Przewozy Regionalne Spółka z o.o.*, która jest spółką-córką, którą założyło PKP. Tak samo jak drugą spółką-córką, którą założyło PKP S.A. jest spółka, która dysponuje torami, czyli dwie instytucje, dwie spółki-córki w ramach tej samej instytucji PKP robią sobie własny interes na wszystkich środkach finansowych, które spływają z budżetu Województwa. Gdyby jeszcze były jakiegokolwiek dotacje z rządu, specjalne środki podzielone na województwa, na utrzymanie tych przewozów, to może byśmy zwracali mniejszą uwagę na wydatkowanie tych środków, ale to są nasze środki, które się należą Województwu z PIT-ów, z CIT-ów i przynależne naszym mieszkańcom żeby rozwiązywać ich problemy. Faktem jest, że nie występuje korelacja, bo nie ma takiego organizatora, takiego przewoźnika, który by dogrywał poszczególne elementy komunikacji pomiędzy PKP, PKS, przewoźnikami prywatnymi, a może nawet tramwajem. W związku z czym problem jest naprawdę bardzo duży, wymaga interwencji co do kierunku wydawania tych środków, bo jak się okazało podczas negocjacji tam został zmniejszony poziom wydatków w tej spółce, czyli ograniczono ustawowo konieczność wydatkowania tych środków z naszego budżetu o dosyć znaczną kwotę, co Pani Pełnomocnik potwierdziła, że taka możliwość była. Ja z drugiej strony porównam element opieki zdrowotnej i naszych szpitali. My też gdzieś tam ze służbą zdrowia ciągle mamy problemy,

bo środków jest za mało żeby tą potrzebną infrastrukturę otrzymać i jedne jednostki sobie radzą lepiej, inne gorzej, ale Sejmik nie jest upoważniony do tego, aby przekazywać wprost środki na dofinansowanie różnicy pomiędzy kosztami, a tym, co te szpitale, te jednostki uzyskują w ramach kontraktów. I tutaj przymusu żadnego nie ma, nie ma również i możliwości żeby taką działalność dofinansowywać. Tutaj słusznie padło na tej trybunie stwierdzenie, że może niewystarczającym jest takie sprawozdanie, które jest przedstawiane bez kontroli wydatkowania tych środków, na bieżąco w ramach tej całej działalności. W związku z czym myślę, że przy tak wynegocjowanych umowach, przy ostro prowadzonych rozmowach został wypracowany jakiś consensus, te środki są zabezpieczone, my je mamy w budżecie, powinniśmy je przekazać, natomiast prosiłabym, wręcz wystąpiłabym do Zarządu o renegocjowanie tych warunków tak, by zdecydowanie mieć wpływ na obniżkę kosztów, a tym samym możliwość wysokość poziomu dofinansowania.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym tutaj podkreślić, w zasadzie bardzo wysoki poziom arogancji *PKP – Przewozy Regionalne*. Ja skierowałem interpelacje w sprawach dłaczego pociągi na trasach Bielsko-Biała – Cieszyn, Bielsko-Biała – Żywiec, Bielsko-Biała – Czechowice-Dziedzice jadą coraz dłużej, w ogóle ten *europski pociąg* jedzie dłużej z Bielska-Białej do Cieszyna niż za czasów kolei cesarsko-austriackiej. Zapytałem dłaczego opóźnienia są coraz większe, dłaczego są niedostosowania rozkładu jazdy do potrzeb ludzi, który chcą się dostać na pierwszą zmianę, albo wychodzą z drugiej zmiany i dłaczego jakość usług jest coraz gorsza. Oczywiście ! *Przewozy Regionalne* nie raczyły nawet słowem odpowiedzieć. Pan Marszałek napisał, że nie trzeba dodatkowych klauzul w umowie. Moim zdaniem powinny być ! Poza z przedstawionych analiz ekonomicznych co wynika ? Że rzekomo spółka ma coraz niższe koszty, natomiast wynika równi, że my dajemy coraz wyższe dopłaty. To jak to jest, że spółka ma coraz większy deficyt, skoro my dajemy coraz większe dopłaty, koszty maleją, a ilość połączeń co roku się zmniejsza. To coś tam nie gra ! Tam jest zbyt kosztowny zarząd, zbyt dużo prezesów, zbyt dużo pełnomocników i za dużo zarabiają. Natomiast to, że jest 107 spółek, no to, to to jest księgowość kreatywna. W stanach Zjednoczonych księgowość kreatywna jest karalna, bo na czym polega napędzanie kosztów ? Na tym, że rozwija się jeden duży organizm, tworzy się małe spółki i koszty rosną, bo spółka spółce płaci, oczywiście zarządy, pełnomocnicy itd. Jeżeli to jest robione w ramach jakiegoś organizmu, który jest na odpowiedzialność zarządzających, to jest pół biedy, ale to jest robione na organizmie województwa, bo my... Dłaczego nie dopłacamy do piekarzy, taksówkarzy do PKS-ów, tylko akurat do PKP. Ja uważam, że Koleżanka Radna bardzo mądrze stwierdziła, że należy się zastanowić nad uruchomieniem konkurencyjnych przewozów regionalnych. I np. gdyby Zarząd ogłosił konkurs na to, że jest np. 70 mln zł, które w tej

chwili wydajemy na marne do spółki *PKP - Przewozy Regionalne* i kto za 70 mln zł zapewni przewozy tych ludzi ? Może się znajdą właśnie tacy kontrahenci, którzy uruchomią komunikację autobusową, która zastąpi tę hybrydę, która się nazywa PKP. Dlatego ja podtrzymuję stwierdzenie, że sytuacji kiedy *PKP - Przewozy Regionalne* nie rozliczyło się z tych milionów zł – ani grosza więcej. Co więcej bym powiedział...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – no nie Panie Radny !
Koniec !

- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze jedno zdanie !

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – koniec ! Proszę siadać !

- **radny Rajmund Pollak** – że jest groźba, że zlikwidują pociągi jeżeli nie damy dodatkowo 10 mln zł. Jeżeli będzie taka groźba, to my też możemy powiedzieć, że ze względu na to, że PKP nas szantażuje likwidacją pociągu, to nie damy ani grosza ! I nawet te 60 mln też należałoby wycofać, bo nie godzi się marnować pieniędzy na firmę pod tytułem *PKP - Przewozy Regionalne*.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek o odrzucenie uchwały w całości Pan podtrzymuje ? ... tak. Czy wyczerpaliśmy dyskusję ?

- **Pan Jacek Stumpf, Dyrektor Wydziału Komunikacji i Transportu Urzędu Marszałkowskiego** – było tyle głosów, że nie wszystkie zdążyłem zanotować. W związku z tym pozwolicie Państwo, że mimo wszystko wybiórczo. Ja też bym chciał żeby prawo w tym kraju było czytelne, żeby prawo w tym kraju obejmowało te wszystkie dziedziny życia, które mnie boją, ale tak nie jest. Padało wiele stwierdzeń o ustawie – ja ją zacytuję. Szanowni Państwo ! Panie Radny ! My się z wieloma regulacjami prawnymi możemy nie zgadzać, ale 16. grudnia 2005 roku ten Sejm taką ustawę przyjął, gdzie pisze, że umowa o świadczenie usług publicznych, to jest umowa zawarta pomiędzy właściwym organem administracji publicznej, a przewoźnikiem kolejowym określona zgodnie z rozporządzeniem Rady Europy 1191. A cóż mówi to rozporządzenie i w ślad za nim ustawa. Otóż mówi ona: umowa o świadczenie usług publicznych, to jest taka umowa, która dofinansowuje przewozy, których nie byłoby gdyby nie to dofinansowanie, a zatem nieprawdą jest to, że Państwo nie macie wyboru. Oczywiście ! Może nie jeździć żaden pociąg i to nie jest szantaż, to jest fakt. To my jesteśmy zobligowani, a ściślej mówiąc samorząd województwa do organizowania przewozów, a rozporządzenie Rady Europy, o którym mówiłem mówi wręcz, że koszty uruchamianych przez przewoźnika pociągów w ramach tej umowy służby publicznej powinny być w 100 %

pokryte. Oczywiście osobną kwestią jest rozliczanie się i sprawozdawanie. Nowelą, która została wprowadzona do ustawy o transporcie kolejowym wprowadzono wyraźny zapis: organ samorządu województwa oraz przewoźnik kolejowy wybrany w trybie ustawy są zobowiązani zawrzeć umowę o świadczenie usług publicznych i dalej ustawa mówi: samorząd województwa jest obowiązany do planowania w uchwale budżetowej wydatków na spłatę zobowiązań wynikających z umowy ramowej o świadczenie usług publicznych w kolejnych latach obowiązywania umowy. I ja jestem skłonny zgodzić się, że jest to regulacja cokolwiek wyprzedzająca nasze czasy, ale taka ona jest. Otóż odpowiedź na to dlaczego dofinansowanie rośnie, koszty maleją, a ciągle jest dziura jest bardzo prosta. W 2005 roku samorząd województwa nie sfinansował przewozów za blisko 50 mln. Sfinansował za 55, czyli połowę. Zgodnie z regulacją taką, jak była w ubiegłym roku powinno jeździć nie 550 pociągów, tylko 220 ? Zależy jak liczyć. I to, że w tej chwili PKP – *Przewozy Regionalne* może obniżyć koszty związane jest z różnymi działaniami nie tylko w spółce, ale i w otoczeniu. Ustawa ta – teraz powiem o niej coś dobrego – wprowadziła dwie dobre rzeczy. Po pierwsze: rząd może finansować poprzez Ministra Transportu przewozy międzywojewódzkie i takie dofinansowanie rzędu 250 mln w tym roku jest przewidziane. Po drugie: rząd może dofinansowywać koszt dostępu do infrastruktury, o której było tutaj tyle mowy i to też jest jeden z elementów obniżenia kosztów. Na początku negocjacji zaczynaliśmy od 250 mln, teraz jesteśmy na 170. Jest elementem, niestety obniżki kosztów, bo to jest wyciągnięcie pociągów, które i tak my byśmy musieli dofinansowywać. W ubiegłych latach sztucznie robiono taki podział, że pociąg jeździł do granicy jednego województwa, od granicy jeździł jako regionalny w drugim województwie. Jeśli chodzi zasady organizowania spółki. Tutaj jest najwięcej nieporozumień. Spółka *Przewozy Regionalne* jest jednoosobową spółką PKP S.A., ale nie myśmy to ustalili, natomiast jest rozwiązanie. To rozwiązanie dotyczy regulacji, którą Mazowsze zaproponowało, mianowicie utworzenie własnej spółki. Bardzo dobre rozwiązanie, ale trzeba powiedzieć, ale trzeba powiedzieć do końca. Jeżeli 2 lata temu Samorząd Województwa Śląskiego dofinansowywał według wzoru Pana Ministra Hausnera *Przewozy Regionalne* 49 mln, Mazowsze dofinansowywało 51 mln. W ubiegłym roku myśmy dofinansowywali 55 mln, Mazowsze wpompowało w spółkę 130 mln. I to jest wyznacznik rzeczywistych kosztów, które jeżeli kogoś stać, to je ponosi. Mazowsze stać na to - bardzo ładnie wymalowało wszystkie pociągi, ale to za darmo się stało ? To jest jeden z elementów kosztów. Amortyzacja wchodzi w koszty i te elementy, o których mówiliśmy. Jeżeli mają pieniądze, zawiązali spółkę. Czy to jest rozwiązanie dobre ? Od Państwa będzie zależało. My możemy tak samo powołać spółkę, natomiast czy stać nas na to pozostawiam bez komentarza. Jeśli mogę coś Państwu przypomnieć ! Podatek CIT był przez Premiera Hausnera – dochody z tego podatku były wprowadzone po to,

ażeby zlikwidować subwencję drogową, oświatową oraz dotację kolejową, a zatem na to dostaliśmy pieniądze. Jest pytanie oczywiście ile, ale proszę zwrócić uwagę, że w tej chwili proponujemy przenieść te pieniądze pomiędzy wydatkami inwestycyjnymi, które są największym dziwactwem tej umowy. Na razie mamy jeden szynobus, z którego jest już pewna pula kłopotów, jakbyśmy tak mieli całą flotę, to będzie tych jeszcze więcej i raczej trzeba by powiedzieć tak: *należałoby płacić za przewozy tyle, aby spółka mogła kupować ten tabor i go eksploatować tak, żeby nie budził wątpliwości standard...* Pan Radny ma rację – standard przewozów w Polsce nie jest zachwycający, ale Pan Radny chyba nie wie, że poziom dofinansowywania kolei francuskich, czy niemieckich jest w ciągu roku większy niż polskie koleje dostały w ciągu 5. lat. I oczywiście można powiedzieć: *bogatszy kraj, lepsze dofinansowanie*, ale nie dziwny się w tym momencie różnicy w standardach. To nie jest demagogia, natomiast demagogią jest to, że 30 mln pasażerów rocznie jeździ przewozami regionalnymi. Dość łatwo jest policzyć, że to jest 2,30 na jednego pasażera. Czy to jest dużo, czy mało znowu pozostawiam bez komentarza – można do tego różnie podchodzić. Cieszę się z poparcia Pana Radnego do przeprowadzenia przetargu na połączenie Bytom – Gliwice. Być może dostaniemy pewien poziom porównania, natomiast informuję Pana Radnego, że z szumem odbywany przejazd pierwszego prywatnego pociągu po województwie to był sukces medialny. Ta spółka nie ma ani jednego pociągu, ani jednego wagonu – pożyczyła 1 wagon i przejechała paręset kilometrów. Niestety ! Nie ma przewoźnika na ten moment, który byłby w stanie zaoferować 500 pociągów dziennie, czyli uruchomić 200 składów dziennie. Takie są realia. Na koniec posłużę się pewnym porównaniem, bo magia liczb jest taka, że można dowolne rzeczy próbować uzasadnić. Zwiększając to dofinansowanie zbliżamy się do poziomu będziemy mogli rzetelnie wymagać, bo cóż może wymagać ten, kto daje połowę środków, które powinien dać ? Generalnie rzecz biorąc może zabrać z tego, co i tak nie dał. Dla spółki, czy będzie miała 400 mln straty, czy 403 nic nie zmienia, natomiast jeżeli reszta województw pójdzie takim śladem żeby zbilansować przewozy, myślę, że ta sytuacja może w końcu się zmienić, bo przyznacie Państwo, że niewłaściwym jest, ażebym wymagać a równocześnie nie płacić. Województwo Świętokrzyskie, po sąsiedzku, zbilansowało przewozy. Dopłaca tyle ile wynosi różnica między przychodami a kosztami. Zachodniopomorskie przekroczy 92 % dofinansowania. My, jeżeli Państwo będziecie uprzejmi podjąć tą uchwałę będziemy się zbliżali do 87 % dofinansowania, ale takie Województwo Lubuskie już zawarło umowę na dofinansowanie 83 %, Lubelskie – 71 %. Przyznacie Państwo generalnie województwa troszkę biedniejsze niż my.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – przedstawiliśmy argumenty za i argumenty przeciw. Państwo zwracali uwagę na określone

fakty. Ja mogę Państwa zapewnić i poinformować, że przez kolejne 2 lata udało nam się uzyskać pełną wiedzę co do kosztów jakie *PKP - Przewozy Regionalne* ma. To te negocjacje, które były prowadzone w tym roku również udowodniły, że jesteśmy w stanie w twardy sposób jednoznacznie wymagać. W umowie, która jest zaproponowana dokładnie mamy wypisane czego oczekujemy, a oczekujemy również punktualności, tak z uruchomienia, jak z przybycia. Oczekujemy również tego, aby tabor był coraz czystszy, czyli przygotowany dla podróżnych, jak i odpowiednio bezpieczny. Chciałbym zwrócić uwagę, że z roku na rok zmienia się *PKP – Przewozy Regionalne* i już w tym roku są na tyle koszty rozdzielcze, jak Pani Pełnomocnik przedstawiała, że jesteśmy w stanie mieć ...[koniec kasy 4 a]... przypisany Województwu, a jeżeli wyjeżdża do sąsiada, to kosztem jest obciążane to Województwo i tamto proporcjonalnie do ilości przejechanych kilometrów, czyli mamy bardzo sensownie rozliczany koszty. Pytanie jest tylko jedno, czy PKP pilnuje odpowiednio przychodów, czyli wpływy z biletów. Na dziś w wynegocjowanej umowie jest również pierwszy raz wpisane zobowiązanie *PKP –Przewozy Regionalne*, że przychody z biletów będzie nie mniejsze niż określone miliony, jak i również zapisane w umowie jest to, że koszty nie będą większe niż określone w umowie. I mamy zapis, bo z dodawania i odejmowania wychodzi, że jeszcze jest różnica prawie 10 mln zł, zgodnie z przedstawioną ustawą trzeba by było w przyszłym roku pokryć tą różnicę, bo ustawa jest do przestrzegania, a nie do dyskusowania. Dyskutować można było do pewnego momentu. Jest też taki zapis, który nas zabezpiecza jako Samorząd Województwa, że te 10 mln, to jest walka *Przewozów Regionalnych* o obniżenie kosztów i zwiększenie dochodów, bo mogli się domknąć lub stanie się to ich deficytem. Więc mamy zabezpieczenie i nie będzie oczekiwania PKP na pokrycie tego deficytu w roku przyszłym – to jest w umowie wynegocjowane. W związku z tym wnioskuje, abyśmy te 10 mln plus 2 dołożyli i te zmiany wprowadzili w WPI, aby można było tą umowę podpisać. Chciałbym również powiedzieć, że to nie jest zabranie komukolwiek tych pieniędzy, to są pieniądze przewidziane na przewozy regionalne, tylko w części majątkowej, na zakup taboru. Wiemy już na dziś, że tego zakupu taboru za takie pieniądze w tym roku się nie uda zakupić z uwagi na to, że w dalszym ciągu jesteśmy w negocjacjach, w trzeciej fazie z Województwem Mazowieckim w sprawie tych 14 EZT i stąd to przesunięcie bez szkody dla kogokolwiek innego, dlatego proszę o przyjęcie tej uchwały.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – no nie uzyskałem odpowiedzi. Po pierwsze chciałem się dowiedzieć naprawdę, bo już nie mam siły, czy ustawa mówi o usłudze, czy działalności bieżącej ? ... nie, bo co innego było odczytane z ustawy... chciałem mieć, aby było zabezpieczenie w umowie, że te środki finansowe są w jakiś sposób przez Zarząd kontrolowane. Pan Marszałek nie odpowiedział na to pytanie... nie ! Chodzi mi o normalną kontrolę. W związku

z tym zadaję pytanie i proszę o odpowiedź w jaki sposób Zarząd skontrolował i kontroluje na bieżąco działalność tych *Przewozów Regionalnych* pod względem finansowym, zgodnie z ustawą o finansach publicznych.

- **radny Władysław Motyka** – ja chciałbym się jeszcze dowiedzieć o sprawę, którą poruszałem już na komisji jak zwiększenie dotacji o ponad 10 mln wpłynie na funkcjonowanie *Przewozów Regionalnych*, bo tak, czy owak ilość kursów będzie zmniejszona – ile to będzie kursów mniej i na jakich liniach.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – odpowiedź pierwsza to taka: ustawa mówi jednoznacznie, że musimy pokryć deficyt, zgodnie z zawartą umową. W umowie natomiast mamy zapisane jakich dokumentów możemy żądać, jakich oczekiwać. Natomiast kontroli spółki mogą dokonywać organy, my nie jesteśmy do kontroli. My jesteśmy do sprawdzenia czy przełożone nam dokumenty są zgodne z przepisami prawa i ktoś te dokumenty ocenił. Są władze spółki, rada nadzorcza, właściciel. Tam również Minister Skarbu bierze udział w tej spółce. W związku z tym, my otrzymujemy wszystkie niezbędne dokumenty jakie sobie życzymy i na ich podstawie jesteśmy w stanie ocenić czy spółka wykonuje przewozy prawidłowo. Państwo również w zeszłym roku podjęli taką uchwałę, z której wynikało, że mamy dokonać kontroli sprawdzenia napełnień w pociągach. Mamy ten dokument i na jego bazie w dalszym ciągu jesteśmy w fazie negocjacji i nie jestem w stanie odpowiedzieć wprost na pytanie, które z pociągów będą zatrzymane od 1. lipca, a które nie. Chciałem tylko zaznaczyć, że idziemy w tym kierunku, że ograniczenie pociągów nastąpi wszędzie tam, gdzie rzeczywiście napełnienie jest minimalne w ciągu doby, na podstawie tych badań. Myśmy te badania zrobili niezależnie od PKP i mamy pełną wiedzę w tym zakresie. Pytanie jest również takie: na dziś z literką g w rozkładzie jazdy są 163 pociągi. W związku z tym dziś mówimy, że negocjujemy jeszcze w sprawie 37. pociągów, które mogą być od 1. lipca odwołane, natomiast nie chodzimy ogółem z przewozów regionalnych na danym szlaku, czyli tam, gdzie pociągi kursują np. 6 na dobę – może będzie tylko 5, a w innym przypadku – tam, gdzie kilkadziesiąt kursuje – 1 lub 2 wypadną z tego szlaku. Są takie miejsca na północy i południu województwa, że w ciągu doby na danej relacji 40÷50 pasażerów maksymalnie, niezależnie od ilości pociągów tam jeżdżących. Takie przypadki mamy zweryfikowane, w związku z tym to też powinniśmy wziąć pod uwagę. My dzisiaj uruchamiany 550 pociągów w dobie, to jest ponad 200 tys. w roku, natomiast inne Województwa: Dolnośląskie – 350, Wielkopolskie – 360. Takie są różnice – chcemy mieć dużo, bo sieć jest wyłożona nad torami w 98 % - i to, co Pani Radna wspomniała - ruch kolejowy jest ruchem ekologicznym – natomiast naszą walką było zmniejszenie kosztów dostępu do drogi kolejowej i aby koszty energii elektrycznej były inaczej rozliczane. W związku z tym i spadek

z ze strony PKP następuje. Dlatego jeszcze raz wnioskuję, abyśmy tą uchwałę podjęli i mogli podjąć działania, które pozwolą na zakończenie negocjacji i rozpoczęcie procesu podjęcia tej umowy.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Pollaka o odrzucenie uchwały w całości:

za	1
przeciw	25
wstrzym.	8

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **Marszałek Michał Czarski** - zanim jeszcze zastanowimy się czy warto, czy nie ja chciałbym odpowiedzieć wprost Panu Szpyrcie na pytanie, które zadawał przed chwilą, a które związane było... Otóż to nie jest dotacja klasyczna, bo nawet w układzie wykonawczym to jest dotacja podmiotowa i w związku z tym tak, jak rozliczamy nasze jednostki z dotacji, czyli z możliwością wejścia do tej jednostki i sprawdzenia, tak tu jest to spółka, więc tu podstawą rozliczenia będą przekazywane na pokrycie deficytu, to możemy jedynie żądać rozliczeń tylko w takim zakresie jak to precyzuje umowa między stronami. Nie mamy możliwości kontrolowania czy te pieniądze nie zostały inaczej wydatkowane niż z umowy wynika, jak to określi w swoim rozliczeniu spółka. Jeśli byłyby uzasadnione wątpliwości co rzetelności rozliczenia możemy się zwrócić do kontroli państwowej, instytucjonalnej, która w tym przypadku nie może samorządowi odmówić i na pewno w przypadku uzasadnionych podejrzeń taka kontrola zostanie przeprowadzona. Natomiast chcę powiedzieć wyraźnie co grozi w przypadku niepodjęcia tej uchwały i jak będziemy budować nasze relacje, z jakim utrudnieniem, bo to, że kolej musi się racjonalizować w swoich wydatkach, to nie my wiemy, bo dojrzała do tego też spółka. Ten kierunek, który został wybrany możemy naturalnie dzisiaj jako cenzorzy wyrażać swoje wątpliwości. W przypadku odmowy finansowania, że będą znacznie większe ograniczenia, niż te, które się wiążą z racjonalizacją przewozów. Racjonalizację rozumiem w ten sposób, że przestaje się wozić ekipy konduktorskie, że przestaje się wozić powietrze, a tam, gdzie są pasażerowie będzie się dofinansowywać. Co warte podkreślenia – dzisiaj nie mówi się o likwidacji linii. To są eliminacje kursów, natomiast nie ma drastycznych sytuacji, że szyny zostaną ukradzione, bo nie będzie transportu. Taki scenariusz można hipotetycznie założyć. To jest radykalne z naszej strony, kiedy się porównuje liczby: 55 i 70 z drobnymi, ale to w żadnym stopniu nie musimy traktować, że to jest proces, który będzie się powtarzał w takim wymiarze z roku na rok, bo byłoby to trudne i dla nas i naszych

następców, udźwignąć przy wzrastających zadaniach samorządu województwa.

[przerwa w obradach]

- **radny Grzegorz Szpyrka** – chciałem poinformować, że stanowisko klubu będzie takie, że jednak poprzemy tą uchwałę, natomiast chciałem prosić żeby jednak w tej umowie zwiększyć ten nadzór nad tymi środkami, które my wydajemy. Nie wiem w jaki sposób – to jest sprawa Zarządu, żebyśmy potem nie mieli zarzutu, czy Zarząd nie miał zarzutu, że są jakieś nieprawidłowości.
- **radny Rajmund Pollak** – ja bym mimo wszystko chciał usłyszeć deklarację przed głosowaniem Pani Pełnomocnik, że jeżeli my skierujemy to dofinansowanie na *Przewozy Regionalne*, to nie będą likwidowane połączenia regionalne. To jest bardzo ważne z tego względu, że może być tak, że my dofinansujemy dodatkowo 10 mln zł... Chodzi o to, żeby była deklaracja, że nie będzie likwidowanych pociągów, ani połączeń na terenie południowej części województwa i północnej części., to jest bardzo ważne, bo tutaj Pan Marszałek stwierdził, że takiej gwarancji nie ma... tak, że proszę o deklarację Pani ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **Pani Genowefa Ładniak, Pełnomocnik Zarządu PKP – Przewozy Regionalne** – tyle, co mogę zadeklarować, to że spółka będzie się starała i będzie ponosić konsekwencje jeśli nie zachowa warunków umowy i będzie realizować przewozy zgodnie z umową. Tyle mogę zadeklarować.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	2

10. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2007 – 2008 dla Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach na realizację projektu e-Rubicon.net – Implementation of Internet e-courseMap and Webquest In Open and Distance Learning w ramach programu Sokrates Minerwa (druk II/945):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji i Komisja Budżetu wydały pozytywne opinie na temat projektu uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	2

11. Podjęcie uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, samorządowych instytucji kultury oraz innych samorządowych osób prawnych (druk II/951):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – załącznik z autopoprawką Państwo również otrzymali. Komisja Polityki Społecznej i Komisja Budżetu pozytywnie opiniują wniosek.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego Nr II/42/2/2005 z dnia 19 grudnia 2005 roku dotyczącej budżetu Województwa Śląskiego na 2006 rok (druk II/952):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rolnictwa oraz Komisja Budżetu pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2006 rok (druk II/957):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian planów finansowych na 2006 rok zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych oraz Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (druk II/958):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ileż my możemy dokładać jeszcze do *Stadionu Śląskiego* ? Tu znowu przyznaje się dotację na pierwsze wyposażenie w środki obrotowe dla gospodarstwa pomocniczego przy WOKiS *Stadion Śląski* w Chorzowie. Panie Przewodniczący ! Czy Pan może zwrócić uwagę kolegom, którzy się zachowują niestosownie ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... To Pan chyba nie wie o czym Pan mówi...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panowie ! Nie prowadźcie takich jarmarcznych dysput !
- **radny Rajmund Pollak** – ... w każdym razie uważam za wysoce niestosowny paragraf 2, w którym znowu się przyznaje i to pół miliona zł. Nie róbmy drugiej dziury w naszym województwie. Już była mowa na początku o przyznaniu ponad 33 ml na *Stadion Śląski*, teraz następne pół miliona, no nie przesadzajmy. Jest tyle innych potrzeb w naszym województwie. Proszę wyjaśnić dlaczego tu jest znowu pół miliona na *Stadion Śląski*.

- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** – ten projekt uchwały dokonuje zmian, które wynikają z uprzednio podjętych uchwał. Na skutek likwidacji *Stadionu Śląskiego* jako zakładu budżetowego – chodzi o formę funkcjonowania i powołanie jednostki budżetowej. Przy jednostce budżetowej nie może funkcjonować hotel z całym zapleczem, z gastronomią, dlatego jest powołane gospodarstwo pomocnicze, które będzie miało nazwę *Zakład Obsługi Stadionu Śląskiego w Chorzowie* i to gospodarstwo pomocnicze może funkcjonować przy jednostce budżetowej i w związku z tym, że nowo oddany hotel, który pracuje na pół gwizdka, a restauracja nie została jeszcze uruchomiona, a od tego uzależniona jest kategoryzacja hotelu, bo to zaplecze hotelowo-gastronomiczne musi być, jest tutaj określone, że na pierwsze wyposażenie w środki obrotowe zgodnie z ustawą o finansach publicznych, tak starą, jak i tą nową, obowiązującą od 1. stycznia, przekazuje się środki finansowe. Proponuje tutaj Zarząd 500 tys., bo te 500 tys. to jest – powołując nowy organizm tam część ludzi jest zatrudniona – musi otrzymać wynagrodzenie, a skoro od 1 kwietnia rozpocznie działalność, ażeby ją uruchomić, uzupełnić sprzęt i rozpocząć pełne działanie gastronomii i pełne funkcjonowanie hotelu, bo to jest warunek – jak powiedziałam – do uzyskania kategoryzacji i pierwsze wpływy, aby zabezpieczyły wynagrodzenia na koniec miesiąca i inne opłaty związane z funkcjonowaniem, musi być przyznana dotacja na pierwsze wyposażenie w środki obrotowe – po prostu w żywą gotówkę żeby ten zakład i ci ludzie, którzy pracują na dzisiaj w hotelu mogli od 1. kwietnia mieć środki finansowe na funkcjonowanie, wypłatę wynagrodzeń, składek ZUS-u i wszystko, co z tym jest związane. To nie są pieniądze na *Stadion*, na rozbudowę, na inwestycje. Taka samą dotację otrzymywał swego czasu Śląski Zarząd Nieruchomości, który został uruchomiony jako gospodarstwo, ażeby mógł pokryć pierwsze zobowiązania, żeby miał ten zastrzyk gotówki zanim będą realizowane wpływy z pierwszych wystawionych faktur za świadczone usługi.

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Skarbnik ! Z całym szacunkiem, ale wiemy oboje, że chodzi cały czas o *Stadion Śląski*. Jak się to nazywa tak się nazywa. Ten hotel... zresztą tu jest w paragrafie 2. napisane, że to są środki dla gospodarstwa pomocniczego utworzone przy WOKiS *Stadion Śląski*. Jeżeli ma funkcjonować hotel, to ten hotel niech na siebie zarobi i nie na tej zasadzie, że my będziemy wkładać 500 tys. społecznego grosza, po to, żeby można było zrobić rozruch hotelu. O ile ja wiem, to ten hotel już funkcjonował, zresztą byłem tam w trakcie kontroli i widziałem, że również była tam przygotowana kuchnia i w związku z tym uważam, że absolutnie nie ma żadnych uzasadnień, żeby następne pół miliona zł przeznaczać dla tutaj, jeżeli Pani tak twierdzi, bo to w paragrafie nie jest tak zapisane, dla

gospodarstwa pomocniczego przy WOKiS *Stadion Śląski*. Jakże to gospodarstwo pomocnicze? Chyba pomaga w wydawaniu pieniędzy.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1
wstrzym.	1

15. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Racibórz na przeprowadzenie remontu istniejącego połączenia drogowego pomiędzy dzielnicami Raciborza Markowice i Obora, stanowiącego trasę objazdu dla potrzeb przeprowadzenia remontu dróg wojewódzkich nr 919 i 935 (druk II/949):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – witam Starostę Bielskiego, Pana Andrzeja Płonkę i Wicestarostę Mirosława Szemla i gratuluję wytrwałości, bo trochę to trwało długo.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bielskiemu na odbudowę drogi powiatowej S 4480 Porąbka – Wielka Puszcza (druk II/953):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie restrukturyzacji zobowiązań Beskidzkiego Zespołu Leczniczo-Rehabilitacyjnego Szpitala Opieki Długoterminowej w Jaworzu, stanowiących przychód Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk II/944):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu pozytywnie opiniuje wniosek.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalania wynagrodzeń pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Śląski Zarząd Nieruchomości (druk II/948):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu pozytywnie projekt opiniuje.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/42/27/2001 z dnia 22 października 2001 roku w sprawie określenia zasad rozliczania i ustalania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie (druk II/947):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/23/2/2004 z dnia 30 sierpnia 2004 roku w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/956):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	1

21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju poprzez utworzenie w jego strukturach Ośrodka Rehabilitacji Diennej (druk II/946):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. dr. Emila Cyrana w Lublińcu

poprzez utworzenie w strukturach Szpitala Oddziału Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu (druk II/950):

- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – stosowne komisje pozytywnie wnioski opiniowały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

23. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 3 w Rybniku poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Urologicznej i Poradni Neurologicznej (druk II/955):

- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

...[koniec kasety 4 b]...

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Śląskiego w 2006 roku (druk II/961):

- radny Rajmund Pollak - chciałem zauważyć, że tutaj Komisja Rewizyjna zaplanowała sobie bardzo skromny zakres kontroli i tutaj brakuje mi przede wszystkim kontroli *środków europejskich*, bo to są olbrzymie środki, które

powinny trafiać do poszczególnych powiatów i gmin i warto by było skontrolować w jaki sposób dystrybucja tych środków, powinna być kontrola tych środków przez Zarząd i jak Zarząd podchodzi do opinii ekspertów. Wnioskuje aby rozszerzyć zakres kontroli Komisji Rewizyjnej o przyznawanie środków z *funduszy europejskich* jak również aby dokonać kontroli porównania środków jakie są przeznaczane na *Stadion Śląski* na WPKiW i porównać te środki ze środkami przeznaczonymi na cele sportu i rekreacji w powiatach bielskim, cieszyńskim, żywieckim. Chodzi o to abyśmy mieli wgląd ile wydajemy pieniędzy na *Stadion Śląski* i na WPKiW, a ile na cele sportowe i rekreacyjne, turystyczne w tych powiatach.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - proszę mi jeszcze raz precyzyjnie powiedzieć i podyktować.
- **radny Rajmund Pollak** - kontrola wykorzystania środków europejskich i kontrola wszystkich środków, jakie zostały wydane na *Stadion Śląski* z budżetu Województwa.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - Panie Radny ! Nie ma czegoś takiego jak [kontrola] środków europejskich, trzeba by to doprecyzować.
- **radny Rajmund Pollak** – chodzi o kontrolę środków unijnych konkretnie lub kontrolę *środków unijnych*. Jeśli chodzi o środki, które zostały wydane na *Stadion Śląski* i na WPKiW chodzi o sprecyzowanie sumarycznych środków i konkretnie określenie jakie są efekty wydatkowania tych środków.
- **radny Andrzej Dobrzański** - Pan Radny Pollak już chyba zapomniał, że na szczęście już nie jest członkiem Komisji Rewizyjnej, [głosy z sali] ale oczywiście, Pan nie jako anonimowy radny tutaj składał te wnioski tylko jako radny Pollak. Ja już pomijam, że te poprawki nie zostały złożone na piśmie natomiast plan pracy czy plan kontroli Komisji Rewizyjnej przedkłada Komisja do uchwalenia przez sejmik, ale to nie znaczy, że sejmik może to nam dać w trybie nadzwyczajnym jeżeli taka potrzeba się pojawi dokonania innej kontroli w ciągu roku. Ja chcę także zwrócić uwagę, że mamy koniec marca zaproponowaliśmy pięć punktów , tematów kontroli w tym również *Stadion Śląski*, a kadencja tego Sejmiku skończy się najpóźniej w październiku bieżącego roku. Nie chodzi o to, aby mieć ładny plan kontroli i z niego się nie wywiązać, chodzi o to aby te kontrole, które ustawowo Sejmik nam narzuci abyśmy mogli przeprowadzić. Ja w imieniu Komisji Rewizyjnej wnoszę o nie zmienianie zaplanowanego planu kontroli.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - zgłoszono poprawki w postaci dodania punktu szóstego i siódmego harmonogramu. Przewodniczący może odstąpić od tego, ja uważam, że on jest dość prosty, zapisałem dość dokładnie. Punkt siódmy jest dość sprzeczny z punktem drugim, ale poddam pod głosowanie. Punkt szósty to kontrola wykorzystania środków pomocy Unii Europejskiej. Kto jest za dołożeniem Komisji Rewizyjnej ?
- **Marszałek Michał Czarski** - Panie Przewodniczący ! To jest niewykonalne, nie może Pan poddawać pod głosowanie takiej uchwały. Jesteśmy poddawani kontrolom wykorzystania środków unijnych będąc uczestnikami realizacji Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego przez administrację rządową. Jest to immanentna część przynależna wojewodzie i jego służbom podobnie jak i zresztą Ministerstwu Rozwoju Regionalnego. To przecież jest nonsens co Pan proponuje.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - powinienem być bezstronny, więc nie będę komentował. Taki wniosek był Radnego Polaka, Pan to potwierdza tak ? Kto jest za rozszerzeniem o ten punkt:

za	1
przeciw	23
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - stwierdzam, że poprawka nie uzyskała poparcia. Punkt dodatkowy: *kontrola finansów Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sportu Stadion Śląski*. Kto jest za rozszerzeniem o ten punkt.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** - bądźmy rozsądni i trzymajmy się ram prawnych, Komisja sama sobie ustala harmonogram pracy, a Sejmik może wrzucić Komisji w formie wniosku jest do tego odpowiednia procedura, to po pierwszej, a po drugiej Sejmik może wrzucić w przypadku jakiś nieprawidłowości bądź musi być asumpt do tego by Rada, Sejmik wnioskowały o kontrolę w jakimś innym trybie. Komisja sama sobie jeżeli nic się nie zdarzyło ustala plan pracy Komisji i to jest i w ustawie i w regulaminie we wszystkich aktach, którymi się posługujemy i to są te małe konstytucje prawne. Bardzo proszę Panie Radny o zapoznanie się w końcu pod koniec kadencji z tymi podstawowymi aktami prawnymi. Wnoszę, aby nie głosować tego wniosku ponieważ jest niezgodny ani z ustawą ani z procedurą.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - tu się nie mogę zgodzić z koleżanką ponieważ byłem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i wiem, że tą władzą naczelną i programuje Komisje Rewizyjną całe ciało kolegialne. Odbyłem też kilka kursów w RIO i nie wiem co by się od tego czasu zmieniło to znaczy, że żadna Komisja Rewizyjna nie może powiedzieć, że sama sobie ustala program. Z tego co mi wbijano do głowy to inicjatywa może być, trudno mi odmówić, wniosek padł jeśli jest nie logiczny dla większości z Państwa to proszę go odrzucić zaś nie mogę przyjąć do wiadomości, że jest on nie możliwy do głosowania to byłoby sprzeczne.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** - wniosek jest do odrzucenia i do zapisania w protokole, że wszystko co pan zaproponował jest ujęte w punkcie drugim, jeżeli jest kontrola procesu likwidacji zakładu budżetowego i powołania nowej jednostki budżetowej to proszę Państwa to wszystkie finanse się kontroluje i po co to pisać jak to się zawiera w środku tego punktu ?

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - też chciałem na to uwagę zwrócić, że ten wniosek może być tylko po wykreśleniu punktu drugiego, ale radny według mnie ma prawo zgłosić taki wniosek i dlatego zaproponowałem. Pan Radny chce zmienić zdanie?

- **radny Rajmund Pollak** - Pan nieco inaczej wniosek zapisał, bo co innego jest kontrola funduszy jakie poszły na *Stadion Śląski*, czyli funduszy, które dotyczą nie tylko funkcjonowania zakładu budżetowego, ale również funduszy jakie dotyczą inwestycji jakie podjęte były na *Stadionie Śląskim*, funduszy, które dotyczyły rozliczenia imprez, które były organizowane na *Stadionie Śląskim* jak również fundusze, które dotyczyły wszelkich operacji dotyczących *Stadionu Śląskiego*. Punkt drugi mówi tylko i wyłącznie o kontroli procesu likwidacji zakładu budżetowego, tu jest mowa tylko i wyłącznie o zakładzie budżetowym, w związku z tym to jest troszeczkę inna sprawa.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - wszystko jasne jest poprawka w treści kontrola finansów *Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sportu Stadion Śląski* w rozumieniu jak najszerszym. Kto jest za taką poprawką ?:

za	2
przeciw	18
wstrzym.	7

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganego poparcia.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk II/943):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	2

26. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk II/962):

Uwag nie zgłoszono.

za	22
przeciw	1
wstrzym.	5

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - wniosek formalny rozpatrzmy (druk II /969) poszerzenie porządku o uchwałę w sprawie *Huty Łaziska*, sprawa znana jest z mediów. Kto jest za poszerzeniem porządku posiedzenia o rozpatrzenie tej uchwały:

za	20
przeciw	0
wstrzym.	2

- **radny Antoni Waleczek** - jest to kuriozum no, zacznijmy od tego 25 radnych dalej radzimy na 48 - ja nie wiem ! Uchwalamy jakieś programy, ale to ma związek...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - o reasumpcję Pan występuje, bo 3 radnych nie głosowało, to się zgadza.
- **radny Antoni Waleczek** - jestem oburzony na to, że na 48 radnych jest 25 nie może tak być, że Sejmik będzie ciągle olewany.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - czy Pan wnioskuje o sprawdzenie listy obecności?
- **radny Antoni Waleczek** - tak i wyciągnięcie konsekwencji.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - proszę o sprawdzenie listy obecności i o odczytanie jest kilku radnych zwolnionych i usprawiedliwionych. Faktycznie jest coraz gorzej.

[radny Tadeusz Fudała odczytał listę obecności]

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - radny Waleczek wniosek formalny ?
- **radny Antoni Waleczek** - proszę o reasumpcję głosowania.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - czy jest wniosek przeciwny? Nie ma ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Głosujemy ponownie za przyjęciem do porządku dziennego uchwały. Kto jest za przyjęciem do porządku dziennego druku 969 ?:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

27. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/963):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - Komisja Edukacji pozytywnie zaopiniowała uchwałę.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

28. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania stypendium Województwa śląskiego dla uczniów i studentów (druk II/964):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

29. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia do zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjny Województwa Śląskiego na 2004 rok, obowiązującego w latach 2005–2006, tabel finansowych na rok 2006 (druk II/965):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - Komisje Rozwoju i Budżetu - opinia pozytywna.

- **radny Rajmund Pollak** - no tutaj w tej strukturze finansowej zadań własnych inwestycji wieloletnich na 2006 rok w punkcie modernizacja bazy i podnoszenie standardu instrumentów pomocy społecznej nie ma żadnej cyfry. Czy tu nie ma żadnych potrzeb w tym zakresie. Tak samo w punkcie: tworzenie lub dekapitalizowanie regionalnych funduszy kredytowych, pożyczkowych, gwarancyjnych. Promowanie regionu oraz środowisk lokalnych z wykorzystaniem miejscowych zasobów dziedzictwa kulturowego, dalej wspieranie projektu z zakresu promocji ekologii i edukacji. Dlaczego tak ważne zadania są pozostawione bez środków. Uważam, że nie można w ten

sposób postępować, że skupiamy się tylko na kilku dziedzinach, zaś resztę pozostawia się odłogiem. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy, uważam, że bardzo ważne działania są pozbawione jakichkolwiek środków.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - te wątpliwości były na Komisji Budżetu wyjaśniane i Pani Dyrektor Bieńkowska była uprzejma też odpowiedzieć – Komisja Budżetu wie o tym...
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ta tabela już raz była omawiana dzisiaj w ramach *Kontraktu Wojewódzkiego* upoważnienia Marszałka do podpisania umowy z Ministrem Rozwoju Regionalnego. Natomiast w tabeli są te kreski dlatego, że to jest tabela ogółem przyjęta jako druk do wypełnienia w tej części, która dotyczy działań poszczególnych województw i dlatego te zapisy, które są wynikają z druku, a wypełnienie jest tylko w tych działaniach, w których myśmy przewidzieli środki do wydatkowania uchwalając nieco wcześniej *Kontrakt* na tej sesji Sejmiku... myśmy mówili wcześniej, że tylko inwestycje kontynuowane otrzymały środki żeby je zakończyć w tym roku – te, które są możliwe. Dlatego w tym druku nie wszystkie rubryki są zapisane.
- **radny Rajmund Pollak** – moim zdaniem świadczy to o pewnych zaniedbaniach Zarządu z tego względu, że jak można nie przewidywać środków na modernizację bazy i podnoszenie standardów pomocy społecznej, pobudzanie lokalnych inicjatyw gospodarczych i społecznych służących podnoszeniu jakości mieszkańców regionu. Czy Zarząd nie jest zainteresowany w podnoszeniu jakości mieszkańców regionu ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Dalej ! Tworzenie lub dokapitalizowanie regionalnych funduszy kredytowych ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Przewodniczący ! Proszę zwrócić uwagę Panom, którzy nie potrafią się zachować... Panie Przewodniczący ! Proszę odliczyć czas, który muszę czekać... Minie tylko martwi tutaj taka niefrasobliwość. Tam mi się zdaje, że niektórzy radni tylko czekają żeby się sesja skończyła, a moim zdaniem my tu jesteśmy po to, żeby służyć społeczeństwu, a nie po to, żeby odsiedzieć i pojechać do domu...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Na temat !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! No, ja uważam, że jest wysoka niefrasobliwość i ta uchwała powinna być w tej chwili zdjęta z porządku obrad i powinny być uzupełnione te ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Przewodniczący ! Dlaczego nie wspieramy w tym roku projektów z zakresu promocji edukacji i ekologii realizowanych przez

organizacje pozarządowe i społeczne, przecież są takie organizacje i one proszą o środki, a tutaj nic się nie przewiduje.

- **radny Grzegorz Makowski** – nie poradzimy nic, że Radny Pollak nie zna idei *Kontraktu Wojewódzkiego*, w związku z czym proponuję zamknąć tę dyskusję i przejść do głosowania – za głos przepraszam !

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji:

za	24
przeciw	1
wstrzym.	3

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	1
wstrzym.	0

30. Podjęcie uchwały w sprawie apelu dotyczącego zmniejszenia środków na programy regionalne w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia oraz algorytmu naliczania środków dla województw (druk II/966):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisje: Budżetu i Rozwoju pozytywnie zaopiniowały.
- **radny Rajmund Pollak** – moim zdaniem tutaj ten apel jest dosyć łagodny w stosunku do tego, co wyprawia Unia Europejska i w związku z tym chciałbym, żeby Państwo, którzy byli autorami tego apelu tutaj troszeczkę na ten temat zabrali głos, z tego względu, że ta sprawa jest naprawdę bulwersująca.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – na Komisji Budżetu podnoszono, że tytuł tej uchwały nie jest może najlepszy...
- **Marszałek Michał Czarski** – jeśli chodzi o sprawę tytułu, to zgłaszam autopoprawkę, aby po słowie *apelu* dopisać do *Prezesa Rady Ministra*. Druga sprawa, to jest chęć udzielenia odpowiedzi Panu Radnemu Pollakowi. Otóż algorytm naliczenia środków dla województw, to jest sprawa polskiego rządu,

a nie sprawa Unii. Unia nalicza pieniądze dla kraju, naliczyła je znacznie korzystniej niż ten algorytm, o którym mówiłem na poprzedniej sesji, natomiast preferowanie tych województw, które uznano ... preferowanie *ściany wschodniej*, poza odrębnym programem, ale również w algorytmie, to nie ma z tym nic wspólnego Unia. Tu występuję nie jako rzecznik Unii, ale gwoli wyjaśnienia, że jest inny przelicznik dla kraju i jest korzystny dla regionu, ale nie ma żadnego wymogu żeby dany kraj stosowała te same naliczenia jak Unia, żeby według tej samej metody dzielono środki wewnątrz danego Państwa. To jest sprawa, która była firmowana przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a przyjmował to rząd. Z tego co wiem, to protest jest dosyć powszechny w kraju, płynie z równych środowisk, począwszy od samorządowych, ale nie tylko i jest duża szansa, że ten algorytm nie będzie tą propozycją ostateczną, tym bardziej jest wart wsparcia.

- **radny Rajmund Pollak** – są pewne przyczyny i skutki. Tu jest wyraźnie napisane, że Unia Europejska zmniejszyła alokacje o 260 mln euro na Polskę, więc ja nie widzę powodów dlaczego mielibyśmy nie zaprotestować przeciwko zmniejszeniu środków przeznaczonych na Polskę przez Unię Europejską. Natomiast jeśli chodzi o sprawę algorytmu, to też nie powinien być apel, tylko powinien być protest. Apelować to sobie można... i apel jest to bardzo słaba forma odnoszenia się do pewnych nieprawidłowości. Apel to jest rzecz raczej deklaratywna, natomiast protest to jest rzecz, na którą trzeba zareagować ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Radny ! Gdyby ludzie nie wychodzili na ulice w latach '80., to nie byłoby tego Sejmiku, tak, że wie Pan... Gdyby rządziła do tej pory PZPR, to wie Pan, nie byłoby tych głosowań ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ja uważam, że jeżeli mamy coś kierować jako Sejmik to to powinno mieć tytuł *protest*, ale tutaj powinno być również zdanie, które mówi, że Sejmik wyraża dezaprobatę, albo wręcz protestuje wobec Unii Europejskiej, wobec zmniejszenia o 260 mln euro środków ...[głosy z sali, poza nagraniem]... bo składaka jaka płacimy jest olbrzymia i w związku z tym, moim zdaniem, tutaj też nie należy się bać i być ciągle czołobitnym wobec Unii Europejskiej.

- **radny Andrzej Kampa** – Szanowni Państwo z lewej strony ! Ja rozumiem determinację i często uszczypliwość w stosunku do Pana Radnego Pollaka, natomiast w tym wypadku pragnę zaprotestować i chyba będę ostatnim z tych, który będzie bronił Prezydenta Kwaśniewskiego, ale to on potrafił publicznie przyznać, że to rację miała *Solidarność* protestując w '80. roku, ponieważ w tamtych latach był jednak po drugiej stronie barykady i raczej bliższe były mu poglądy Moskwy niż ...[koniec kasety 5 a]... jakim był Aleksander Kwaśniewski, przyznał rację, że to my mieliśmy rację, no to już wypada w tym momencie być przynajmniej cicho...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ale to nie w tym punkcie ! Ja wiem, że to jest sprawa bardzo ważna i honorowa, ale to nie ten punkt.
- **radny Grzegorz Makowski** – z każdej sprawy możemy zrobić dyskusję polityczną, to nie jest problemem, tylko proszę zwrócić uwagę jak się zachowuje Pan Radny Pollak. To, że my się dość często się śmiejemy z tej sytuacji, to nie my jesteśmy przyczyną, jesteśmy tylko skutkiem. Przyczyna jest tam. Gdyby Pan Radny merytorycznie się wypowiadał o pewnych sprawach, które uchwalamy – gwarantuję Panu – nie byłoby żadnego problemu, ale jeżeli przychodzi człowiek tutaj i mówi: *ple, ple, ple* po to, żeby zajmować czas i nie kończy wnioskami, to co my mamy mówić ?... Chciałem prosić Państwa żebyśmy tą dyskusję zamknęli przeszli do głosowania.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są głosy przeciwne ? Nie ma ! Jest przyjęty wniosek.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	1
wstrzym.	2

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – do protokołu mam odnotować, że w kularach byli przy pracy Pan Radny Mazanek, Krakowian, Czerwiński – są w tej chwili.

30 a. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Prezesa Rady Ministrów dotyczącego konfliktu pomiędzy Hutą Łaziska a Górnośląskim Zakładem Elektroenergetycznym (druk II/969):

- **radny Antoni Waleczek** – chciałem złożyć autopoprawkę. W 3 zdaniu wykreślić słowo *Pana* – wystarczy *Prezesa Rady Ministrów*.
- **Marszałek Michał Czarski** – moje wątpliwości są dosyć istotne w tej sprawie, ponieważ z treści tego apelu Sejmik staje się stroną. Co innego jest wyrazić zaniepokojenie przedłużającym się konfliktem pomiędzy stronami konfliktu, a co innego się jednostronnie opowiedzieć. Podzielam pogląd, że powinniśmy być zaniepokojeni tym, konfliktem, że powoduje on skutek jakim będzie wstrzymanie produkcji, co wiąże się z konsekwencjami dosyć

drastycznymi – brakiem pracy. Natomiast tak jednoznaczne sformułowanie, że *oczekujemy...* no to przy bardzo skomplikowanej sprawie, w której uczestniczy również Wojewoda, no to dzisiaj nie ma chyba nikogo na sali, który by mógł jednoznacznie stwierdzić, że racja jest po stronie zakładu, który powinien otrzymywać energię za pół ceny w stosunku do cen obowiązujących. Dlatego też słusznym byłoby wyrażenie apelu do Prezesa Rady Ministrów, aby podjął energiczne działania... że oczekujemy od Prezesa Rady Ministrów stanowczych kroków doprowadzających do ładu i poszanowania prawa, bez sugerowania wznowienia dostaw energii po cenach ustalonych, bo byłoby to bardzo ryzykowne stwierdzenie, takie, które by jednoznacznie sugerowało, iż racja jest po stronie *Huty Łaziska*. Jeśli ktoś dysponuje taką informacją, to chętnie wysłucham i wtedy zmienię swój pogląd, ale dzisiaj nie ma wiedzy czy racja jest rzeczywiście po jednej stronie.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – też jestem za tym, by wystąpić z apelem i tutaj tylko potwierdzę, że te ostatnie wyrazy są trochę niezręczne. Tutaj podzielał zdanie Marszałka, że zrzęcniej byłoby, gdybyśmy nie pisali tej końcówki.
- **radny Andrzej Dobrzański** – po pierwsze uwaga czysto formalna – nie Górnośląskiego Zakładu Elektroenergetycznego. Ta firma się nazywa Vattenfall S.A. Po drugie: nieprawdą jest, że *Huta Łaziska* nie pracuje prawie od 2. miesięcy skazana przez specyfikę systemu energetycznego na dostawy przez GZE. System energetyczny pozwala na dostawę od każdego producenta, czy dostawcy. *Huta Łaziska* chce tylko od Vattenfall po cenach 2 razy niższych niż każdy inny zakład by jej dostarczył... Podoba mi się to stwierdzenie, że Vattenfall zaciemnia obraz sytuacji, ale chyba przez wstrzymanie dostaw prądu. Wydaje mi się, że ten apel wymaga przerobienia, bo nie możemy oświadczać się – i tu Pan Marszałek miał rację – my jesteśmy zaniepokojeni tym, że ten zakład stoi, ludzie nie zarabiają, natomiast nie opowiadamy się na jakich zasadach, bo wchodzimy w sprawy merytoryczne. Od tego są sądy, Wojewoda, który próbuje ten konflikt załagodzić, natomiast jestem za tym, żeby rzeczywiście zwrócić uwagę rządowi na ten istotny problem. Apeluję do wnioskodawcy, żeby poprawił nazwę.
- **radny Andrzej Kampa** – o ile mi wiadomo umowa była podpisana z Górnośląskim Zakładem Elektroenergetycznym na postawy prądu, więc przy zmianach właścicielskich ... Umowa była podpisywana między *Łaziskami* a innym podmiotem... o ile mi wiadomo problem polega na tym, że właśnie z tamtym podmiotem była umowa podpisana na taką cenę. Dzisiaj, to prawda, że energie możemy kupić w całym kraju, ale ja nie znam takiego zakładu, który by właśnie za taką cenę jak poprzedni zakład, by tę energię sprzedał. To jest ten problem. Więc *Huta Łaziska* chce od tego podmiotu, z którym podpisała umowę na taką dostawę, uzyskać. Ja myślę, że to jest też ten

problem, przed którym stanął Wojewoda. Ja rozumiem, że tu również tę niezgrabność należałoby zmienić, ale koledzy prawnicy musieli by doradzić.

- **radny Leszek Czerwiński** – ja chciałbym wyjaśnić sytuację, bo ona jest bardziej skomplikowana niż tutaj się mówi. *Huta Łaziska* miała kiedyś bezpośrednie połączenie z elektrownią. Tam był kabel łączący bez żadnego pośrednika ... nie ! Wymuszone to zostało monopolem na dostawy energii. Przyjechała ekipa, która odcięła ten kabel – między hutą a elektrownią nie ma nawet płotu. Najlepszym rozwiązaniem byłoby złączenie tych dwóch zakładów i nie byłoby żadnego problemu. Zakład energetyczny też nagle odciął – *Huta Łaziska* ma piece indukcyjne, więc to wszystko jest nagrzewane prądem. Tam zostały stopy, były też różne dywagacje, że właściciel zakładu energetycznego ma też udziały w hucie, która produkuje to samo, tylko w Szwecji.
- **radny Antoni Waleczek** – wnoszę o 5 minut przerwy celem zredagowania apelu.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proponowałbym jednak przejście do punktu *interpelacje*...

31. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Andrzej Kampa** – ja będę starał się bardzo krótko, ale chciałbym żebyśmy się jednak wsłuchali, ponieważ z jednej strony być może sprawa błaha - dla ludzi, którzy pracują w instytucji *Opera Śląska* to nie jest... natomiast ja nie chcę rozważać w tej chwili i przedstawiać Państwu całą korespondencję, którą prowadzę z Marszałkiem Karpińskim od dłuższego czasu. Ja już mam w tej chwili trzecie pismo. Natomiast zwracam się do Pana Marszałka, aby zwrócił uwagę i dam przykład w jaki sposób otrzymuję odpowiedzi, aby jednak zwrócił uwagę dla pracujących urzędników, aby nie wprowadzano w błąd radnego – ja przeczytam tylko jedno zdanie i ono odnosi się do *ustawy o finansach publicznych*. A więc w tym zdaniu, które zacytuję, ono brzmi w ten sposób, że: *zakres ustawowego obowiązku kontroli przez władze publiczne, zgodnie z ustawą o finansach publicznych dotyczy jedynie 5 % wydatków instytucji*. Wspomnianą tutaj ustawę wzięłem do ręki i oto czytam w paragrafie, na który się powołuje Pan Marszałek Karpiński - no niestety on to podpisał, nie wiem kto mu przygotowuje to pismo – wyraźnie pisze, że kontrola, o której mowa w ust. 1, a to jest § 46 pkt 1 tejże ustawy, obejmuje w każdym roku co najmniej 5 % wydatków nadzorowanej jednostki. Więc zwracam uwagę, że między *jedynie 5 %*, a *co najmniej 5 %* jest różnica. Wydaje mi się, że to jest niedopuszczalne w ten sposób dawanie odpowiedzi i

chcę powiedzieć, że tak naprawdę odpowiedzi dostaję, ale to nie są odpowiedzi na zadane przeze mnie pytania – ale to jest osobny temat. Nawet w tym piśmie, bo będę korespondował w dalszym ciągu z Panem Marszałkiem Karpińskim na ten temat – tutaj jest stosowna nieprawda. Ja widzę ! Jest różnica między dokonaniem kontroli, ustawa mówi: *co najmniej 5 %*, a tym, co jest w piśmie – *jedynie 5 %*.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem, Panie Marszałku, podkreślić, że nadal uważam, że interpelacja dotycząca połączeń regionalnych kolejowych nie została wyczerpana z tego względu, że ja nie ma informacji, bo nie można radnych dywersyfikować, nie mam informacji czy Pan Członek Zarządu Maras przekazał moje, że tak powiem, zastrzeżenia do *PKP - Przewozy Regionalne*, bo nie dostałem żadnej odpowiedzi z *Przewozów Regionalnych* dotyczących konkretnych połączeń pociągów. Tak samo jeśli chodzi o sprawę, też w formie interpelacji podawałem, żeby przekazano mi informację o stanie komputeryzacji placówki zamiejscowej Urzędu Marszałkowskiego w Bielsku-Białej... może ja poczekam aż Pan Marszałek tutaj porozmawia... Panie Marszałku ! Nie dostałem odpowiedzi na temat stanu komputeryzacji placówki zamiejscowej Urzędu Marszałkowskiego w Bielsku-Białej, mimo, że Pan mi to obiecał na ostatniej sesji. Dalsza sprawa, to jest temat również rozliczenia, to znaczy... bo to jest bardzo ważne, to, co Pan Stumpf tutaj obiecał, że kto będzie zainteresowany, to to otrzyma, na co idą właściwie te środki, które my dajemy na *Przewozy Regionalne* ? Tutaj tak błysły różne wykresy, algorytmy itd., natomiast brakowało konkretów i ja bym prosił w formie interpelacji żeby Zarząd wystąpił do Dyrekcji *Przewozów Regionalnych*, żeby Dyrekcja konkretnie wyliczyła na co idą te pieniądze w rozbiciu na koszty również usługodawców, których wymieniono, bo tam Pani Pełnomocnik stwierdziła, że 70 % idzie do pozostałych usługodawców. I tutaj jest bardzo ważna informacja, kto się kryje pod tymi usługodawcami – i to nie może być tajemnicą ! I do tego mamy prawo wiedzieć. Tak samo chciałbym, Panie Marszałku, żeby była interwencja odnośnie punktualności tych przewozów, bo nie może być tak, że te pociągi jeżdżą jak chcą, bo oczywiście mrozów już nie ma, ale dalej się spażniają pociągi. Dalsza sprawa, to jest sprawa, którą podnosiłem – też do tej pory nie dostałem tego rozliczenia, a obiecał mi to Zarząd, mianowicie jakie jest rozbieżność środków przeznaczonych na sport na poszczególne powiaty, bo wiadomo, że tutaj uprzywilejowany jest *Stadion Śląski*, ale warto by było wiedzieć jak to wygląda na poszczególne powiaty. Tak samo jeśli chodzi o sprawy służby zdrowia. I teraz jest jeszcze temat wystąpienia do Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie, to też w formie interpelacji, czy Urząd Marszałkowski wystąpił do NFZ o zapłatę jednostkom, dla których Zarząd Województwa jest organem założycielskim, na zapłacenie tych usług, które wykonane były ponad kontrakt, natomiast nie zostały zapłacone. I tutaj dotyczy to m.in. Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-

Białej, gdzie tej zimy było bardzo dużo złamań w górach, bardzo dużo wypadków i w związku z tym ten szpital ma również duże nadwykonanie usług. I tutaj ważne by było, żeby Urząd Marszałkowski również zmobilizował NFZ - również jest problem oddziałów ratunkowych, gdzie środki na oddział ratunkowy w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej są stanowczo niewystarczające i według obliczeń one powinny wynosić około 10 tys. zł na dobę, a wynoszą około 5 tys. i to też jest... np. w Krakowie oddziały ratunkowe otrzymują 12 tys. zł na dobę. I tutaj też bym prosił w formie interpelacji, żeby Urząd Marszałkowski wystąpił do NFZ, żeby podnieść te kwoty, które są przewidziane na oddziały ratunkowe. Dalsza sprawa, to jest sprawa czy Zarząd Województwa Śląskiego przeznaczy jakieś środki dla PCK w powiecie Bielsko-Biała, jak również dla Beskidzkiego WOPR-u, ponieważ ja to wnioskowałem przy innej okazji. Oczywiście tutaj te środki, o których była mowa już zostały rozdzielone i tutaj nie będę do tego wracał, bo Pan Marszałek dzisiaj już to poinformował, natomiast mamy następny rok i za chwilę się zacznie okres, w którym będą potrzebne środki na sprzęt również dla ratowników wodnych. I prosiłbym tutaj żeby pamiętać i chciałbym zadać interpelację jakie środki Zarząd Województwa przewiduje dla BWOPR. Dalej interpelacja dotyczy drogi, która wiedzie... nazywa się tzw. *mała pętla beskidzka*, to jest od Wisły do Szczyrku przez Przełęcz Salmopolską. Ta droga jest znowu w skandalicznym stanie i prosiłbym o informację kiedy tam jest przewidywany jakiś solidny remont. Chciałbym zapytać jeszcze jedną interpelację, z uwagi na fakt, że Bielsko-Biała w tej chwili była zmuszona zakupić stadion przy ulicy Żywieckiej – chciałbym zapytać czy Urząd Marszałkowski przewiduje jakkolwiek pomoc dla... bo jeżeli idą pieniądze na *Stadion Śląski*, czy również przewiduje się jakieś środki na stadion w Bielsku-Białej.

- **radny Jan Borzymowski** – społeczność gminy Koszęcin zwróciła do mnie z prośbą o pomoc. Na terenie gminy znajduje się siedemnastowieczny kościół, który jest obiektem wpisanym do rejestru zabytków kultury narodowej. Obiekt ten jest w dramatycznie złym stanie, wymaga odnowienia i zakonserwowania fundamentów, wymiana dachu krytego gontem, wymiana zbutwiałych belek podtrzymujących konstrukcję kościoła, odnowienie polichromii i odnowienie organów. Samorząd lokalny – Starostwo Powiatowe z Tarnowskich Gór, fundacja powstała przy tej parafii nie jest w stanie udźwignąć tych remontów i aby ten zabytek kultury narodowej i architektury sakralnej mógł dalej istnieć zwracam się do Pana Marszałka o pomoc i uprzejmie proszę o wskazanie sposobów pozyskania środków finansowych europejskich, jak i krajowych na remont i konserwację wymienionego obiektu.
- **radny Marek Migas** – ponieważ na ostatniej sesji Sejmiku byłem sprawcą, niechący, pewnego zamieszania [REDACTED],

chciałem z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować przede wszystkim Panu Radnemu Borzymowskiemu, [REDAKTOR] ...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - [REDAKTOR] [oklaski]...

- **radny Marek Migas** [REDAKTOR]

Dla dobra województwa starajmy się rozwiązywać problemy, a nie antagonizować, bo szkoda zdrowia.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w ten sposób wyczerpaliśmy punkt interpelacje, wracamy do uchwały z druku II/969.

- **radny Antoni Waleczek** – po uzgodnieniu doszliśmy do pewnych korekt: skrócić zdanie 3. w całości apel brzmi tak: *Sejmik Województwa Śląskiego zaniepokojony przedłużającym się konfliktem między Huta Łaziska a Górnośląskim Zakładem Elektroenergetycznym zwraca się do Prezesa Rady Ministrów o podjęcie szybkich i stanowczych działań celem ostatecznego rozwiązania tego problemu. Huta Łaziska nie pracuje prawie od dwóch miesięcy, skazana przez specyfikę systemu energetycznego na dostawy energii przez Górnośląski Zakład Elektroenergetyczny. W ciągu minionych pięciu lat toczył się spór zakończony ostatecznie i prawomocnie 29 grudnia 2005 roku wyrokiem Sądu Apelacyjnego, nakazującym dostarczanie przez GZE energii, zgodnie z wieloletnią umową. GZE tego wyroku nie wykonał i nadal nie wykonuje, mimo nakazu Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i prowadzonej na razie nieskutecznie przez Wojewodę Śląskiego egzekucji. W tak*

dramatycznej chwili czas na stanowcze kroki. Oczekujemy skutecznych działań doprowadzających do ładu i poszanowania prawa.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	1

32. Zamknięcie sesji – godz. 19³⁰.